

dziennik

W S C H O D N I

PONIEDZIAŁEK 16 GRUDNIA 2019 r.

WESOŁYCH
ŚWIĄT

Dziesiąta wygrana Startu!

SPORT Nie ma mocnych na koszykarzy z Lublina. W niedzielę Start wygrał dziesiąte spotkanie w tym sezonie. Tym razem w hali Globus pokonał BM Slam Stal Ostrów Wielkopolski 84:72. I utrzymał miejsce na podium tabeli. **DODATEK SPORTOWY**

Sędzia zniewolony

NA CENZUROWANYM Pozbawienie urzędu za krytykę zmian w sądownictwie lub „wrogość wobec innych władz RP”. Na takie działania wobec sędziów ma pozwalać zmiana ustawy o ustroju sądów powszechnych. Lubelscy sędziowie krytykują te zapisy i zapowiadają protest

Jacek Szydłowski

Z projektu wynika, że podważanie statusu innych sędziów (wskazanych np. przez obecną Krajową Radę Sądownictwa) będzie traktowane jako ciężkie przewinienie dyscyplinarne. W rezultacie ma to skutkować surową karą. Sędziowie sądów powszechnych będą mogli być przenoszeni do innego sądu lub nawet usuwani z zawodu.

Zmiany proponowane przez PiS to sposób na zdyscyplinowanie sędziów, w tym tych, którzy kwestionują m.in. legalność orzekania przez sędziów wybranych przez nową KRS. Mówił o tym wprost wybrany z okręgu lubelskiego poseł Zjednoczonej Prawicy Jan Kanthak, prezentując projekt zmian. Stwierdził, że jest to „odpowiedź na działanie, które podejmuje część środowiska sędziowskiego”.

– Oceniam ten projekt negatywnie. Nikt z nas by się nie spodziewał, że dojdzie do czasów, w których grozi nam postępowanie dyscyplinarne za treść merytorycznych orzeczeń – mówi Dziennikowi sędzia Agnieszka Straub-Cegielko, prezes lubelskiego oddziału Stowarzyszenia Sędziów Polskich Iustitia.



– Z projektu wynika, że można ukarać sędziego w momencie, w którym rządzący uznają, że jego orzeczenia nie wpisują się w kierunek nadanych przez nich zmian.

Nie ocenia się więc orzeczenia pod kątem merytorycznym, ale tego, czy spełnia czyjeś wymagania czy nie. Jesteśmy poruszeni tym, co szykuje nam ministerstwo.

Projekt zabrania również samorządom sędziowskim

W środę lubelscy prawnicy spotkali się na UMCS na panelu dyskusyjnym „Wyrok TSUE i co dalej”. Na zdjęciu niektórzy lubelscy sędziowie, którzy brali udział w spotkaniu, w proteście ułożyli hasło: „Nie damy się zastraszyć”

FOT. EWA STĘPNIAK

słowa, a teraz do tego się to sprowadza. Nie będziemy mogli wypowiedzieć się w żaden sposób na temat tego, jak oceniamy proponowane nam rozwiązania prawne – komentuje sędzia Agnieszka Straub-Cegielko.

PROTEST PRZED SĄDEM

Lubelski Oddział Iustitii zaprasza wszystkich sędziów oraz „osoby, dla których niezależne i niezawisłe sądy są wartością najwyższą” w środę o godz. 18 przed Sąd Okręgowy przy Krakowskim Przedmieściu w Lublinie. „Projekt ustawy represyjnej dotyczy nas Wszystkich. Bądźmy razem – piszą sędziowie na swoim profilu.

Hau hau razy 3 tysiące

Targi Lublin w weekend zamieniły się w szczekająco-merdający wielki wybieg dla psów wszelkiej maści.

Międzynarodowa Wystawa Psów Rasowych to przegląd ponad 230 ras z 22 krajów. Oprócz pocziwych owczarków niemieckich czy sympatycznych jamników zwiedzający mogli obejrzeć rasy bardzo rzadko spotykane w Polsce, m.in. irlandzkiego spaniela dowodnego, bedlington teriera czy azawakha.

• FOTOREPORTAŻ NA STRONIE 10

PiS do prezydenta Żuka: czas uderzyć się w piersi

ECHA AFERY To bulwersujące – tak radni PiS oceniają prezydencką obronę Piotra Kowalczyka, byłego przewodniczącego Rady Miasta. Krzysztof Żuk sugerował, że zatrzymanie Kowalczyka przez CBA to zemsta PiS. – Czas uderzyć się we własne piersi, nie szukać winnych tam, gdzie ich nie ma – komentują radni tej partii

Dominik Smağa

Sugestia, że akcja CBA mogła być polityczną zemstą padła z ust prezydenta Lublina kilka dni po tym, gdy zamojski sąd posłał Kowalczyka do aresztu. Były przewodniczący Rady Miasta został zatrzymany wraz z trzema innymi przedsiębiorcami przez Centralne Biuro Antykorupcyjne. Według biura zatrzymani podjęli się „załatwienia pozwolenia na budowę” wieżowca przy ul. Zana w Lublinie w zamian za 1 mln zł łapówki, która miała być „ujęta w kosztach umowy” podpisanej przez mężczyzn.

Mieli się przy tym powoływać na wpływ w Urzędzie Miasta Lublin. Sąd aresztował całą czwórkę.

Wkrótce po tym w obrobie Kowalczyka wystąpił prezydent Krzysztof Żuk. Jednoznacznie zasugerował, że akcja CBA mogła być polityczną zemstą. Radni PiS apelują także o uruchomienie wewnętrznej kontroli w Ratuszu, bo ich zdaniem cała sprawa „może świadczyć o kryzysie w magistracie”.

– Najwyższy czas uderzyć się we własne piersi, a nie szukać winnych tam, gdzie ich nie ma.

Dodają przy tym, że zasadne byłoby przeprowadzenie kontroli przez Komisję Re-

wizyjną działającą w Radzie Miasta. Komisja miałaby się przyjrzeć działaniom miejskich urzędników wobec deweloperów.

– Prezydent miasta jest podatny na to, żeby robić ukłony w kierunku deweloperów

– ocenia Piotr Gawryszczak, przewodniczący klubu radnych PiS. – Sprawa górki czehowskich dowiodła, że nie liczy się zdrowie mieszkańców i ochrona walorów przyrodniczych, tylko wieloletni nacisk kolejnych

właścicieli terenu – stwierdza radny, którego zdaniem zbyt często zmieniane są w Lublinie plany zagospodarowania określające możliwy sposób zabudowy danego terenu.

– Jeżeli zmieniamy plan, bo pojawił się deweloper, który chce zbudować w jakimś miejscu budynek, to nie jest to przejrzyste działanie. Plan powinien być niewzruszalny przez kilka lat, bo pracują nad nim fachowcy – dodaje Gawryszczak. Dodatkowo chce, by kontrola na styku urzędników z deweloperami została wpisana do

planu przyszłorocznych prac Komisji Rewizyjnej, który ma być ustalany na czwartkowym posiedzeniu Rady Miasta.

Zdaniem radnych PiS twierdzenia prezydenta w sprawie Kowalczyka są równie „niewiarygodne” jak jego wcześniejsze zapewnienia, że CBA niesłusznie zarzuca mu bezprawne łączenie funkcji prezydenta miasta z zasiadaniem w radzie nadzorczej spółki PZU Życie. Przypomnijmy, że 1 lipca sąd prawomocnie orzekł, że Krzysztof Żuk nie miał prawa łączyć tych stanowisk.

Dla radnego joga to grzech

OBYCZAJE Joga to grzech – uważa Sławomir Potocki, radny Zjednoczonej Prawicy z Białej Podlaskiej, krytykując finansowanie zajęć z jogi z przyszłorocznego budżetu. – Nie oceniam ludzkich sumień – odpowiada prezydent Michał Litwiniuk (PO)

Ewelina Burda

Kto i na jakiej podstawie wnioskował o finansowanie zajęć z jogi w parku Radziwiłłowskim w przyszłym roku? – dopytuje prezydenta radny Sławomir Potocki. – Ja, jako katolik, nie mogę głosować za jogą, to jest sprzeczne z wiarą katolicką – mówi radny i tłumaczy, że pyta z „dbałości”. – Widziałem prezydenta w kościele, jest więc katolikiem. Może nie wie, że joga to grzech – dodaje Potocki.

Dyskusja wzięła się stąd, że „Niedzielne poranki z jogą” znalazły się w projekcie budżetu na przyszły rok. Tymczasem urzędnicy tłumaczą, że „zajęcia z jogi nie były i nie będą finansowane, ponieważ są prowadzone nieodpłatnie przez pasjonatki ze stosownymi uprawnieniami”. – To inicjatywa społeczna, wyraz zapotrzebowania na takie zajęcia mieszkańców Białej Podlaskiej, o czym świadczyło bardzo duże zainteresowanie w pięknym plenerze parku Radziwiłłowskiego całych rodzin – zaznacza Gabriela

Kuc-Stefaniuk, rzecznik magistratu.

Zajęcia z jogi odbywały się w niedziele i poniedziałki w sezonie letnim tego roku. – Jeśli chodzi o aspekt ideologiczny, to uzurpowanie sobie prawa do oceniania poziomu religijności to przekroczenie pewnej granicy – odpowiada z kolei prezydent Michał Litwiniuk. – Zajęcia z jogi były i będą dobrowolne. Czy joga to grzech? Nie żongluję takimi ocenami. W jodze istotna jest intencja, a ta bierze się z sumienia jednostki. A ja nie oceniam ludzkich sumień – mówi stanowczo Litwiniuk.

– Poza wszelką dyskusją jest to, że

joga jest systemem gimnastyki, który ma zdrowotne oddziaływanie na organizm ludzki. A skoro tak jest, to nie widzę niczego zdrożnego w tym, że samorząd proponuje chętnym



FOT. ANNA BĄKOWSKA

mieszkańcom taką aktywność fizyczną

– uważa radny Mariusz Michalczyk z Koalicji Obywatelskiej, na co dzień nauczyciel wychowania fizycznego.

Niedzielne poranki z jogą prowadziły wspólnie instruktorki Agnieszka Siedlecka oraz Agnieszka Burdzicka-Welik

Bezpłatne zajęcia z jogi prowadziły w parku Radziwiłłowskim dwie instruktorki: Agnieszka Siedlecka oraz Agnieszka Burdzicka-Welik

– Welik. – Przekonanie, że joga to grzech, jest dla mnie niezrozumiałe. Świadczy ono o braku wiedzy na temat, czym jest joga – podkreśla Agnieszka Burdzicka-Welik. Jej zdaniem joga nie stoi w sprzeczności z żadną religią. – I z żadną religią nie powinna być łączona. Sama w sobie też ab-

solutnie religią nie jest. Jest to sposób życia. To nauka, dzięki której praktykujący jogę rozwijają się fizycznie, moralnie, psychicznie oraz duchowo, nikogo przy tym nie krzywdząc – zauważa instruktorka.

Dominikanin o. Adam Szustak uważa, że należy rozróżnić dwa rodzaje jogi.

– Jedną z nich to cały zestaw światopoglądowy. To myślenie religijne, duchowe o reinkarnacji. I to jest nie do przyjęcia dla chrześcijanina – tłumaczy duchowny. Jednak zauważa też, że joga rozumiana wyłącznie jako gimnastyka ciała jest do przyjęcia.

Dyrektorzy będą dyrektorami?

Zarząd województwa unieważnił konkursy na dyrektorów Muzeum Lubelskiego i Muzeum Zamojskich w Kozłowie. Umowy obecnych szefów tych instytucji wygasają z końcem roku

Jak informuje w rzecznik prasowy marszałka Remigiusz Małecki, powodem decyzji są „rozbieżne stanowiska” władz województwa i Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w sprawie zachowania terminów dotyczących zamiaru ogłoszenia konkursów, jak i ogłoszenia postępowań. Z tego powodu resort nie wskazał swoich przedstawicieli w komisjach konkursowych. Jak czytamy w przesłanym mediom komunikacie, w związku z tym „nie jest możliwe powołanie komisji w ustawowym składzie”.

O zamieszczeniu w tej kwestii pisaliśmy pod koniec listopada. Chodzi o to, że zarząd województwa konkursy ogłosił 8 października. Tymczasem według ministerialnego rozporządzenia takie ogłoszenia powinny ukazać się nie później niż na trzy miesiące przed upływem okresu, na jaki zostali powołani obecni dyrektorzy. Termin mijał więc 30 września.

W unieważnionym konkursie na dyrektora Muzeum Lubelskiego wpłynęły zgłoszenia trójki kandy-

datów. Chęć kierowania Muzeum Zamojskich w Kozłowie wyraziły dwie osoby. W każdym z postępowań dokumenty złożyły obecne szefowe placówek: Katarzyna Mieczkowska (Muzeum Lubelskie) i Anna Fic-Lazor (Muzeum Zamojskich). Według nieoficjalnych informacji o oba stanowiska ubiegał się Mirosław Tarkowski, który jako p.o. dyrektor marszałkowskiego Departamentu Kultury, Edukacji i Dziedzictwa Narodowego uczestniczył w przygotowaniu obu konkursów. Tuż po ukazaniu się w mediach informacji o niedotrzymaniu terminów konkursów pożegnał się ze stanowiskiem. Obecnie pełni obowiązki kierownika jednego z oddziałów w departamencie. W przypadku Muzeum Lubelskiego trzecim kandydatem był Wojciech Górski, historyk i przedsiębiorca, który w niedawnych wyborach parlamentarnych bezskutecznie kandydował do Senatu.

Kto pokieruje więc obiema instytucjami od nowego roku? – Prawdopodobnie zostaną wyznaczeni pełniący obowiązki dyrektorzy. Decyzję w tej sprawie podejmie zarząd – mówi Remigiusz Małecki. Na pytanie, czy obecne dyrektorki mają szansę na pozostanie na stanowiskach, nie uzyskaliśmy odpowiedzi. **TOMASZ MACIUSZCZAK**

ROZMOWA z dr. Tomaszem Niedokosem, ekspertem z zakresu polityki brytyjskiej, wykładowcą na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim

Brexit a sprawa Polska

Partia Borisa Johnsona wygrała przedterminowe wybory. Czy to oznacza, że Wielka Brytania opuści Unię Europejską?

– Tak, to oznacza, że Wielka Brytania 31 stycznia opuści Unię Europejską. Być może umowa z Unią zostanie przedłużona przez parlament przed świętami, jednak to nie kończy procesu „brexitowego”. Po 31 stycznia zaczną się negocjacje w sprawie umowy o wolnym handlu. Boris Johnson chce, żeby te negocjacje zakończyły się przed końcem 2020 roku, co może być trudne. Negocjator z ramienia Unii Michel Barnier zapowiedział nawet, że to nie możliwe. Ten serial nadal będzie trwał.

Ten wynik daje Johnsonowi lepsze pole do manewru w negocjacjach z Unią Europejską?

– Taki wynik oczywiście ma znaczenie, dlatego, że Boris Johnson nie jest „zakładnikiem” różnych frakcji parlamentu, tak jak miało to miejsce poprzednio. Teraz będzie miał wolną rękę. Unia Europejska też będzie wiedziała, że dysponuje on bardzo silnym mandatem. Pytanie, w jaki sposób będzie chciał wykorzystać ten silny mandat. Czy aby uzyskać jak najlepsze warunki handlu, czy będzie negocjować bardzo twardo, wiedząc, że ciągle ma opcję „brexitu bez umowy”.

Na czym polegałby brexit bez umowy?

– Na jednostronnym wyjściu Wielkiej Brytanii bez uregulowania żadnych kwestii, czyli np. unii celnej, wspólnego obszaru gospodarcze-



go, kontroli granicznych czy statusu Irlandii Północnej.

W jakiej sytuacji ten wynik stawia Polaków mieszkających w Wielkiej Brytanii?

– Obywatele Polski, którzy mają również obywatelstwo brytyjskie lub ubiegali się o status osiedleńczy, nie mają się czego obawiać. Jednak dla reszty utrudniona będzie nowe emigracja.

Jaka perspektywa pracy czeka Polaków, którzy będą starali się o pracę w Wielkiej Brytanii? Jak dużo się zmieni?

– Boris Johnson zapowiedział, że obywatele zarówno Unii Europejskiej jak i spoza niej będą mieli o wiele trudniej w staraniu się o pracę. Dodaj, że zostanie wprowadzony tzw. australijski system punktowy. I teraz będzie trzeba się ubiegać o pracę, a nie tak jak dotychczas, że każdy mógł być zatrudniony w każdym zawodzie. Potencjalny pracownik będzie najpierw oceniany. Analitycy będą również patrzyli na to, czy akurat jest zapotrzebowanie na pracę w danym zawodzie. Jednak nie wiadomo, kiedy ten system wejdzie w życie.

Jak zmienią się relacje pomiędzy Polską a Wielką Brytanią po Brexicie?

– Myślę, że nie będzie trudniej z nimi negocjować, ale Wielka Brytania przestanie być sojusznikiem Polski w ramach Unii Europejskiej. Trudno na ten moment powiedzieć, jak będzie wyglądała wymiana handlowa pomiędzy naszym państwem a Zjednoczonym Królestwem po 31 stycznia. Wszystko zależy od negocjacji pomiędzy Johnsonem a Unią.

ROZMAWIAŁ
PATRYK PYTLAK

dziennik Wschodni

WYDAWCA:

Corner Media Sp. z o.o.
Krakowskie Przedmieście 54, 20-002 Lublin

Siedziba redakcji: Krakowskie Przedmieście 54
(II piętro) 20-002 Lublin.

Adres: www.dziennikwschodni.pl
Sekretariat: tel. 81 46 26 800, fax 81 46 26 801,
e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl
Redaktor naczelny: Krzysztof Wiejak,
tel. 81 46 26 802,
e-mail: wiejak@dziennikwschodni.pl
Wydawcy: Agnieszka Mazuś, tel. 81 46 26 824,
e-mail: mazus@dziennikwschodni.pl,
Jerzy Szubiela, tel. 81 46 26 806, e-mail:
szubiela@dziennikwschodni.pl

Dział miejski: Kierownik Agnieszka Dybek,
tel. 81 46 26 864, e-mail:
dybek@dziennikwschodni.pl
Dział on-line: Kierownik Paweł Buczkowski,
tel. 81 46 26 810,
e-mail: buczkowski@dziennikwschodni.pl
Dział sportowy: Kierownik Jarosław Klukowski,
tel. 81 46 26 825,
e-mail: klukowski@dziennikwschodni.pl
Biała Podlaska: Ewelina Burda, tel. 697 770 372,
e-mail: burda@dziennikwschodni.pl

Chełm: Jacek Barczyński, tel. 697 770 407,
e-mail: barczynski@dziennikwschodni.pl
Biuro Reklamy: Anna Sztal, tel. 81 46 26 970,
e-mail: anna.sztal@dziennikwschodni.pl
Ogłoszenia: 81 46 26 820, 81 46 26 966, fax
81 46 26 988, 81 46 26 801,
e-mail: reklama@dziennikwschodni.pl, oferta@
dziennikwschodni.pl
Adres: Krakowskie Przedmieście 54 (II piętro),
20-002 Lublin

Terenowe oddziały:

Biała Podlaska 691 770 019,
Chełm 697 770 393,
Puławy 697 770 404,
Zamość 697 770 355, fax 81 46 26 988.

Druk: AGORA S.A.



Pamiętajcie o odpadach!

ZMIANA Blisko 7 tys. przedsiębiorców z naszego regionu uzyskało do tej pory wpis do elektronicznej ewidencji odpadów. A do końca roku musi to zrobić nawet 30 tys. podmiotów. W ostatnich dniach do Urzędu Marszałkowskiego wpływa po kilkaset wniosków dziennie

Tomasz Maciuszczak

– Wyznaczyliśmy rotacyjne dyżury, przygotowaliśmy punkt obsługi petentów. Część pracowników zostaje po godzinach, by wprowadzać dane do systemu, musieliśmy odwołać planowane w okresie przedświątecznym urlopy. Tylko w czwartek wpłynęło 400 wniosków i myślę, że ten trend utrzyma się do 31 grudnia – mówi Dziennikowi Radosław Kozak, zastępca dyrektora Departamentu Środowiska i Zasobów Naturalnych w Urzędzie Marszałkowskim.

Chodzi o bazę danych o produktach i opakowaniach oraz o gospodarce odpadami (w skrócie BDO). Od 1 stycznia wszyscy przedsiębiorcy wytwarzający tzw. odpady niekomunalne będą mieli obowiązek posiadania wpisu do prowadzonej przez mar-

szalków województwa ewidencji. Bez tego firma odbierająca odpady może odmówić ich przyjęcia, brak takiego dokumentu może też skutkować nałożeniem kary sięgającej nawet 1 mln zł.

Według szacunkowych danych w województwie lubelskim taki obowiązek może mieć nawet 30 tys. podmiotów. A do tej pory wpisu dokonało niespełna 7 tys. z nich. Nic dziwnego, że w ostatnich dniach siedziba departamentu środowiska przy ul. Marii Skłodowskiej-Curie w Lublinie przeżywa prawdziwe obłożenie.

– Słyszałem, że muszę to zrobić, ale nic nie wiem. Dopiero przyszedłem i zaczynam czytać dokumenty – mówi pan Mariusz, właściciel warsztatu samochodowego z Kraśnika. – Jestem w podob-



nej sytuacji. Często muszę pozbyć się zużytych filtrów czy oleju. Do tej pory dzwoniłem do firmy, która to utylizowała. Muszę sprawdzić, czy coś w moim przypadku się zmieni – dodaje Waldemar Kowalczyk, mechanik z podlubelskiej Konopnicy.

Taki obowiązek mają też np. właściciele salonów kosme-

tycznych, które zużywają igły czy strzykawki. – To odpady

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

medyczne, nie mogę tego wyrzucić do śmieci. Do tej pory miałam podpisaną umowę z firmą utylizującą, więc dla mnie niewiele się zmieni, poza dodatkową papirologią – mówi Izabela Michałowska z Lublina.

Dokładną liczbę firm, które muszą posiadać wpis do BDO, trudno jest oszacować.

Wynika to m.in. z tego, że jeśli firma wytwarzająca odpady prowadzi działalność w wynajmowanym obiekcie, to obowiązek pozbycia się odpadów może spoczywać na właścicielu lokalu, jeśli takie są umowy. – Dlatego od nowego roku zapisy w wielu umowach najmu mogą być zmieniane – spekuluje Kozak.

Teoretycznie za odpady niekomunalne uznawane są także np. wykorzystywane w większości biur tonery do drukarek. Ale jeśli dany przedsiębiorca ma umowę z dostawcą, który dostarczając nowe tonery zabiera te zużyte, to wpisu do rejestru mieć nie musi.

• NIEBĘDNE INFORMACJE W SPRAWIE BDO MOŻNA ZNALEZĆ NA STRONIE BDO.MOS.GOV.PL, A TAKŻE DZWOŹNIAĆ POD NR 814781122 (W GODZ. 7.30-15.30).

Wniebowzięci od siedmiu lat

Ponad 2,2 mln podróży skorzystało do tej pory z Portu Lotniczego Lublin. Lubelskie lotnisko we wtorek kończy siedem lat

Działalność lotniczą port zainaugurował 17 grudnia 2012 roku. Jako pierwszy tuż przed 8 rano na pasie startowym wylądował An-26 lubelskiego przedsiębiorstwa lotniczego Exin. Później z zaproszonymi na uroczystość otwarcia gośćmi z Warszawy przyleciał samolot czarterowych linii Enter Air. A pierwszym samolotem rejsowym był Boeing 737-800 linii Ryanair, który o wylądował z pasażerami z Londynu Stansted, a następnie odleciał w kierunku powrotnym.

Od tamtej pory loty z lubelskiego lotniska wykonywało w sumie 13 przewoźników. Jak wyliczają władze lotniskowej spółki, dzięki

inwestycji średnie przychody regionu wyniosły 99 mln euro (ok. 426 mln zł). 30 proc. ruchu generują osoby mieszkające na stałe poza regionem i turyści, którzy przylatując do Lublina wydają średnio 150 euro.

– Siódmy rok naszej działalności kończymy wprawdzie spadkiem liczby odprawianych pasażerów, ale jest on kontrolowany. To konsekwencja podjętej przez linie Wizz Air dwa lata temu decyzji o zamknięciu bazy operacyjnej w Lublinie.

Już dzisiaj wiemy, że liczba miejsc w samolotach w przyszłym roku znacząco się zwiększy i powróci do wartości z poprzedniego roku



– przekonuje prezes PLL Krzysztof Wójtowicz.

Po rekordowym 2018 roku, kiedy z lotniska skorzystało ponad 455 tys. podróżnych, tegoroczne statystyki są dużo gorsze.

Przez 11 miesięcy w porcie obsłużono niespełna 330 tys. osób. Władze lotniska liczą, że w przyszłym roku uda się ponownie przekroczyć barierę 400 tys. pasażerów.

Jednym z najważniejszych tegorocznych wydarzeń na lotnisku było zwiększenie przez PLL LOT liczby rejsów do Warszawy, które w nie-które dni są wykonywane po dwa razy dziennie. Umożli-

wiają one przesiadki na rejsy krajowe, europejskie i międzykontynentalne.

Wiadomo, że przyszły rok rozpocznie się nie najlepiej, bo 6 stycznia linie TUI Fly wykonają ostatni lot do Antwerpii. Jest to związane ze zmianą strategii jednego z wiodących biur podróży, które zamierza skupić się na rejsach czarterowych. Dzięki temu w wakacje zyskamy sezonowe połączenia do tureckiej Antalyi i bułgarskiego Burgas. Bardzo prawdopodobne jest także uruchomienie trasy do Heraklionu na greckiej Krecie. Jeśli chodzi o regularne połączenia, w grę wchodzi przywrócenie lotów do Monachium, które w ubiegłym roku zostały zawieszane w związku z upadłością obsługujących je linii BMI Regional.

(TOMA)

Nie będzie cenzury Tygodnika Zamojskiego

Sąd uchylił postanowienie zakazujące Tygodnikowi Zamojskiemu pisania na temat miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej. – Ta sprawa pokazuje, że trzeba się mocno zastanowić, zanim uderzy się w wolne media. Bez wolnych mediów nie ma demokracji. Osoby, które chciały nas uciszyć, uzyskały odwrotny skutek od zamierzonego. Nasze teksty rozeszły się po całym kraju – mówi Michał Kamiński, redaktor naczelny gazety.

Chodzi o artykuły na temat PGK i decyzję sądu z początku listopada, zakazującą gazecie publikowania przez 11 miesięcy artykułów dotyczących działalności

miejskiej spółki. Tygodnik pisał m.in. o kontrowersjach wokół przetargu PGK na budowę farmy fotowoltaicznej.

– Pierwsza publikacja ukazała się w sierpniu zeszłego roku – mówiła nam Jadwiga Hereta, autorka tekstów, które nie spodobały się spółce. – W opisywanym przetargu na budowę farmy fotowoltaicznej spółka wybrała ofertę miejscowej firmy za 8,5 mln zł. Odrzuciła propozycję firmy z Gdańska za 6,5 mln zł. Po tekście ówczesna rada nadzorcza skontrolowała przetarg, zawiadomiła prokuraturę i poleciła odstąpić od umowy z wykonawcą. Gdy prokuratorzy zainteresowali się kolejnymi przetargami PGK, rada nadzorcza zawiesiła prezesa. Ale sama

została odwołana przez prezydenta miasta. Nowa rada udzieliła prezesowi absolutum i powołała go na kolejną kadencję – relacjonowała dziennikarka.

Prezes PGK Jarosław Malucha w mediach wyjaśniał, że spółka jest szkalowana o rzeczy, które nie miały miejsca. Według niego w publikacjach zabrakło rzetelności dziennikarskiej. – A co miał innego powiedzieć? Że piszemy prawdę? Wszystko mamy udokumentowane, a dziennikarz dochował należytej staranności. Nie mamy sobie nic do zarzucenia – odpowiada Michał Kamiński.

Po decyzji sądu zakazującej publikacji o sprawie zrobiło się głośno. Opisywały



ją gazety i portale w całym kraju. 37 redakcji skupionych w Stowarzyszeniu Gazet Lokalnych podpisało się pod protestem w obronie Tygodnika Zamojskiego.

Część z nich w swoich serwisach internetowych opublikowała zablokowane artykuły zamojskiej gazety. – Uważamy, że w państwie prawa nikt, także sąd, nie może

zakazać prasie publikacji na temat funkcjonowania podmiotu publicznego. Kuriozalne jest, że zakaz dotyczy działalności spółki komunalnej, która powinna być poddana szczególnej kontroli społecznej, także ze strony dziennikarzy prasy lokalnej. Postanowienie Sądu Okręgowego w Zamościu godzi w zasadę wolności mediów wpisaną do Konstytucji. Godzi w zasady samorządności i podstawy demokracji, nie tylko lokalnej. Godzi wreszcie w prawo obywateli do informacji – uznało stowarzyszenie.

Pierwsza rozprawa między Tygodnikiem Zamojskim a PGK ma się odbyć 14 lutego.

(ŁM, AGDY)

Co się udało zmieścić w wydatkach

PIENIĄDZE Prezydent ogłosił poprawioną listę przyszłorocznych wydatków miasta, którą w czwartek mają zatwierdzać radni. Niczego nie skreślił z wykazu, dopisał m.in. remont ul. Zana, poszerzenie wyjazdu z Gęsiej i Jantarowej, czy budowę sali gimnastycznej dla I LO im. Staszica. Na co jeszcze udało się znaleźć pieniądze?



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Dominik Smaga

Wprezycenciej poprawce do budżetu zaczęła się tlić nadzieja na remont **UL. ZANA MIĘDZY FILARETÓW A NADBYSTRZYCKĄ**, choć Ratusz nie zarezerwował na to żadnej konkretnej kwoty. Dopisał jednak tę ulicę do wykazu dróg, na które ma wystarczyć fundusz zarezerwowany na remonty. Zastępca prezydenta odpowiedzialny za drogi twierdzi, że pieniądze powinny wystarczyć na wszystkie pozycje z długiego wykazu.

Obiecane remonty ulic

Do listy dróg do odnowienia dopisana została też ul. Nałęczowska od Zimnych Dołów do Gnieźnińskiej, ul. Nałkowskich od Romera do Żeglarskiej, Kraszewskiego wraz z chodnikami, Rowkowa z parkingami, ul. Herberta z fragmentem Dunińskiego do Mickiewicza, a także ul. Młodej Polski, Zakopiańska i Żelazowej Woli oraz dokończenie remontu Wyżynnej.

Prezydent twierdzi, że remontowa pula wystarczy też na odnowienie Lotniczej od Puchacza do Pogodnej, Łęczyńskiej od Melgiewskiej do Kresowej, remont Nadrzecznej od Rejtana do Tuwima, poprawę Wrocławskiej, asfalt na Robotniczej, remont ul. Konstantynów, dojazd do szkoły przy Ryckiej, odnowę ul. Sempolowskiej, remont chodnika

i zatoki parkingowej wzdłuż ul. Niepodległości, naprawę Nasturcjowej, Palmowej i Trzeźniowskiej. A także na ul. Plątego i Łaskiewicza od Pogodnej do Rudlickiego.

Co jeszcze się zmieściło

W swojej poprawce do budżetu prezydent uwzględnił też 400 tys. zł na dokończenie budowy ul. Strumykowej od Nałęczowskiej do Łędzian oraz 500 tys. zł mające wystarczyć na poszerzenie o dodatkowe pasy do skrzyżowania w prawo w ul. Jana Pawła II dwóch ulic Węglina Południowego: Jantarowej i Gęsiej. Kolejne 159 tys. zł ma trafić na budowę łącznika rowerowego między Zamojską a Wesolą.

W planie jest ponadto chodnik od Krężnickiej do Pszczulej za 155 tys. zł, natomiast wzdłuż Osmolickiej kosztem 80 tys. zł ma powstać fragment chodnika umożliwiający dojście od przystanku komunikacji miejskiej do bramy ogrodów działkowych.

Do listy wydatków dopisana została też budowa oświetlenia na ul. Zadebie, Dojazdowej, Irysowej, Kosynierów oraz oświetlenie schodów od wawozu na Kalinowszczyźnie do bloków przy Okrzei 10 i 12.

W projekcie budżetu zwiększona o 1,15 mln zł będzie pula pieniędzy na promocję miasta. Pytany o szczegóły prezydent wymienia m.in. festiwal kultury żydowskiej, 100-

lecie urodzin papieża Jana Pawła II oraz 40. rocznicę „lubelskiego lipca”, czyli strajków robotniczych z 1980 r.

W miejskiej kasie zarezerwowany ma być również 1 mln zł na „wsparcie rozwoju rodzinnych ogrodów działkowych”. Pieniądze mają być podzielone na konkursy i przeznaczane na dofinansowanie prac, których samodzielnie nie udźwigną działkowcy. Mowa chociażby o doprowadzeniu prądu, czy budowie ogrodzenia.

Droga do nowego peronu

ANI W PROJEKCIE BUDŻETU, ANI W OGŁOSZONEJ W PIĄTEK POPRAWCE NIE MA ŻADNEJ WZMIANKI O BUDOWIE MIEJSKIEGO ODCINKA DROGI DOJAZDOWEJ DO NOWEGO PRZYSTANKU KOLEJOWEGO LUBLIN ZACHODNI, KTÓRY POWSTAŁ NA WYSOKOŚCI DZIELNICY CZUBY. Z powodu braku dojazdu przez najbliższy rok nie będą się tu zatrzymywać pociągi dalekobieżne, a przynajmniej taki powód podaje spółka PKP Intercity.

Ratusz zapewnia, że miejski odcinek dojazdu powstanie w przyszłym roku.

– Bardziej w formie drogi technicznej – zastrzega Artur Szymczyk, zastępca prezydenta miasta. Dość przewidywana jeźdnia miałaby łączyć ul. Granitową z ul. Węglińską. – W tej chwili szacujemy koszty.

W Staszicu poczekają

Obiecywana od lat sala gimnastyczna dla I LO była jednym z tych wydatków, o które radni upominali się szczególnie często. Prośby zostały wysłuchane, ale jeszcze długo trzeba będzie czekać na otwarcie nowego obiektu.

– Jest to zadanie wieloletnie. Szacuje się, że łączny koszt wyniesie ok. 15 mln zł – informuje Irena Szumak, skarbniczka Lublina. W przyszłorocznym budżecie miasta na salę gimnastyczną zarezerwowany ma być zaledwie 1 mln zł. Co uda się zrobić za taką kwotę? – Uruchomimy inwestycję, przeprowadzimy przetarg, wprowadzimy wykonawcę – odpowiada prezydent Krzysztof Żuk. – Firma będzie musiała zrealizować to zadanie do końca 2021 r.

Ratusz liczy na to, że zdoła będzie dodatkowe fundusze na tę budowę. – Do marca mamy czas, by starać się o pieniądze z ministerstwa sportu – dodaje Mariusz Banach, zastępca prezydenta ds. oświaty. A prezydent zapewnia, że jeśli wybór wykonawcy przebiegnie sprawnie, to w ciągu przyszłego roku na placu budowy uda się zrobić więcej.

Kolejne obiekty sportowe

NA PROŚBĘ RADNYCH PREZYDENT DOPISAŁ DO PROJEKTU BUDŻETU 1,5 MLN ZŁ NA PRZEBUDOWĘ BOISKA WIELOFUNKCYJNEGO OBOK PODSTAWÓWKI

PRZY NAŁKOWSKICH. Obok boiska rugbyistów przy Magolowej ma stanąć budynek „szatniowo-szkoleniowy”, na który w miejskiej kasie zarezerwowana została kwota 2 mln zł.

Krzysztof Żuk uwzględnił też w wydatkach 1,8 mln zł na dokończenie przebudowy boiska sportowego na stadionie przy Zembrzyckiej i 500 tys. zł na dokończenie budowy skateparku na Rusałce. Prezydencka poprawka do budżetu na rok 2020 mówi również o 176 tys. zł na siłownię zewnętrzną w rejonie ul. Husarskiej oraz 280 tys. zł na przebudowę boiska podstawówki przy Poturzyńskiej.

Tłok na ławce rezerwowych

– Z części inwestycji, zwłaszcza drogowych, zrezygnowaliśmy – przyznaje prezydent Żuk, wspominając chociażby o ul. Turystycznej i odcinku al. Kraśnickiej od ul. Jana Pawła II do granic miasta. Po raz kolejny przekonuje, że przyczyną cięć jest uszczuplenie dochodów miasta, a przede wszystkim wpływów z podatku dochodowego od osób fizycznych, którego część przypada samorządom. Wskutek zmian w systemie podatkowym pieniądze ma być mniej niż spodziewał się Ratusz. – Reformy wprowadzone przez parlament spowodują ubytek ok. 65 mln dochodów w roku przyszłym.

PREZYDENT DODAJE, ŻE W RATUSZU LEŻY REZER-

WOWA LISTA INWESTYCJI, DO KTÓRYCH MIASTO JEST PRZYGOTOWANE, BO MA JUŻ PROJEKTY, TYLKO NIE MA PIENIĘDZY NA BUDOWĘ. – Dotyczy to ul. Żorza, Samsonowicza, Pogodnej, Wallenroda, starej Nałkowskich – wymienia Żuk i wspomina też o przedłużeniu ul. Węglarza, czyli budowie ul. Kłopotowskiego. – Do ul. Samsonowicza i ul. Żorza wrócimy przy pierwszej sposobności – deklaruje prezydent. Zapowiada, że w przyszłym roku będzie się starać o rządowe pieniądze na przebudowę ul. Raszyńskiej.

Cicho jest także o in vitro

W budżecie Lublina, nawet po poprawkach, nie ma żadnych pieniędzy na finansowanie zabiegów in vitro, czyli zapłodnienia pozaustrojowego. Taka pula nie została przewidziana, chociaż Rada Miasta opowiedziała się już za stworzeniem w Lublinie miejskiego systemu dopłat dla par starających się o dziecko, którym mogłaby pomóc kosztowna procedura medyczna.

Prezydent wyjaśnia, że najpierw musi zostać spisany program finansowania takich zabiegów, który później musi być zaakceptowany przez Agencję Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji, a dopiero potem będzie można rezerwować pieniądze na dopłaty. Możliwe, że taki fundusz pojawi się dopiero w roku 2021.

A gdyby tu było nagle przedszkole w przyszłości...

CIĄG DALSZY Potwierdzają się obawy sąsiadów zaniepokojonych budową przy ul. Zemborzyckiej. Zgodnie z pozwoleniem mógł tu stanąć dom jednorodzinny, ale wzniesiony obiekt trudno tak nazwać, a sąsiedzi ustalili, że ma tu powstać przedszkole. Mieli rację. Do urzędu trafił... wniosek o zgodę na zmianę przeznaczenia budynku

Dominik Smaga

– Czy tak wygląda dom dla jednej rodziny? – dziwiła się mieszkanka Dziesiątej, która zainteresowała nas nietypową inwestycją na wąskim pasie gruntu przy Zemborzyckiej 70, niedaleko ul. Świętochowskiego. Zgodnie z wydanymi przez Urząd Miasta decyzjami o warunkach zabudowy mogły tu stanąć domy jednorodzinne.

Powstało coś większego

Rzeczywiste rozmiary budynków zaniepokoiły sąsiadów, którzy ustalili, że ma się tutaj ulokować niepubliczne przedszkole. Inwestor twierdził, że zaprzeczając, mimo podejrzanie dużych rozmiarów zabudowy. – Mam zamiar mieć dużą rodzinę – wyjaśniał mężczyzna. Pytaliśmy go wprost, czy zamierza przekształcić budynki z mieszkalnych w przedszkole. – Nie buduję przedszkola, tylko domy jednorodzinne. A co będzie za 20 lub 30 lat,



to ciężko dzisiaj powiedzieć – odpowiedział inwestor.

Wpłynął taki wniosek

Wspomniane powyżej fakty opisaliśmy na początku sierpnia. Od tamtej pory nie minęło ani 30, ani 20 lat,

tylko zaledwie cztery miesiące, a do Urzędu Miasta już trafiła prośba o decyzję pozwalającą ulokować tutaj przedszkole.

4 grudnia do miejskiego Wydziału Architektury i Budownictwa wpłynął

Do Urzędu Miasta trafiła już prośba o decyzję pozwalającą ulokować tutaj przedszkole

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

wniosek o ustalenie warunków zabudowy „dla inwestycji polegającej na zmianie sposobu użytkowania budynku mieszkalnego jednorodzinnego na budynek usługowy (przedszkole, żłobek)”.
Zarówno niepubliczne przedszkole, jak i żłobek już od ponad pół roku reklamują się w internecie i podają przy tym adres przy ul. Zemborzyckiej.

W błyskawicznym tempie

Już 9 grudnia wydział architektury miał gotową wstępną wersję decyzji, o którą wnioskował inwestor.

– Projekt decyzji jest w trakcie uzgodnień z instytucjami – potwierdza Monika Głazik z biura prasowego Ratusza. Dokumenty trafiły do Zarządu Dróg i Mostów oraz marszałka województwa. Jeżeli w ciągu dwóch tygodni ich urzędnicy nie zgłoszą uwag, to miejski wydział architektury uzna, że projekt decyzji został uzgodniony.

Reklamują się od miesięcy

W czerwcu żłobek poinformował na Facebooku, że oficjalnie rozpoczyna rekrutację, na razie w biurze przy ul. Długiej w sąsiedniej dzielnicy Kośminek.

P R O M O C J A

WYBIERAMY SPORTOWCA ROKU!

Nagrody pieniężne czekają!

Przyjmujemy zgłoszenia w kategoriach:

**NAJPOPULARNIEJSZY
SPORTOWIEC 2019 ROKU**

**NAJPOPULARNIEJSZY
SPORTOWIEC JUNIOR 2019 ROKU**

dziennik
WSCHODNI

Regulamin plebiscytu i formularz zgłoszeniowy znajdują się na stronie www.dziennikwschodni.pl
Zgłoszenie należy wysłać pod adres promocja@dziennikwschodni.pl do dnia 2 stycznia 2020 do godz. 12:00.

Charytatywnie w szkole

AKCJA Świąteczny kiermasz, pokaz mody sylwestrowej, maraton zumbi, pokazy sztuk walki i występy taneczne – to tylko niektóre z atrakcji przygotowanych na imprezę charytatywną na rzecz podopiecznych Fundacji W Dobrych Rękach. Piątkowe wydarzenie w Zespole Szkół Ogólnokształcących przy ul. Radzyńskiej w Lublinie przyciągnęło wiele osób. – Było super. Wszystko się udało. Przyszło bardzo dużo ludzi. Była świetna atmosfera – relacjonuje Magdalena Fijolek, założycielka i fundatorka Fundacji w Dobrych Rękach w Lublinie,



która jest mamą niepełnosprawnego chłopca.

Wydarzenie zorganizowała Fundacja we współpracy ze Szkołą Podstawową nr 45 i XIV Liceum Ogólnokształcącym. Całkowity dochód

z imprezy zostanie przekazany na rzecz dwójki niepełnosprawnych dzieci – Oli i Dawidka, którymi opiekuje się Fundacja w Dobrych Rękach.

(AA)

Pomoc i edukacja

AKCJA Kilkudziesięciu podopiecznych domu dziecka i ośrodka dla niepełnosprawnej młodzieży, odwiedziło schronisko dla zwierząt w Lublinie. Wszystko w ramach specjalnej akcji edukacyjnej. – Warto uświadamiać najmłodszych, że zajmowanie się zwierzęciem to przede wszystkim odpowiedzialność – mówi Paweł Frączek, dyrektor domu dziecka „Pogodny Dom” w Lublinie. – Nasi podopieczni zobaczyli, jak wygląda opieka nad zwierzętami. Nie tylko psami i kotami, ale również przedstawicielami egzotycznych gatunków. Miło było również zobaczyć, że budy, które małowaliśmy kilka lat temu



nadal są w dobrym stanie i służą czworonogom.

Schronisko przy ul. Metalurgicznej w Lublinie odwiedziło również podopieczni Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Lublinie dla Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnych. Wszyscy wysłuchali prelekcji, dotyczącej m.in. zwierząt egzotycznych. Przywieźli również

pomoc rzeczową dla schroniska.

Sobotnia wizyta i akcja edukacyjna była możliwa dzięki wsparciu firmy Compensa. Przekazała ona 8 tys. zł na artykuły dla zwierząt. Za te pieniądze udało się kupić m.in. terraria dla węży, legowiska, miski i specjalistyczną karmę dla czworonogów.

(JSZ)

Sklep niespodziewanie zakończył działalność

HANDEL Zamknięty został sklep Intermarché w Skende Shopping Lublin. Trwają poszukiwania nowego najemcy

Pierwszy raz o tym, że sklep zostanie najprawdopodobniej zlikwidowany, pisaliśmy na początku września. Już wtedy półki sukcesywnie pustoszały. Nie działała też lada chłodnicza. Pracownicy twierdzili jednak, że o zwolnieniach nic nie widzą. O zamknięciu nie został poinformowany też właściciel budynku.

– Supermarket Intermarché w Lublinie niezmiennie prowadzi działalność handlową i jest dostępny dla klientów – uspokajała też Eliza Orepiuk-Szymura, dyrektor ds. komunikacji i informacji GM. – Grupa Muszkieterów wspólnie ze swoimi franczyzobiorcami, właścicielami poszczególnych sklepów, prowadzi stałą analizę efektywności biznesowej wszystkich przedsiębiorstw działających pod jej szyldami. Po wnikliwych badaniach podejmowane są wspólne decyzje dotyczące ewentualnych modyfikacji działalności czy zwiększające atrakcyjność oferty dla klientów.

Na początku grudnia, gdy na sklepowych półkach można było znaleźć

już tylko pojedyncze produkty, ponowiliśmy pytanie o likwidację Intermarché. Odpowiedzi nie dostaliśmy do dziś. Sklep został jednak zamknięty.

– Sklep Intermarché zakończył niespodziewanie swoją działalność 9 grudnia – usłyszeliśmy w SKENDE Shopping. – Wolny lokal z pewnością zostanie zagospodarowany w taki sposób, aby nowy sklep lub punkt usługowy, który tam powstanie uzupełniał dotychczasową ofertę i był atrakcyjny dla klientów naszego centrum. Jeśli zapadnie decyzja o nowym najemcy, oczywiście poinformujemy o tym zarówno naszych klientów, jak i media.

Niemal natychmiast po likwidacji sklepu pojawiły się plotki, że w miejscu Intermarché już wkrótce otwarta zostanie Stokrotka lub Stokrotka Optima. – To nie jest prawda – wyjaśnia Magdalena Maciejewska, menadżer ds. komunikacji i PR w Stokrotce. – Nie mamy takich planów, a Stokrotka Optima działa w dwóch lokalizacjach i nie planujemy zmian w najbliższym czasie.

ASK

Najlepsze fotografie



FOTO Grand Press Photo to Ogólnopolski Konkurs Fotografii Prasowej organizowany od 2005 roku przez magazyn „Press”. W rywalizacji udział biorą zawodowi fotoreporterzy pracujący w redakcjach prasowych, internetowych, w agencjach fotograficznych oraz dla freelancerów. Tegoroczną edycję wygrał Sławo-

mir Kamiński z „Gazety Wyborczej”. Zdjęciem roku wybrano jego fotografię z maja ubiegłego roku wykonaną podczas 37. dnia protestu rodziców i opiekunów niepełnosprawnych.

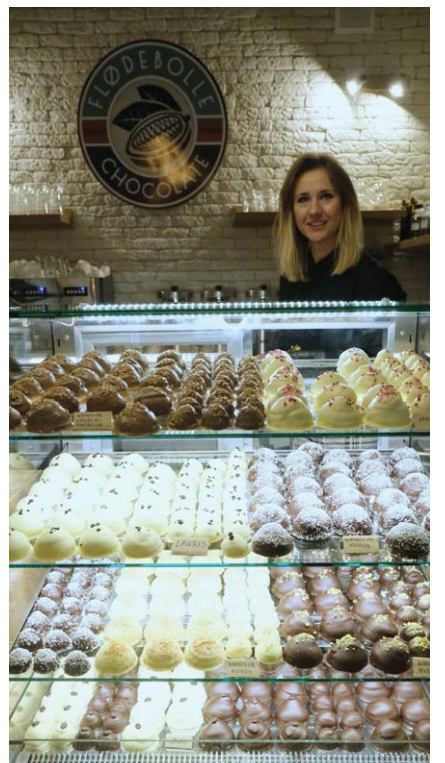
Ekspozycję Grand Press Photo 2019 będzie można oglądać w Centrum Spotkania Kultur do 6 stycznia.

Z Belgii do Lublina

COŚ SŁODKIEGO W weekend swoje podwoje otworzyła Czekoladowa Willa. Przy ul. Grodzkiej 1 kupować można słodczyce, jakich dotychczas w Polsce jeszcze nie było



W weekend otwarto Czekoladową Willę



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Pochodzący z Zakrzówka w okolicach Kraśnika bracia Łukasz i Marcin Młynarski mieszkali w Danii, gdzie grali pół zawodowo w piłkę nożną. Byli zaskoczeni, że czekolada jest tam traktowana jako produkt ekskluzywny. Zdanie zmienili, gdy jej spróbowali. – Okazało się, że to rzecz zupełnie inna niż nam znana. Zupełnie inna jakość. Stąd pomysł by produkować ją także

w Lublinie – opowiada Łukasz Młynarski.

Pomysł podchwyciła narzeczona Marcina, Sylwia Teter i wspólnie rozpoczęli remontowanie lokalu. Na parterze powstał sklep z kawiarnią. Na górze: sala zabaw dla dzieci. Podglądać można tam także, jak ręcznie wyrabiane są smakołyki. W przyszłym roku organizowane będą tam też warsztaty z samodzielnego wykonywania smakołyków dla dzieci, par i grup.

– W naszej ofercie jest m.in. czekolada czarna, czyli deserowa; białe i mleczne – wylicza pan Łukasz. – Potwierdziliśmy u belgijskiego producenta czekolady, że jesteśmy pierwszymi osobami w Polsce, które pracują na tak wysokiej gatunkowo czekoladzie. Sprowadzona jest ona specjalnie dla nas. Nie ma w niej np. oleju palmowego. Zamiast niego jest prawdziwe masło kakaowe. Czekolada

jest więc w stu procentach naturalna.

W Czekoladowej Willi atrakcją jest także ciasteczko flodebolle. – To produkt jedyny w Polsce – chwali się właściciel nowej kawiarni. – Będą ciasteczka w wielu smakach np. malina z białą czekoladą, czy kokos w czarnej czekoladzie. Czymś wyjątkowym, bo niespotykanym na polskim rynku będzie jednak smak lakrids, czyli lekko słodko-słony i zalany białą czekoladą.

ASK

Ekstremalna Droga do Betlejem

Drogi Krzyżowej będą rozważania związane z Bożym Narodzeniem.

– Pójdziemy niebieską trasą EDK wkoło Zalewu Zemborzyskiego ok. 29 km i skończymy przy Bazylice oo. Dominikanów przy ul. Złotej na Starym Mieście w Lublinie – zapowiadają organizatorzy EDB, która

ma charakter indywidualnej praktyki religijnej. Na EDB nie ma zapisów. Każdy z uczestników idzie na własne ryzyko i odpowiedzialność.

Wydarzeniem, do którego organizatorzy zachęają m.in. za pośrednictwem Facebooku zainteresowanych jest już ponad 360 osób.

Uczestnicy lubelskiej Ekstremalnej Drogi do Betlejem wyruszą po mszy w archikatedrze. Msza rozpocznie się o godz. 19. Opis trasy, mapę i ślad trasy można pobrać ze strony internetowej <https://www.edk.lublin.pl/informacje/trasy#niebieska>

(AA)

Kulturalna marka miasta

BIAŁA PODLASKA Remont w Muzeum Południowego Podlasia zakończony. Jest więcej miejsca na zbiory, które zalegały w magazynach. Zobaczmy je wiosną

Ewelina Burda

Prace budowlane trwały rok. To element całościowej rewitalizacji parku Radziwiłłowskiego. – To pierwszy taki od 1983 roku generalny remont – mówi Violetta Jarząbkowska, dyrektor muzeum.

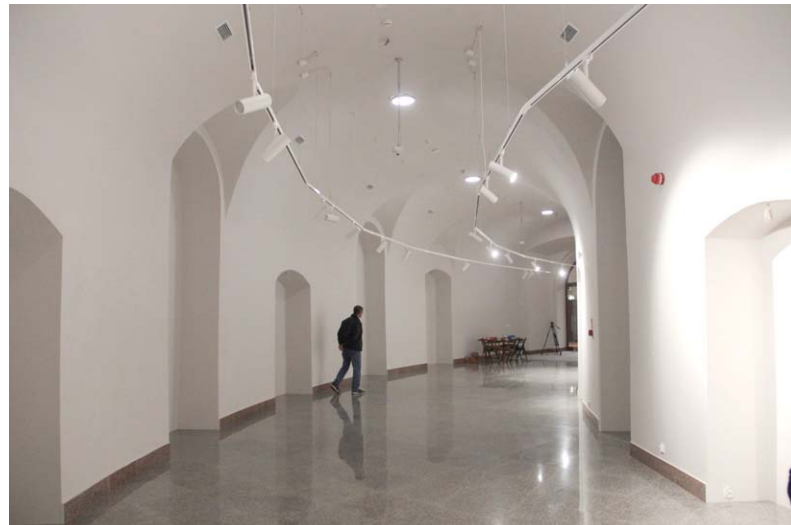
Zmiany widać już od wejścia, bo nawiązuje ono do czasu Radziwiłłów. – Wchodzimy bramą wjazdową – precyzuje Jarząbkowska. Bo muzeum znajduje się w budynku wieży bramnej, wchodzącej kiedyś w skład założenia zamkowego dawnego rodu magnackiego. Gdy popatrzeć się w dół, widać nowe posadzki i podłogowe otwory wentylacyjne. A gdy w górę: odtworzone dawne sklepienia.

– Zainstalowaliśmy urządzenia, które wymieniają powietrze. Będzie więc regulacja temperatury. To zapewni odpowiednie warunki klimatyczne dla eksponatów – cieszy się pani dyrektor.

Przed wszystkim jednak budynek zyskał więcej powierzchni użytkowej. – Obecnie



Remont muzeum kosztował 7 mln zł. Za prace odpowiadał zakład Zdzisława Serheja z Łomaz



FOT. EWELINA BURDA

dysponujemy tutaj 750 mkw. powierzchni wystawienniczej. To trzy razy więcej niż do tej pory – zaznacza Jarząbkowska.

Na przykład w bastionie, gdzie był magazyn, znalazły się teraz pomieszczenia gospodarcze i toalety. Z kolei strych już nie straszy – będzie służył ekspozycji etnograficznej.

Cały ten obiekt dedykowany będzie wystawom stałym. – Znajdą się tutaj również ekspozycje, których nie było, bo zalegały w magazynach. Mowa m.in. o wystawie archeologicznej czy etnograficznej – wymienia Jarząbkowska. Znajdzie się też wreszcie miejsce na dzieła malarza Bazylego Albiczuka, który żył i tworzył w pobliskiej Dąbrowicy w powiecie białskim.

Muzealnicy zamawiają wyposażenie muzeum, czyli

gabloty czy witryny. Zwieńczających zaproszą wiosną. Biura pracownicze już na stałe znalazły się w budynku Oficyny Zachodniej. Tam również będzie sala na wystawy czasowe.

Z efektów prac zadowolony jest również prezydent miasta Michał Litwiniuk. – Nie możemy doczekać się, aż te piękne wnętrza zapełnią się zbiorami. Podniesiemy wartość wystawienniczą muzeum, bo zyskując nowe powierzchnie będziemy

mogli eksponować unikalne zbiory, czyli największą w Polsce kolekcję ikon. Nasze muzeum ma także największy zbiór dzieł Bazylego Albiczuka. To będzie kulturalna marka naszego miasta – podkreśla Litwiniuk.

Podczas remontu placówkę przystosowano do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. – Usunięto bariery architektoniczne. Wyrównano poziomy podłóg w budynku, co ułatwi swobodne

poruszanie się po muzeum na wózku inwalidzkim – podkreśla prezydent.

W budynku zainstalowana została też winda. A przy kasie muzealnej pojawi się pętla indukcyjna dla osób niedosłyszących. Takie przenośne pętle będą dołączone do audioprzewodników.

– Powstanie też makieta założenia pałacowo-obronnego Radziwiłłów z przeznaczeniem dla niewidomych – zapowiada Litwiniuk.

P R O M O C J A

dziennik
WSCHODNI

PRENUMERATA

to się płaca

ROCZNA

w prezencie otrzymasz

BON ZAKUPOWY

o wartości

50 zł

do wykorzystania wyłącznie w E.Leclerc, ul. T. Zana

partner:

E.Leclerc
LUBLIN

prenumerata roczna
TYLKO

420 zł!

+ SIATKA
Dziennika
Wschodniego

+ SŁODYCZE

ZADZWOŃ! SZCZEGÓŁY POD NUMEREM TELEFONU 81 46 26 800

półroczna

w prezencie otrzymasz

SIATKA

Dziennika
Wschodniego

prenumerata półroczna TYLKO

220 zł!

+ SŁODYCZE

kwartalna

w prezencie otrzymasz

PISTACHIO

partner:

Colian



prenumerata kwartalna TYLKO

+ PÓŁMASKA

przeciw
-smogowa

115 zł!

miesięczna

w prezencie otrzymasz

PÓŁMASKA

przeciwsmogowa

prenumerata miesięczna TYLKO

41 zł!

partner:

CitYMask

- Prenumeratę można zamawiać do 19 dnia każdego miesiąca w siedzibie redakcji Dziennika Wschodniego w Lublinie, Krakowskie Przedmieście 54, najbliższym urzędzie pocztowym lub w listonosza.
- Liczba nagród ograniczona i skierowana do osób indywidualnych.

Precyzyjny jak robot



Robot pozwala nie tylko precyzyjnie usuwać zaatakowane tkanki, ale także zawęzić do minimum obszar interwencji chirurgicznej

BIAŁA PODLASKA Lekarze z białskiego szpitala szkolą się na robotach da Vinci. System może być wykorzystywany w chirurgii, urologii, ginekologii, kardiologii oraz laryngologii. Wojewódzki Szpital Specjalistyczny nie posiada na razie takiego robota. Ale lekarze chirurdzy oraz urodzycy uczestniczyli w warsztatach robotycznych. – Systemy da Vinci to narzędzia, które łączą zalety niskiej inwazyjności z bardzo dużą precyzją, wielokrotnie przewyższającą możliwości wcześniejszych rozwiązań – tłumaczy Magdalena Us, rzeczniczka szpitala.

Przy użyciu robota chirurg otrzymuje transmisję obrazu z wnętrza ciała. – Ob-

szar operacji jest widoczny w znacznym powiększeniu, a komputer przekłada gesty lekarza na ściśle określone ruchy narzędzi chirurgicznych – podkreśla Us.

Dlatego też robot pozwala nie tylko precyzyjnie usuwać zaatakowane tkanki, ale także zawęzić do minimum obszar interwencji chirurgicznej. W efekcie skracają się czasy pobytu w szpitalu i okres rekonwalescencji.

Podczas szkolenia lekarze wykonywali m.in. ćwiczenia w zakresie technik preparacji i szycia za pomocą systemu da Vinci. Na koniec dostali certyfikaty. Taki system robotyczny znajduje się w niewielu szpitalach w Polsce. **(EB)**

Szykują dokumentację

KRAŚNIK Krok bliżej do utworzenia Środowiskowego Centrum Wsparcia w Kraśniku. Urzędnicy ze starostwa podpisali już umowę z Atelier Architektury Radosława Zubryckiego – firmą, która przygotuje dokumentację projektowo-kosztorysową.

Do końca lutego przyszłego roku wykonawca ma przygotować część dokumentacji: projekty budowlane, kosztorysy inwestorskie, kartę informacyjną przedsięwzięcia a także zbiorcze zestawienie kosztów. – Projekt i koncepcja są nam potrzebne do tego, żeby złożyć wniosek o dofinansowanie inwestycji do urzędu marszałkowskiego – wyjaśnia Andrzej Rolla, starosta kraśnicki.

Później, do końca kwietnia 2020 r. firma, która wygrała przetarg i otrzymała zlecenie ze starostwa ma zrealizować m.in. koncepcję z wizualizacją 3D, przygotować projekty wykonawcze i technologiczne, projekty wyposażenia

obiektu, a także projekt stałej organizacji ruchu.

Centrum ma powstać w budynku po byłej przychodni specjalistycznej przy al. Niepodległości 23 w Kraśniku. Będzie to miejsce nastawione na pomoc osobom z autyzmem, niepełnosprawnym i starszym. Będzie to pierwsza placówka w powiecie służąca wsparciem nie tylko swoim przyszłym podopiecznym, ale też i ich rodzinom. W Centrum obok specjalistycznych gabinetów psychologa bądź logopedy – mają znaleźć się także sala wyciszeń, sala do relaksacji, sala do terapii sensorycznej „Ruch i dotyk” jak też sala do muzykoterapii.

Władze powiatu będą starać się o dofinansowanie projektu budowy ŚCW zarówno ze środków unijnych (z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020) jak też z budżetu państwa. Pozostałe środki (5 proc.) mają pochodzić z budżetu powiatu. **(AA)**

Na dole handel, na górze mieszkania

ŁUKÓW Postanie nowe centrum handlowe wraz z blokami. Ma być gotowe w 2021 roku. Inwestorem jest firma INBAP, do której należy m.in. centrum Rywał w Białej Podlaskiej



Inwestor połączył obiekt handlowo-usługowy z blokiem mieszkalnym

Obiekt powstanie naprzeciwko dworca. – Z uwagi na komfortową lokalizację postanowiliśmy połączyć obiekt handlowo-usługowy z blokiem mieszkalnym. W naszej ocenie obie te funkcje w tym miejscu będą się wzajemnie bardzo dobrze uzupełniać – mówi Katarzyna Czajkowska, rzeczniczka firmy INBAP.

Centrum handlowe o nazwie INBAG będzie miało 4 tys. mkw. powierzchni. – Przewidzieliśmy kilkanaście lokali. Projekt będzie zrealizowany według wdra-

żanej przez nas koncepcji kompaktowych projektów handlowych, charakteryzujących się dobrą lokalizacją oraz bezpośrednim sąsiedztwem funkcji komunikacyjnej – tłumaczy Czajkowska.

Nad lokalami handlowymi znajdzie się pięciokondygnacyjny blok z windą, parkingiem i garażami. – Blok będzie liczył 60 mieszkań o powierzchni od 30 do 64 mkw. – precyzuje rzeczniczka. Mieszkania na parterze będą dostępne z tarasami z ogródkiem. – Sprzedaż mieszkań ruszy już na początku roku – zapowiada Czajkowska.

Podobne inwestycje firma zrealizowała już w Szamotułach, Cieszynie, Tczewie czy Kwidzynie.

Obecnie INBAP ma już pozwolenie na budowę i jest na etapie wyboru generalnego wykonawcy. Przetarg ma być rozstrzygnięty pod koniec stycznia. A prace budowlane mają ruszyć wiosną, tak, aby inwestycja była gotowa w drugim kwartale 2021 roku.

Firma już kilka lat temu kupiła w Łukowie działkę. Przypomnijmy, że pobliski dworzec kolejowy też ma być remontowany przez PKP SA.

Parter będzie służyć różnym i być może powrócą tam kasy biletowe. Natomiast na pierwszym piętrze ma powstać właśnie sala widowiskowa. Miasto planuje też uruchomić komunikację miejską z przystankami w tych okolicach.

INBAP to firma z Białej Podlaskiej, która wybudowała tu m.in. centrum handlowe Rywał, w planach ma też jego rozbudowę o kolejny obiekt. Firma chce też wybudować bloki przy ulicy Piaszkowej. Obecnie rozpisala przetarg na tę inwestycję. **(EB)**

Remontują balkony

CHEŁM Rusztowania stanęły przy fasadzie budynku przy ul. Lubelskiej 56, chodnik przesłonięto daszkiem i zabezpieczono siatką, tak aby prace budowlane były jak najmniej uciążliwe dla mieszkańców centrum miasta.

Obecność robotników w kamienicy Icka Sztula wymusiła prace remontowe: w Planie Remontów Publicznego Zastobu Miasta Chełm znalazło się także odnowienie trzech balkonów tej jednej z najbardziej charakterystycznych chełmskich kamienic.

– Założony koszt remontu to 7 tys. zł, natomiast rzeczywisty będzie po wykonaniu kosztorysu przez wykonawcę, czyli Przedsiębiorstwo Usług Mieszkaniowych – mówi Damian Zieliński z Biura Prezesa Chełma. – Remont rozpoczął się 11 grudnia a zakończy 23 grudnia. Przez ten czas wyłączony z ruchu pieszego będzie fragment chodnika przy budynku.

Na początku prac zdemontowano dwa mniejsze balkony i przewieziono do warsztatów PUM, żeby je oczyścić, zabezpieczyć przed rdzą, poddać konserwacji, i podwyższyć, bo współczesne, znacznie różniące się od tych z przełomu wieków, przepisy prawa budowlanego, wymagają wysokości 1,1

metra zgodnie z warunkami technicznymi. A na koniec, dla lepszego efektu, całość zostanie pomalowana. – Do demontażu pozostał większy podwójny balkon, co nastąpi w przyszłym tygodniu. Konserwacji i malowaniu poddać będą stalo-

we belki wsporcze oraz zostaną zamontowane nowe stalowe płyty balkonowe – dodaje Zieliński. **(WZ)**



Ogród przy dawnej szkole

ZIELONY WOLONTARIAT Drzewa, ogród i budki łęgowe – Stowarzyszenie Tłoka odtwarza ogród przy dawnej szkole w Koszalach w gminie Łomazy



Ewelina Burda

To kolejny laureaci naszego konkursu „Zielony wolontariat. Poczuj chemię do bycia eko”, który zorganizowaliśmy z Grupą Azoty Zakłady Azotowe „PUŁAWY” SA.

Budynek po szkole w Koszalach od ponad 10 lat był nieużytkowany, ale kilka lat temu radni gminy Łomazy zgodzili się użyć nieruchomości do stowarzyszeniu społeczno-kulturalnemu „Tłoka”, które stworzyło tu Szkołę Relacji i Edukacji Regionalnej. Już od kilku lat organizuje we wsi zajęcia i warsztaty dla dzieci. Biorą w nich udział najmłodsi z wielu okolicznych miejscowości. Na działce przy szkole powstał już plac zabaw.

Ten ogród będzie miał również rolę dydaktyczną i kulturową. Bo pokażemy, jak kiedy uprawiano rośliny. Chcemy posadzić rośliny starych odmian. Stworzyć tu łąkę kwietną – opowiada Zofia Zacharczuk, architekt krajobrazu

Pomysł i realizacja

– Pytaliśmy uczestników zajęć, czego im tutaj brakuje. Padła odpowiedź że sadu z owocami, z którego mogliby zrywać owoce – relacjonuje Cezary Nowogrodzki, regionalista z Białej Podlaskiej, prezes Tłoka. I tak od pomysłu przystąpiono do realizacji. – Tutaj przy szkole moja mama w 1943 roku jako uczennica pierwszej klasy sadziła bzy i one do

dzisiaj przetrwały – zaznacza Nowogrodzki. Szpaler z bżów wymaga jednak odnowienia.

Na działce jest spore pole do popisu bo to ponad hektar terenu. Już w październiku teren został obsiany trawą. Wcześniej jednak musiał zostać uprzątnięty.

– Udało nam się posadzić kilkadziesiąt sztuk drzew i krzewów, między innymi leszczynę i aronię. Zaangażowaliśmy do tego uczniów z pobliskich szkół, m.in. z Łomaz. Każde drzewo ma swojego opiekuna – zaznacza prezes stowarzyszenia.

Ogród i łąka

Ale plan jest ambitny. Stowarzyszenie chce tu stworzyć otwarty ogród dla całej lokalnej społeczności. Dlatego do zapro-



jektowania takiej koncepcji zaproszono Pracownię Architektury Krajobrazu RS Projekt z Białej Podlaskiej.

– Ten ogród będzie miał również rolę dydaktyczną i kulturową. Bo pokażemy, jak kiedy uprawiano rośliny. Chcemy posadzić rośliny starych odmian. Stworzyć tu łąkę kwietną – opowiada Zofia Zacharczuk, architekt krajobrazu. – Będzie to uprawa bez chemii.

Wszystko rozłożone będzie na etapy. – Mamy tu już drzewa i krzewy owocowe. Powstanie jeszcze ogródek z warzywami. Pojawi się len i różne zboża – zapowiada Zacharczuk. Znajdzie się też miejsce na kompostownik. – Nauczyciele biologii będą mogli tu przychodzić i realizować lekcje w terenie.

Pytaliśmy uczestników zajęć, czego im tutaj brakuje. Padła odpowiedź że sadu z owocami, z którego mogliby zrywać owoce – mówi Cezary Nowogrodzki, prezes stowarzyszenia Tłoka

FOT. EWELINA BURDA

Warsztaty

Prezes Nowogrodzki ma jeszcze pomysł na zajęcia z pszczelarstwa i warsztaty ornitologiczne. – Planujemy ustawienie budek lęgowych na terenie ogrodu.

– Z nagrody w konkursie chcemy jeszcze zakupić między innymi kwiaty cebulkowe i narzędzia do uprawy

ogrodu – dodają pomysłodawcy.

Niedawno stowarzyszenie wymieniło dach na budynku dawnej szkoły. Inwestycja kosztowała ponad 95 tys. zł. Gmina Łomazy uzyskała na ten cel 66 tys. zł dofinansowania z unijnych środków. – Placówka była budowana w czynie społecznym, mieszkańcy sami wozili tu cegły – wspomina Nowogrodzki.

Stowarzyszenie stale poszukuje sponsorów na dalsze odnawianie budynku. Co ciekawe, Tłoka została opisana w popularnym podręczniku do wiedzy o społeczeństwie, jako przykład organizacji pozarządowej, prężnie działającej lokalnie. Jest to podręcznik wydawnictwa Nowa Era, do pierwszej klasy liceum.

ZIELONY WOLONTARIAT. POCZUJ CHEMIĘ DO BYCIA EKO

„Zielony wolontariat. Poczuj chemię do bycia eko” - był konkursem dla dzieci młodzieży w wieku szkolnym organizowanym przez Dziennik Wschodni i Patrona konkursu Grupę Azoty Zakłady Azotowe „PUŁAWY” SA.

Do udziału zaprosiliśmy szkoły podstawowe i ponadpodstawowe, domy kultury, biblioteki z województwa lubelskiego - wszystkie te instytucje, które pracują z dziećmi i młodzieżą w wieku szkolnym. Nagrodą była kwota do 2000 zł na wymyślony przez nich projekt ekologiczny. Dziś prezentujemy działania jednego z 12 laureatów konkursu. Kolejne prezentacje w najbliższych wydaniach Dziennika Wschodniego.



ORGANIZATOR

PATRON

dziennik
WSCHODNIGRUPA
AZOTY
PUŁAWYTAXI 1-919-1-13
RADIO MPTTAXI (81) 191 91
RADIO MPT LUBLINf/MptRadioTaxi919
www.mptlublin.plŚledź nasz profil
wygrywaj nagrody!

- krótki czas oczekiwania
- dowolny sposób płatności
- dostępność 24h przez 7 dni
- zakupy na telefon
- zniżki dla stałych klientów
- pomoc przy przeprowadzce
- usługa holowania samochodu
- obsługa imprez okolicznościowych



pobierz naszą aplikację



Zadzwoń teraz ☎ (81) 191 91 ☎ 695 919 919



Jamniki, sznauclery i azawak

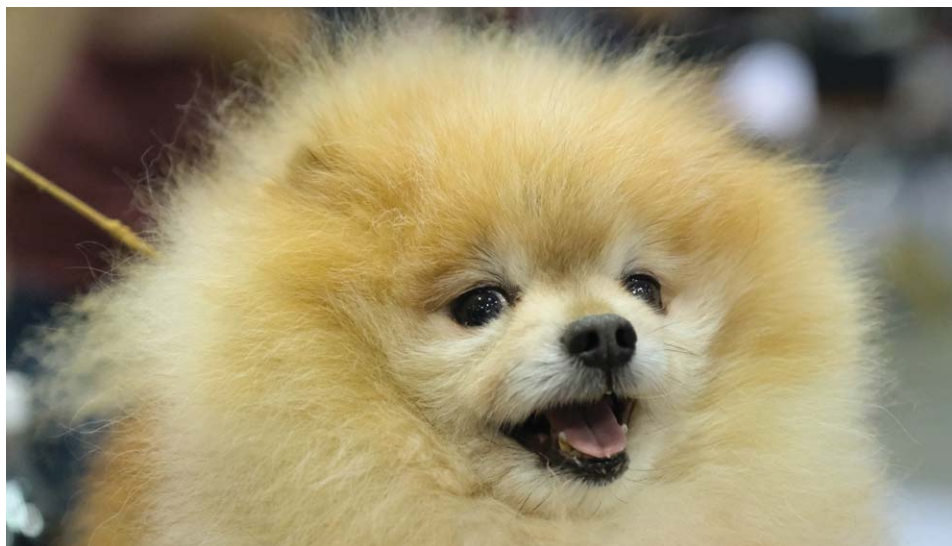
HAU HAU Ponad 3 tysiące psów należących do 230 ras. Czworonogi przyjechały do Lublina z 22 krajów



W weekend, podczas Międzynarodowej Wystawy Psów Rasowych w Targach Lublin, można było zobaczyć między innymi owczarki i psy pasterskie, pinczery, sznauclery i molosy, teriery, jamniki, szpice i psy pierwotne, psy gończe, wyżły, retrievery, spaniele, charty, psy dowodne oraz do towarzystwa.

Wystawa była również okazją, by obejrzeć rasy bardzo rzadko spotykane w Polsce, takie jak irlandzki spaniel dowodny, bedlington terier, azawak, field spaniel, tai ridgeback, hokkaido czy border terier. Oprócz wystawy na zwiedzających czekały pokazy szkolenia i tresury psów, a także stoiska z karmą i akcesoriami dla czworonogów.

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI



godzina przyjazdu arrival time	peron tor platform track	pociąg train	godziny odjazdów ze stacji pośrednich departures from intermediate stops
15:14	Ib 54	PR - R 22948	Lublin AIRPORT 14:59, Świdnik Miasto 15:02, Lublin Północny 15:10
15:20	I 52	PR - R 22346	Chełm 14:14, Chełm Miasto 14:17, Zawadówka 14:23, Rejowiec 14:30, Zalesie Krasieńskie 14:34, Kanie 14:38, Wólka Kańska 14:41, Trawniki 14:45, Biskupice 14:49, Jaszczów 14:54, Dominów 14:58, Podzamcze 15:01, Minkowice 15:04, Świdnik Wschód 15:07, Świdnik Miasto 15:10, Lublin Północny 15:17
16:00	I 52	IC - TLK 52101 KOCHANOWSKI	Bydgoszcz Główna 9:28, Bydgoszcz Leśna 9:36, Bydgoszcz Wschód 9:42, Solec Kujawski 9:54, Toruń Główny 10:15, Aleksandrów Kujawski 10:30, Włocławek 10:52, Kutno 11:33, Żychlin 11:51, Łowicz Główny 12:08, Sochaczew 12:29, Warszawa Zachodnia 13:01, Warszawa Centralna 13:15, Warszawa Wschodnia 13:23, Piława 14:06, Dęblin 14:39, Puławy Miasto 15:00, Nałęczów 15:34
16:15	III 57	PR - R 22926	Parczew Kolejowa 15:03, Parczew 15:05, Gródek 15:12, Zabele 15:16, Brzeźnica Bychawska 15:19, Tarło 15:24, Pałecznicza 15:27, Lubartów Słowackiego 15:32, Lubartów Lipowa 15:34, Lubartów 15:37, Wandzin 15:42, Niemce 15:47, Bystrzyca koło Lublina 15:53, Ciecierzyn 15:57, Rudnik 16:02, Lublin Ponikwoda 16:05, Lublin Zadębie 16:07, Lublin Północny 16:11
16:24	III 57	PR - R 32602	Rzeszów Główny 12:18, Rzeszów Zachodni 12:21, Rzeszów Miłocin 12:24, Zaczernie 12:27, Rogoźnica koło Rzeszowa 12:29, Głogów Małopolski 12:33, Budy Głogowskie 12:37, Widelka 12:42, Kolbuszowa 13:04, Zarebki 13:07, Cmolas 13:10, Komorów Podmurynia 13:16, Majdan Królewski Podlasek 13:18, Majdan Królewski 13:21, Huta Komorowska 13:24, Nowa Dęba 13:28, Dęba Rozalin 13:30, Tarnowska Wola 13:33, Jadachy 13:38, Cygany 13:41, Chmielów Zagumnie 13:44, Tamobrzeg 13:50, Sobów 13:54, Grębów 14:01, Zbydniów 14:09, Turbia 14:13, Stalowa Wola Rozwadów 14:36, Piłchów 14:41, Kępa 14:45, Lipa 14:50, Zaklików 14:59, Potok Krasnicki 15:04, Rzeczyca 15:10, Rzeczyca-Kolonia 15:14, Polichna Krasnicka 15:18, Szastarka 15:22, Sulów 15:28, Krasnik 15:36, Pułankowice 15:40, Wilkołaz 15:44, Wilkołaz Wieś 15:47, Leśniczówka 15:51, Niedrzwica Kościelna 15:55, Niedrzwica 16:04, Majdan 16:09, Krężnica Jara 16:12, Lublin Zemborzycze 16:16
16:24	III 57	PR - R 32602	Rzeszów Główny 12:24, Rzeszów Zachodni 12:28, Rzeszów Miłocin 12:34, Zaczernie 12:36, Rogoźnica koło Rzeszowa 12:41, (BUS->R) Głogów Małopolski 12:50, Budy Głogowskie 12:54, Widelka 12:58, Kolbuszowa 13:04, Zarebki 13:07, Cmolas 13:10, Komorów Podmurynia 13:16, Majdan Królewski Podlasek 13:18, Majdan Królewski 13:21, Huta Komorowska 13:24, Nowa Dęba 13:28, Dęba Rozalin 13:30, Tarnowska Wola 13:33, Jadachy 13:38, Cygany 13:41, Chmielów Zagumnie 13:44, Tamobrzeg 13:50, Sobów 13:54, Grębów 14:01, Zbydniów 14:09, Turbia 14:13, Stalowa Wola Rozwadów 14:36, Piłchów 14:41, Kępa 14:45, Lipa 14:50, Zaklików 14:59, Potok Krasnicki 15:04, Rzeczyca 15:10, Rzeczyca-Kolonia 15:14, Polichna Krasnicka 15:18, Szastarka 15:22, Sulów 15:28, Krasnik 15:36, Pułankowice 15:40, Wilkołaz 15:44, Wilkołaz Wieś 15:47, Leśniczówka 15:51, Niedrzwica Kościelna 15:55, Niedrzwica 16:04, Majdan 16:09, Krężnica Jara 16:12, Lublin Zemborzycze 16:16
16:24	III 57	PR - R 32602	Rzeszów Główny 12:34, Rzeszów Zachodni 12:37, Rzeszów Miłocin 12:40, Zaczernie 12:43, Rogoźnica koło Rzeszowa 12:46, Głogów Małopolski 12:50, Budy Głogowskie 12:54, Widelka 12:58, Kolbuszowa 13:04, Zarebki 13:07, Cmolas 13:10, Komorów Podmurynia 13:16, Majdan Królewski Podlasek 13:18, Majdan Królewski 13:21, Huta Komorowska 13:24, Nowa Dęba 13:28, Dęba Rozalin 13:30, Tarnowska Wola 13:33, Jadachy 13:38, Cygany 13:41, Chmielów Zagumnie 13:44, Tamobrzeg 13:50, Sobów 13:54, Grębów 14:01, Zbydniów 14:09, Turbia 14:13, Stalowa Wola Rozwadów 14:36, Piłchów 14:41, Kępa 14:45, Lipa 14:50, Zaklików 14:59, Potok Krasnicki 15:04, Rzeczyca 15:10, Rzeczyca-Kolonia 15:14, Polichna Krasnicka 15:18, Szastarka 15:22, Sulów 15:28, Krasnik 15:36, Pułankowice 15:40, Wilkołaz 15:44, Wilkołaz Wieś 15:47, Leśniczówka 15:51, Niedrzwica Kościelna 15:55, Niedrzwica 16:04, Majdan 16:09, Krężnica Jara 16:12, Lublin Zemborzycze 16:16
16:33	IV 111	PR - R 22348	Chełm 15:26, Chełm Miasto 15:29, Zawadówka 15:35, Rejowiec 15:42, Zalesie Krasieńskie 15:47, Kanie 15:51, Wólka Kańska 15:54, Trawniki 15:58, Biskupice 16:02, Jaszczów 16:06, Dominów 16:10, Podzamcze 16:14, Minkowice 16:16, Świdnik Wschód 16:20, Świdnik Miasto 16:22, Lublin Północny 16:29
16:44	III 57	IC - TLK 32102 WETLIŃA	Zagórz 10:50, Sanok 11:02, Krosno Miasto 11:54, Krosno 11:59, Jasło 12:45, Strzyżów nad Wisłokiem 13:16, Rzeszów Staroniwa 13:56, Kolbuszowa 14:16, Nowa Dęba 14:30, Tamobrzeg 14:46, Piłchów 15:23, Zaklików 15:43, Krasnik 16:14



godzina przyjazdu arrival time	peron tor platform track	pociąg train	godziny odjazdów ze stacji pośrednich departures from intermediate stops
16:44	III 57	IC - TLK 32102 WETLIŃA	Zagórz 10:40, Sanok 10:55, Krosno 11:45, Jasło 12:15, Strzyżów nad Wisłokiem 13:05, Rzeszów Główny 13:57, Kolbuszowa 14:16, Nowa Dęba 14:30, Tamobrzeg 14:46, Piłchów 15:23, Zaklików 15:43, Krasnik 16:14
16:44	III 57	IC - TLK 32102 WETLIŃA	Wisłokiem 13:16, Rzeszów Główny 13:50, Leżajsk 14:34, Nisko 15:07, Stalowa Wola Centrum 15:15, Stalowa Wola Rozwadów 15:20, Zaklików 15:43, Krasnik 16:14
16:48	I 52	PR - R 22841	Dęblin 15:10, Skoki - Borowa 15:16, Gołęb 15:23, Puławy Chemia 15:31, Puławy Miasto 15:34, Puławy 15:50, Pożóg 15:53, Klementowice 15:59, Łopatki 16:05, Nałęczów 16:14, Czesławice 16:18, Sadurki 16:22, Miłocin Lubelski 16:26, Motycz Leśny 16:31, Motycz 16:35, Stasin Polny 16:39, Lublin Zachodni 16:42
17:40	III 55	PR - R 22350	Chełm 16:27, Chełm Miasto 16:30, Zawadówka 16:38, Rejowiec 16:45, Zalesie Krasieńskie 16:50, Kanie 16:54, Wólka Kańska 16:57, Trawniki 17:02, Biskupice 17:06, Jaszczów 17:11, Dominów 17:16, Podzamcze 17:20, Minkowice 17:23, Świdnik Wschód 17:27, Świdnik Miasto 17:29, Lublin Północny 17:36
18:11	III 57	PR - R 22928	Parczew Kolejowa 16:53, Parczew 16:55, Gródek 17:02, Zabele 17:05, Brzeźnica Bychawska 17:16, Tarło 17:20, Pałecznicza 17:24, Lubartów Słowackiego 17:28, Lubartów Lipowa 17:31, Lubartów 17:34, Wandzin 17:39, Niemce 17:43, Bystrzyca koło Lublina 17:52, Ciecierzyn 17:55, Rudnik 17:59, Lublin Ponikwoda 18:02, Lublin Zadębie 18:04, Lublin Północny 18:07
18:18	I 52	PR - R 22843	Dęblin 16:22, Skoki - Borowa 16:27, Gołęb 16:34, Puławy Chemia 16:48, Puławy Miasto 16:51, Puławy 16:55, Pożóg 16:58, Klementowice 17:04, Łopatki 17:10, Nałęczów 17:43, Czesławice 17:47, Sadurki 17:51, Miłocin Lubelski 17:55, Motycz Leśny 18:00, Motycz 18:05, Stasin Polny 18:08, Lublin Zachodni 18:11
18:26	Ib 54	PR - R 22416	Zamość Wschód 16:07, Zamość Starówka 16:10, Zamość 16:15, Mokre 16:18, Zawada 16:32, Ziolec 16:38, Ruskie Piaski 16:42, Tarzymiechy 16:48, Izbica 16:55, Wólka Orłowska 17:01, Krasnystaw Miasto 17:09, Krasnystaw Fabryczny 17:14, Żulin 17:19, Zagrody Kościół 17:22, Rejowiec 17:35, Zalesie Krasieńskie 17:39, Kanie 17:43, Wólka Kańska 17:46, Trawniki 17:51, Biskupice 17:55, Jaszczów 17:59, Dominów 18:04, Podzamcze 18:07, Minkowice 18:10, Świdnik Wschód 18:13, Świdnik Miasto 18:16, Lublin Północny 18:22
18:29	III 57	PR - R 22628	Stalowa Wola Rozwadów 16:49, Piłchów 16:54, Kępa 16:58, Lipa 17:04, Zaklików 17:12, Potok Krasnicki 17:18, Rzeczyca 17:23, Rzeczyca-Kolonia 17:28, Polichna Krasnicka 17:31, Szastarka 17:35, Sulów 17:41, Krasnik 17:45, Pułankowice 17:49, Wilkołaz 17:53, Wilkołaz Wieś 17:56, Leśniczówka 18:01, Niedrzwica Kościelna 18:04, Niedrzwica 18:08, Majdan 18:13, Krężnica Jara 18:17, Lublin Zemborzycze 18:20
18:41	I 52	IC - TLK 83107 ZAMOYSKI	Piła Główna 10:38, Wyrzysk Osiek 11:10, Nakło nad Notecią 11:26, Bydgoszcz Główna 11:55, Bydgoszcz Leśna 12:01, Bydgoszcz Wschód 12:06, Solec Kujawski 12:17, Toruń Główny 12:38, Aleksandrów Kujawski 12:52, Włocławek 13:14, Kutno 13:57, Łowicz Główny 14:31, Sochaczew 15:01, Warszawa Zachodnia 15:45, Warszawa Centralna 15:55, Warszawa Wschodnia 16:03, Piława 16:53, Dęblin 17:37, Puławy Miasto 17:57, Nałęczów 18:16
18:53	III 55	IC - IC 62101 SZTYGAR	Wrocław Główny 11:09, Olawa 11:26, Brzeg 11:36, Opole Główne 12:07, Strzelce Opolskie 12:36, Gliwice 13:05, Zabrze 13:15, Katowice 13:41, Sosnowiec Główny 13:50, Będzin Miasto 13:56, Dąbrowa Górnicza 14:01, Zawiercie 14:19, Włoszczowa 15:00, Kielce 16:00, Suchedniów 16:28, Skarżysko-Kamienna 16:36, Radom 17:09, Pionki Zachodnie 17:26, Puławy Miasto 18:08, Nałęczów 18:28
19:20	BUS	PR - BUS 22845	Dęblin 17:17, Skoki - Borowa 17:25, Gołęb 17:32, Puławy Azoty 17:38, Puławy Miasto 17:48, Puławy 17:52, Pożóg 17:58, Klementowice 18:10, Łopatki 18:19, Nałęczów 18:28, Czesławice 18:36, Sadurki 18:41, Miłocin Lubelski 18:47, Motycz Leśny 18:53, Motycz 18:58, Stasin Polny 19:03, Lublin Zachodni 19:11
19:20	I 52	PR - R 22930	Lubartów Słowackiego 18:41, Lubartów Lipowa 18:43, Lubartów 18:46, Wandzin 18:51, Niemce 18:56, Bystrzyca koło Lublina 18:59, Ciecierzyn 19:03, Rudnik 19:07, Lublin Ponikwoda 19:11, Lublin Zadębie 19:13, Lublin Północny 19:16

PREZYDENT MIASTA LUBLIN

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2018 r., poz. 2204 z późn. zm.) **podaje do publicznej wiadomości wykaz dotyczący nieruchomości Skarbu Państwa - lokalu nr 18, położonego w Lublinie przy ul. Żołnierzy Niepodległej 3** (dz. nr 66/1, obr. 36, ark. 4), **przeznaczonego do zbycia w drodze bezprzetargowej.**

Wykaz został umieszczony od dnia 16 grudnia 2019 r., na okres 21 dni, na elektronicznej tablicy ogłoszeń w siedzibie Prezydenta Miasta Lublin – Ratusz, Plac Króla Władysława Łokietka 1 oraz na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarowania Mieniem Urzędu Miasta Lublin ul. Wieniawska 14, VII i VIII piętro, a także na stronach internetowych Urzędu Miasta Lublin. Wykaz jest także publikowany na stronie Wojewody Lubelskiego w Biuletynie Informacji Publicznej przez okres 21 dni.

in689

Wójt Gminy Ludwin

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2018r. poz. 2204 z późn. zm.)

PODAJE DO PUBLICZNEJ WIADOMOŚCI,

że w dniu 13.12.2019 r. na okres 21 dni, w siedzibie Urzędu Gminy w Ludwinie na tablicy ogłoszeń **wywieziony został wykaz nieruchomości stanowiącej mienie komunalne przeznaczonej do dzierżawy.**

Szczegółowe informacje można uzyskać w pok. Nr 22 lub pod nr tel. **81 75 70 018** w godz. 8⁰⁰ – 15⁰⁰

in689

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Chełmie

PODAJE DO PUBLICZNEJ WIADOMOŚCI, ŻE

w dniu **20 grudnia 2019 r. o godzinie 9.00** w siedzibie Urzędu Skarbowego w Chełmie przy ul. Obłońskiej 20A, budynek B, pokój nr 15 odbędzie się **sprzedaż w drodze licytacji** niżej wymienionej nieruchomości przejętej na rzecz Skarbu Państwa:

1. **Samochód osobowy marki Volvo S60, rok prod. 2001,** VIN: YV1RS58K212031672. Uwaga: pojazd wyposażony w instalację zasilania paliwem alternatywnym (LPG), brak zbiornika paliwa. Wartość szacunkowa: 6.800,00 zł, **cena wywołania: 5.100,00 zł,**

Wskazane ruchomości można oglądać do dnia 19.12.2019 w godz. 9:00 – 15:00 na parking, „GRANICA” przy ulicy Zwycięstwa 1, 22-175 Dorohusk.

Jeżeli wartość szacunkowa przedmiotu przekracza kwotę 4.500,00 zł, warunkiem przystąpienia do licytacji jest wniesienie do organu egzekucyjnego wadium w wysokości 10% kwoty oszacowania.

Zastrzega się prawo odwołania licytacji bez podania przyczyn.

in694

Zarząd Dróg Wojewódzkich w Lublinie Rejon Dróg Wojewódzkich w Lublinie z/s w Bychawie,

23-100 Bychawa, ul. A. Budnego 5, tel. 81 566-13-93, fax. 81 566-02-56, e-mail: rdw.lublin@zdw.lublin.pl, adres str. internetowej: www.zdw.lublin.pl

INFORMUJE O PISEMNYM PRZETARGU NA:

„Sprzedaż drzew na pniu” wraz z wykonaniem ich wycinki z pasów drogowych dróg będących w administracji Rejonu Dróg Wojewódzkich w Lublinie z/s w Bychawie” w ilości 364 szt.

Wadium w wysokości: 1 000,00 zł.

Termin realizacji: wycinka drzew – **29.02.2020 r.**, uprzątnięcie pasów drogowych – **31.03.2020 r.**

Dokumenty dot. przetargu do uzyskania w siedzibie Sprzedającego, pok. nr 8 w godz. 07:00 – 15:00 i na str. internetowej www.zdw.lublin.pl. Termin składania ofert – **30.12.2019 r. do godz. 11:45**, pok. nr 2

Publiczne otwarcie ofert nastąpi w dniu **30.12.2019 r. o godz. 12:00**, pok. nr 4

in698

MOTORYZACJA

KIA RIO CRDi 110KM z salonu 2007 rok, czerwony metalik, 60 000 km, 10 000 zł, Lublin, tel. 504-092-705 w godz. od 10.00 do 20.00.

228919L01.A



ZŁOMOWANIE i SKUP POJAZDÓW

- gwarantujemy konkurencyjne ceny
- płacimy gotówką
- pojazdy odbieramy własnym transportem
- wydajemy zaświadczenia o zezłomowaniu pojazdu
- prowadzimy sprzedaż części samochodowych

605 312 552

ZŁOM-WTÓR

KRAŚNIK, ul. Kolejowa 58

tel. **81 8252206**

kom. **730 555 000**

kom. **607 368 909**

www.zlom-wtor.pl

p2710

NAPRAWY

TELEWIZORY, magnetowidy, wieże, anteny stelitarnie, instalacje antenowe, darmowa telewizja cyfrowa, kamery i aparaty cyfrowe. Dojazd gratis, gwarancja, solinie, tanio. Tel. 81/740-42-82, 601-237-374.

235919L01.A

PRACA

OPIEKA Niemcy Legalnie 725248935

214019L01.A

RÓŻNE

SZUKAM współlokalki w zamian za jej mieszkanie i obiad oferuję masaż klasyczny i 400 zł. Tel. 698 892 838.

238619L01.A

USŁUGI



Zamów ogłoszenie drobne w Dzienniku Wschodnim!

Tylko 100 zł* netto za miesiąc.

* o szczegóły pytaj w Biurze Ogłoszeń Dziennika Wschodniego, tel. **081 46-26-971, 081 46-26-976**

in/zajawki/bi0009a

PRANIE PIERZA, WYRÓB KOŁDER I PODUSZEK Z PUCHU, PIERZA, ANILANY. RENOWACJA I PRZERÓBKIERZYN. PIERZE OD KAŻDEGO KLIENTA CZYŚCIMY OSOBNO. LUBLIN, BURSAKI 15 A W GODZ. 10-16, TEL. 81/7472512, 661279497.

044719L01.A

BUDOWLANE

DOCIEPLENIA budynków, elewacje - kompleksowo, tel. 506-123-602, 506-123-604.

234519L01.A

HYDRAULIKA, gaz, glazura, elektryka. Remonty kompleksowo- wykończeniowe, adaptacja pomieszczeń, płyty g-k, usługi z dofinansowania przez PEFRON za pośrednictwem MOPR, tel. 501-035-412.

239619L01.A

RÓŻNE

WYWÓZ złomu, sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne. Wycinka drzew, podcinanie, karczowanie koszenie i sprzątanie działek, wywóz gałęzi, prace rozbiórkowe (stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.) Odsnieżanie dachów, placów, chodników, wywóz śniegu. Całe województwo od 8 do 21, 514-299-106.

226019L01.A

ZDROWIE

CENTRUM LUX MED MEDYCZNE

- Poradnie specjalistyczne
- Laboratorium
- Badania i zabiegi diagnostyczne

tel. 81 532 37 11
www.luxmedlublin.pl

in210 90

APARATY SŁUCHOWE dobór, sprzedaż, serwis na miejscu, refundacje, wizyty domowe, raty, **FIRMA MEDIKA JERZY KAPITAN, LUBLIN, ul. Nowowiejskiego 2a, LUBARTÓW, ul. Cicha 19, KRASNYSTAW, ul. Browarna 6, 81/473-54-01, 668-277-760**

272618L01.A

STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW

z okolic Lublin • Chełm • Zamość
odbior auta od klienta
tel. **608 883 933**

in213 90

ALE TAXI WWW.ALETAXI.PL

61 511 11 11

ZNAJDZIESZ NAS NA FACEBOOKU

KOMFORTOWO, BEZPIECZNIE, NA CZAS!

VISA MasterCard

p3489



NEKROLOGI KONDOLENCJE PODZIĘKOWANIA

na dzień następny
można zamawiać do 15.00

Wszystkie informacje pod nr. tel. 81 46-26-820

lub e-mail: reklama@dziennikwschodni.pl

n1_w_2x3

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE

www.kalla.lublin.pl

LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176

ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM

Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089



20-325 Lublin ul. Cmentarna 6

Pelen zakres usług pogrzebowych
Dyżur całodobowy: **tel. 81 744-02-03**
tel. 195-88 bezpłatny

Punkty usługowe w Lublinie:

ul. Cmentarna 6

ul. Lipowa – tel. 81 532-56-62

przy Cmentarzu na Unickiej – tel. 607-276-868

Na Cmentarzach przy ul. LIPOWEJ i ul. UNICKIEJ zapewniamy karawan-Melex do przewozu trumny i wieńców

in217 38

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

www.puk.lublin.pl

Całodobowo 81 744 50 31, 503 02 68 83

• Usługi międzynarodowe • Prosektorium i sala pożegnań • Oprawa muzyczna ceremonii • Kwiaty • Kremacje • Trumny, Urny • Ekshumacje, pogłębianie grobów • Budowa i sprzedaż grobów na Majdanku • Namiot pogrzebowy

in196 26

Jak zamieścić reklamę w Dzienniku Wschodnim?

Biuro Ogłoszeń

tel. 81 46 26 820

fax. 81 46 26 801

Skontaktuj się z naszym przedstawicielem

Agnieszka Brania

agnieszka.brania@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 867
kom. 691 770 012

Patrycja Dubicka

patrycja.kowalska@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 870
kom. 691 770 019

Sylwia Karłowicz

sylwia.karłowicz@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 979
kom. 697 770 404

Grzegorz Zubala

grzegorz.zubala@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 837
kom. 519 503 529

Wyślij e-mail

reklama@dziennikwschodni.pl

b0034

Biało-Czerwoni wygrali w Klingenthal

Reprezentacja Polski zakończyła zawody drużynowego Pucharu Świata w skokach narciarskich w niemieckim Klingenthal na pierwszym miejscu. To siódme zwycięstwo i zarazem dwudzieste siódme miejsce na podium w historii biało-czerwonych



Porażka na koniec roku

W ostatnim spotkaniu w 2019 roku zespół Azoty Puławy przegrały w Lublinie z tamtejszym Zagłębiem, mimo że do przerwy miały trzy gole zaliczki



FOT. KRZYSZTOF MAZUR

Kto sportowcem roku? Czekaamy na zgłoszenia

PLEBISCYT Wybieramy najlepszych i najpopularniejszych sportowców województwa lubelskiego za 2019 rok. Na razie czekamy na zgłoszenia kandydatów od naszych czytelników. Głosowanie ruszy na początku stycznia. Warto wziąć udział w naszej zabawie, bo tym razem przygotowaliśmy nagrody finansowe

Tym razem dokonaliśmy kilku poważnych zmian w formule plebiscytu. Wybierzemy najlepszych: sportowców, trenera i drużynę minionych 12 miesięcy, a także najpopularniejszych: sportowca i juniora 2019 roku. W tym drugim głosowaniu wszystko zależy od opinii i głosów naszych czytelników. Dlatego do końca grudnia poświęcamy na zbieranie zgłoszeń w kategoriach: najpopularniejszy sportowiec roku i najpopularniejszy junior roku. Jeżeli macie swoich faworytów i uważacie, że ktoś

powinien się znaleźć w gronie nominowanych wystarczy napisać do nas maila na adres: promocja@dziennikwschodni.pl. Od dzisiaj będzie możliwość zgłoszenia kandydatów także za pośrednictwem naszej strony

internetowej – dziennikwschodni.pl.

W kategoriach najpopularniejszy sportowiec oraz najpopularniejszy junior przygotowaliśmy małe niespodzianki w postaci nagród finansowych. Ten, kto zaj-

mie pierwsze miejsce otrzyma 1500 zł. Zawodnik lub zawodniczka, która zajmie drugą lokatę otrzyma nagrodę w wysokości 1000 zł. A za miejsce na najniższym stopniu podium 500 zł. Dlatego zachęcamy do udziału w naszej zabawie.

Czytelnicy wybiorą tych najpopularniejszych zawodników i zawodniczek, ale

będą mieli także wpływ na to co wydarzy się w głosowaniu na najlepszych: sportowca, drużynę i trenera 2019 roku. Decydujące słowo będzie jednak należało do kapituły pod przewodnictwem redaktora naczelnego Dziennika Wschodniego Krzysztofa Wiejaka.

W obu przypadkach głosowanie będzie się odbywało

wyłącznie za pomocą SMS-ów. Koszt jednej wiadomości to 2,46 zł z VAT. Z jednego numeru telefonu można wysłać nieograniczoną liczbę SMS-ów.

Tradycyjnie naszą 30 nominowanych będziemy szczegółowo przedstawiać na łamach Dziennika Wschodniego, a także na naszej stronie internetowej. Głosowanie będzie trwało w dniach: 3-29 stycznia. Na początek lutego zaplanowaliśmy uroczystą galę, na której poinformujemy o wynikach i nagrodzimy najlepszych.

(LUKISZ)

WYNIKI PLEBISCYTU NA SPORTOWCA ROKU WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO 2018

1. Paweł Miesiąc (Speed Car Motor Lublin), 2. Wiktor Lampart (Speed Car Motor Lublin), 3. Ewelina Kamczyk (Górnik Łęczna), 4. Aleksandra Rosiak (MKS Perła Lublin), 5. Andreas Jonsson (Speed Car Motor Lublin), 6. Emilia Zdunek (Górnik Łęczna), 7. Robert Lambert (Speed Car Motor Lublin), 8. Michał Soczyński (Paco Lublin), 9. Paulina Guba (AZS UMCS Lublin), 10. Mateusz Luty i Grzegorz Kossakowski (AZS UMCS Lublin). **Głosowanie kapituły:** 1. Paulina Guba (AZS UMCS Lublin), 2. Aleksandra Rudzińska (KW Kottłownia Lublin), 3. Paweł Fajdek (Agros Zamość).

ZWYCIĘZCY POZOSTAŁYCH KATEGORII

Speed Car Lublin (mecenaz sportu), Aleksandra Marmuszevska (Speed Car Motor Lublin, prezes roku), Dariusz Śledź (Speed Car Motor Lublin, trener roku), Speed Car Motor Lublin (drużyna roku), Marcin Polak i Michał Ładosz (KKT Hetman Lublin, niepełnosprawni sportowcy roku), Adam Kulik (Paco Lublin, powiatowy sportowiec roku).

Przełamanie w piątek 13-tego

PIŁKARSKA PKO BP EKSTRAKLASA Wisła Kraków wygrała z Pogonią Szczecin 1:0 i przerwała serię 10 porażek z rzędu. Bramkę na wagę 3 punktów w 38. minucie meczu zdobył Lukas Klemenzen, który wykorzystał podanie Jakuba Błaszczykowskiego z rzutu różnego

Piątek 13-tego okazał się szczęśliwy dla Pawła Brożka i kolegów. Wisła na ligowe trzy punkty czekała bowiem od 31 sierpnia kiedy pokonała 4:2 Zagłębie Lubin. Potem przyszła fatalna seria 10 porażek wskutek czego Wiślacy wylandowali na dnie ligowej tabeli. – Myślę, że kluczowym hasłem jest słowo „wreszcie”. Pokazaliśmy futbol, którego brakowało w ostatnich meczach. Wszyscy przygotowaliśmy drużynę do meczu z Pogonią. Każdy z pracowników i członków zespołu dał naszym graczom wsparcie. Dostanęcie to dopiero początek niezwykle długiej drogi, mam nadzieję, że ten sukces będzie dla nas przysłowiowym „pozytywnym kopem”, który popchnie nas w kierunku wyznaczonego celu – powiedział Artur Skowronek, trener Wisły. – Nasza determinacja pchnęła nas ku zwycięstwu. Daliśmy z siebie wszystko. Mieliliśmy szansę, żeby rozstrzygnąć ten mecz wcześniej, ale nie możemy narzekać, bo wygraliśmy po raz pierwszy od bardzo dawna – dodał Paweł Brożek.

Długo wyczekiwane zwycięstwo Białej Gwiazdy chciał świętować również

jej prezes Piotr Obidziński, który wybrał się do jednego z krakowskich klubów w koszulce Wisły. Jednak nie będzie on miło wspominał wspomnianego wyjścia. – No to pierwsze wyrzucenie przez ochronę (stricte przez szefa ochrony, wbrew managerowi) za koszulkę retro za mną. Duży żal, bo to niby główny klub w mieście. Chore miasto – napisał Obidziński na Twitterze.

Zespół trenera Skowronka kolejny mecz rozegra już w czwartek kiedy w Łodzi zmierzy się z tamtejszym ŁKS-em. Dla obu ekip, broniących się przed spadkiem będzie to tym samym mecz o przysłowiowe „sześć punktów”. Natomiast porażkę „Portowców” wykorzystała Legia Warszawa, która w derbach Mazowsza pokonała 3:1 Wisłę Płock, a dwie bramki zdobył w tym meczu Jarosław Niezgoda.

PIŁKARSKA PKO BP EKSTRAKLASA

Arka Gdynia – Zagłębie

Lubin 2:1 (Mateusz Młyński 12, Maciej Jankowski 75 – Filip Starzyński 22-karny) * **Legia**

Warszawa – Wisła Płock 3:1 (Jarosław Niezgoda 22, 74, Jose Kante 27 – Dominik



Wisła Kraków na ligowe trzy punkty czekała od sierpnia

Furman 35-karny) * **Raków Częstochowa – Górnik Zabrze 2:1** (Sebastian Musiolik 18, Petr Schwarz 82-karny – Jesus Jimenez 5) * **Śląsk Wrocław – Lech Poznań 1:1**

(Mateusz Cholewiak 26 – Darko Jevtić 84) * **Wisła Kraków – Pogoń Szczecin 1:0** (Lukas Klemenzen 39) * **Piast Gliwice – ŁKS Łódź 2:1** (Piotr Parzyszek 53, Jorge Felix 88 – Maciej Wolski 25) * **Korona Kielce – Cracovia 1:0** (Erik Pacinda 43) * **Jagiellonia Białystok – Lechia Gdańsk 3:0** (Jesus Imaz 44,

82, Tomasz Prikryl 90).

1. Legia	19	38	39-18
2. Pogoń	19	35	22-15
3. Śląsk	19	34	27-19
4. Cracovia	19	33	27-16
5. Piast	19	31	21-19
6. Lech	19	30	32-19
7. Lechia	19	30	23-19
8. Jagiellonia	19	29	31-23
9. Wisła P.	19	27	23-31
10. Zagłębie	19	25	29-27
11. Raków	19	25	21-29

12. Górnik	19	20	21-27
13. Arka	19	20	16-27
14. Korona	19	18	11-24
15. Wisła K.	19	14	18-33
16. ŁKS	19	14	18-33

19-21 grudnia: Cracovia – Śląsk * Górnik – Jagiellonia * Lech – Arka * Lechia – Raków * ŁKS – Wisła K. * Pogoń – Korona * Wisła P. – Piast * Zagłębie – Legia.

WOKÓŁ PIŁKI NOŻNEJ

Józef Boniek nie żyje

12 grudnia w wieku 88 lat w Bydgoszczy zmarł Józef Boniek, ojciec obecnego prezesa Polskiego Związku Piłki Nożnej Zbigniewa.

Józef Boniek urodził się 12 marca 1931 roku w Nakle nad Notecią i grał na pozycji obrońcy. W latach 1959-61 w barwach Polonii Bydgoszcz zagrał w 60 spotkaniach ówczesnej pierwszej ligi. W swojej karierze grał także w Czarnych Nakło i Zawiszy Bydgoszcz. Po zakończeniu kariery piłkarskiej pracował jako trener.

Posypały się kary

Komisja Ligi nałożyła kary na Legię Warszawa, Śląsk Wrocław i Lecha Poznań w związku z zachowaniem kibiców tych drużyn podczas meczów 18. kolejki Ekstraklasy.

Za zachowanie kibiców z Wrocławia podczas domowego spotkania z Legią, na Śląsk nałożono karę finansową w wysokości 40 tysięcy złotych oraz karę zakazu wyjazdu zorganizowanej grupy kibiców na trzy mecze Ekstraklasy (w 24. kolejce z Zagłębiem Lubin, 26. kolejce z Jagiellonią Białystok i 28. kolejce z Arką Gdynia). Dodatkowo nałożono karę zakazu wejścia na dwa mecze we Wrocławiu dla wszystkich osób, które w trakcie meczu z Legią znajdowały się na trybunie B. Kara ta jest zawieszona w wykonaniu na 6 miesięcy. Z kolei na Legię za zachowanie kibiców na tym samym spotkaniu nałożono karę finansową w wysokości pięciu tysięcy złotych oraz karę zakazu wyjazdu zorganizowanej grupy kibiców na jeden mecz Ekstraklasy.

Natomiast Lecha w związku z zachowaniem kibiców gospodarzy podczas meczu z ŁKS Łódź musi zapłacić 40 tysięcy złotych oraz kary. Kibice otrzymali też zakaz wyjazdu na dwa mecze Ekstraklasy (w 24. kolejce z Jagiellonią oraz 26. kolejce z Wisłą Kraków).

Górnika szuka talentów z regionu

PIŁKARSKA II LIGA W sobotę odbył się Dzień Otwarty Szkoły Mistrzostwa Sportowego Górnika Łęczna, w którym wzięło udział 31 zawodników i zawodniczek z roczników 2003 – 2006

Aktualnie w SMS Górnika Łęczna w trzech klasach uczy się blisko 70 dzieci. Od września 2019 roku zajęcia odbywają się w budynku szkolnym przy ul. Bogdanowicza w Łęcznej.

Spotkanie rozpoczęło się od test meczu dla dziewczynki, któremu przyglądała się m.in. selekcjoner reprezentacji Polski kobiet do lat 15 Paulina Kawalec – Przyglądałam się przede wszystkim zawodniczkom z rocznika 2006 i mogę śmiało powiedzieć, że kilka z nich zaprezentowało się z dobrej strony. Można było zaobserwować u nich wysoki potencjał i umiejętności techniczne – powiedziała Kawalec. – Podkreślić należy fakt, że kilka z nich na co dzień trenuje i rywalizuje w rozgrywkach klubowych z chłopcami – dodała trener kadry Polski kobiet U-15. – Dziś po raz pierwszy sprawdzaliśmy dziewczynki pod kątem rekrutacji na rok szkolny 2020/21. Takie przedsięwzięcia jak to są doskonałą okazją, aby przyjrzeć się dziewczynkom w dłuższej perspektywie czasu – powiedział Patryk Błaziak, trener dziewczynki w SMS Górnika Łęczna. – Chcemy, aby zawodniczki i zawodnicy poznali nas i zobaczyli jak funkcjonuje klub i SMS – dodał Błaziak.

Po test meczu odbyło się spotkanie informacyjne dla rodziców oraz uczniów, na której przedstawiona została oferta szkoły na przyszły rok szkolny. Natomiast na zakończenie dnia odbył się trening dla chłopców z roczników 2005 oraz 2006. – Jako trene-



W sobotę na obiektach Górnika Łęczna odbył się Dzień Otwarty Szkoły Mistrzostwa Sportowego

FOT. GORNIK.ŁECCNA.PL

rzy mamy możliwość przejrzeć potencjał zawodników, którzy przyjechali na zajęcia, a dla tych młodych chłopców to była doskonała możliwość zobaczyć w jakich warunkach pracujemy i trenujemy. Rodzice natomiast mogą zobaczyć co możemy zaoferować ich dzieciom zarówno pod kątem sportowym jak i edukacyjnym – powiedział Marcin Lato, trener SMS Górnika Łęczna.

Kolejne dni otwarte w Szkole Mistrzostwa Sportowego Górnika Łęczna zaplanowano w przyszłym roku, a konkret-

nie w lutym i marzec. Obecnie w trzech klasach w SMS uczy się blisko 70 zawodników.

WYRÓŻNIENIE DLA SNAJPERA

Dobre występy Pawła Wojciechowskiego nie pozostały niezauważone. Najlepszy napastnik Górnika w rundzie jesiennej znalazł się w jedenastej rundy jesiennej prestiżowego tygodnika Piłka Nożna. Największym uznaniem cieszyli się gracze będącego liderem tabeli Widzewa Łódź – w zestawieniu pojawiło się aż czterech piłkarzy z Łodzi (Marcin Robak, Przemysław Kita, Bartłomiej Poczuć i Daniel Tanżyński).

WYNIKI SOBOTNIEGO KONKURSU DRUŻYNOWEGO

1. Polska 968.7 pkt ● 2. Austria 943.7 pkt ● 3. Japonia 911 pkt ● 4. Norwegia 898.2 pkt ● 5. Słowenia 852.6 pkt ● 6. Niemcy 816.7 pkt ● 7. Szwajcaria 768 pkt ● 8. Rosja 709.6 pkt ● 9. Finlandia 345.1 pkt.

KLASYFIKACJA GENERALNA PUCHARU NARODÓW

1. Austria 1370 pkt ● 2. Norwegia 1152 pkt ● 3. Polska 1028 pkt ● 4. Japonia 914 pkt ● 5. Słowenia 831 pkt ● 6. Niemcy 731 pkt ● 7. Szwajcaria 335 pkt ● 8. Finlandia 60 pkt ● 9. Rosja 58 pkt ● 10. Bułgaria 1 pkt.

WYNIKI NIEDZIELNEGO KONKURSU INDYWIDUALNEGO

1. Ryoyu Kobayashi (Japonia) 277 pkt ● 2. Stefan Kraft (Austria) 274 pkt ● 3. Marius Lindvik (Norwegia) 269,5 pkt ● 4. Philipp Aschenwald (Austria) 269,2 pkt ● 5. Karl Geiger (Niemcy) 266,1 pkt ● 6. Yukiya Sato (Japonia) 265,2 pkt ● 7. Johann Andre Forfang (Norwegia) 260,4 pkt ● 8. Peter Prevc (Słowenia) 258,4 pkt ● 9. Piotr Żyła (Polska) 258,3 pkt ● 10. Kamil Stoch (Polska) 258,1 pkt ● ● ● 14. Dawid Kubacki (Polska) 247,9 pkt ● ● ● 27. Klemens Murańka (Polska) 227,9 pkt ● 28. Jakub Wolny (226,5).

KLASYFIKACJA GENERALNA PUCHARU ŚWIATA

1. Ryoyu Kobayashi 290 pkt ● 2. Stefan Kraft 276 pkt ● 3. Daniel Andre Tande 273 pkt ● 4. Karl Geiger 237 pkt ● 5. Philipp Aschenwald 214 pkt ● 6. Anze Lanisek 181 ● 7. Yukiya Sato 178 pkt ● 8. Kamil Stoch 146 pkt ● 9. Dawid Kubacki 135 pkt ● 10. Peter Prevc 115 pkt ● ● ● 22. Piotr Żyła 56 pkt ● ● ● Maciej Kot 30 pkt ● ● ● 34. Jakub Wolny 22 pkt ● ● ● 36. Stefan Hula 15 pkt ● ● ● Klemens Murańka 4 pkt.



Polacy zaprezentowali się świetnie w sobotnim konkursie drużynowym
FOT. X-NEWS/PRESS FOCUS

Świetnie w drużynie, średnio indywidualnie

SKOKI NARCIARSKIE Reprezentacja Polski zajęła pierwsze miejsce w sobotnim konkursie drużynowym w niemieckim Klingenthal notując przy tym pierwszy triumf pod dowództwem trenera Michała Dolezala. W niedzielę Kamil Stoch i spółka wypadli nieco gorzej, ale z tygodnia forma naszych skoczków wyraźnie zwyzkuje

Sobotni konkurs drużynowy okazał się popisem Biało-Czerwonych. Nasi reprezentanci po dwóch słabych konkursach tym razem na niemieckiej skoczni pokazali swój ogromny potencjał. Po lądowaniu Piotra Żyły na 145 metr Polacy zajmowali drugie miejsce z minimalną stratą do Austriaków. Na prowadzenie wysunął nas Jakub Wolny (136 m), zaś przewagę utrzymali Kamil Stoch (126 m) i Dawid Kubacki (133,5 m). Tym samym ekipa Michała Dolezala miała na półmetku dużą przewagę nad drugą Austrią i Japonią.

W drugiej serii po skokach Żyły (127,5 m), Wolne-

go (130 m), Stocha (126 m) i Kubackiego (135,5 m) pewnie utrzymywali przewagę i dzięki temu odnieśli siódme w historii zwycięstwo naszej reprezentacji w zawodach drużynowych Pucharu Świata, zaś drugie w Klingenthal. Drugie miejsce zajęli ostatecznie Austriacy, a trzecie Japończycy.

Polacy po raz siódmy w historii triumfowali w zawodach drużynowych Pucharu Świata, ale pierwsze w historii pod dowództwem Dolezala i w doskonałych nastrojach oczekiwali na niedzielny konkurs indywidualny.

Niestety, niedzielny konkurs dla Polaków był zdecydowanie mniej udany. Co prawda, do finałowej serii

awansowało aż pięciu naszych reprezentantów. Czołową „dziesiątkę” zamyka Piotr Żyła (129,5 m). Kamil Stoch po pierwszej serii był 11. (128,5 m), 14. był Dawid Kubacki (126,5 m), a pod koniec czołowej trzydziestki uplasowali się Klemens Murańka (126,5 m) i Jakub Wolny (127,5 m). Sporego pecha miał natomiast Maciej Kot, który zajął 31 miejsce. Natomiast po pierwszej serii prowadził Ryoyu Kobayashi (136,5 m) przed Phillipem Aschenwaldem (135 m) i Stefanem Kraftem (134 m).

W serii finałowej nasi zawodnicy spisali się nieco lepiej. Miejsca pod koniec drugiej dziesiątki zajęł

Wolny (127,5 m) i Murańka (127 m), a Dawid Kubacki utrzymał miejsce z pierwszej serii (131 m). Natomiast Stoch wskoczył do czołowej „dziesiątki” (132 m), a tuż przed nim uplasował się Żyła (133,5 m). Popularny „Wiewiór” po lądowaniu miał jednak mieszane odczucia bo przez problemy przy lądowaniu sędziowie odjęli mu kilka punktów za styl. Z kolei na najniższym stopniu podium stanął Marius Lindvik (131 i 134,5 m), drugi był Kraft (134,5 m), a pierwsze miejsce utrzymał Kobayashi (134 m). Wygrana w Klingenthal była dla Japończyka czternastym triumfem w zawodach Pucharu Świata w karierze.

PIŁKARSKIE LIGI ZAGRANICZNE

Anglia			
Liverpool – Watford 2:0 (Salah 38, 90) ● Burnley – Newcastle 1:0 (Wood 58) ● Chelsea – Bournemouth 0:1 (Gosling 84) ● Leicester – Norwich 1:1 (Krul 38-samobójcza – Pukki 26) ● Sheffield United – Aston Villa 2:0 (Fleck 50, 73) ● Southampton – West Ham United 0:1 (Haler 37) ● Manchester United – Everton 1:1 (Greenwood 77 – Lindelof 36-samobójcza) ● Wolverhampton – Tottenham 1:2 (Traore 67 – Moura 8, Vertonghen 90) ● Arsenal – Manchester City 0:3 (De Bruyne 2, 40, Sterling 15) ● Crystal Palace – Brighton & Hove Albion dzisiaj.			
1. Liverpool	17	49	42-14
2. Leicester	17	39	40-11
3. Man. City	17	35	47-19
4. Chelsea	17	29	31-25
5. Tottenham	17	26	32-24
6. Man. United	17	25	26-20
7. Sheffield	17	25	21-16
8. W'hampton	17	24	24-21
9. Arsenal	17	22	24-27
10. Crystal Palace	16	22	14-18
11. Newcastle	17	22	17-24
12. Burnley	17	21	22-29
13. Brighton	16	19	20-24
14. Bournemouth	17	19	19-24
15. West Ham	17	19	19-28
16. Everton	17	18	20-29
17. Aston Villa	17	15	23-30
18. S'hampton	17	15	18-36
19. Norwich	17	12	18-35
20. Watford	17	9	9-32

Francja			
Lille – Montpellier 2:1 (Ikone 40-karny, Sanches 84 – Delort 74) ● Metz – Olympique Marseille 1:1 (Nguette 40 – Radonjic 70) ● Angers – Monaco 0:0 ● Toulouse – Reims 0:1 (Oudin 9) ● Nimes – Nantes 0:1 (Louza 28) ● Amiens – Dijon 1:1 (Konate 28 – Cadiz 19) ● Brest – Nice 0:0 ● Bordeaux – Strasbourg 0:1 (Ajourque 11) ● Olympique Lyon – Rennes 0:1 (Camavinga 89) ● Saint-Etienne – Paris Saint-Germain zakończył się po zamknięciu tego wydania.			
1. PSG	16	39	35-9
2. Marseille	18	35	26-20
3. Lille	18	31	23-16
4. Rennes	17	30	23-17
5. Nantes	18	29	16-16
6. Reims	17	27	15-9
7. Bordeaux	18	26	28-21
8. Lyon	18	25	28-17
9. Monaco	17	25	26-25
10. Saint-Etienne	17	25	21-23
11. Angers	18	25	20-23
12. Montpellier	18	24	22-19
13. Nice	18	24	25-27
14. Strasbourg	18	24	21-23
15. Brest	18	22	21-20
16. Dijon	18	17	12-20
17. Amiens	17	17	20-32
18. Metz	18	16	15-26
19. Nimes	17	12	12-29
20. Toulouse	18	12	19-36

Hiszpania			
Alaves – Leganes 1:1 (Joselu 81 – Braithwaite 44) ● Granada – Levante 1:2 (Machis 60 – Rochina 55, Bardhi 89) ● Real Sociedad – FC Barcelona 2:2 (Oyarzabal 12-karny, Isak 62 – Griezmann 38, Suarez 49) ● Athletic Bilbao – Eibar 0:0 ● Athletico Madryt – Osasuna 2:0 (Morata 67, Saul 75) ● Getafe – Real Valladolid 2:0 (Cucurella 36, Angel 82) ● Celta Vigo – Mallorca 2:2 (Rafinha 20, Aspas 50-karny – Sevilla 33-karny, Budimir 83) ● Espanyol – Betis 2:2 (Darder 19, Espinosa 41 – Iglesias 4, Bartra 67) ● Sevilla – Villarreal i Valencia – Real Madryt zakończyły się po zmknięciu tego wydania.			
1. Barcelona	16	35	43-20
2. Real	15	34	32-11
3. Sevilla	16	31	20-15
4. Getafe	17	30	26-16
5. Atletico	17	29	18-10
6. Sociedad	17	28	28-20
7. Athletic	17	27	19-12
8. Valencia	16	26	26-23
9. Granada	17	24	24-22
10. Osasuna	17	23	22-20
11. Levante	17	23	22-26
12. Betis	17	23	24-29
13. Villarreal	16	19	28-24
14. Alaves	17	19	18-24
15. Valladolid	17	19	14-20
16. Eibar	17	16	15-28
17. Mallorca	17	15	18-30
18. Celta	17	14	14-25
19. Leganes	17	10	12-28
20. Espanyol	17	10	12-32

Niemcy			
Hoffenheim – Augsburg 2:4 (Skov 14, Locadia 83 – Max 11, 51-karny, Jensen 56, Iago 85) ● FC Köln – Bayer Leverkusen 2:0 (Cordoba 73, Bornauw 84) ● Mainz – Borussia Dortmund 0:4 (Reus, 32, Sancho 66, Hazard 69, Schulz 84) ● Bayern München – Werder Bremen 6:1 (Coutinho 45, 63, 78, Lewandowski 45, 72, Muller 75) ● Hertha – Freiburg 1:0 (Darida 53) ● Paderborn – Union Berlin 1:1 (Proger 33 – Ingvarlsen 7) ● Fortuna Düsseldorf – Rasen-Ballsport Leipzig 0:3 (Schick 2, Werner 58, Mukiele 75) ● Wolfsburg – Borussia Mönchengladbach 2:1 (Schlager 13, Arnold 90 – Embolo 15) ● Schalke – Eintracht Frankfurt 1:0 (Raman 53).			
1. Leipzig	15	33	42-16
2. M'gladbach	15	31	31-18
3. Dortmund	15	29	37-19
4. Schalke	15	28	26-18
5. Bayern	15	27	41-21
6. Freiburg	15	25	24-18
7. Bayer	15	25	22-20
8. Wolfsburg	15	23	17-15
9. Hoffenheim	15	21	21-27
10. Union	15	20	19-20
11. Augsburg	15	20	24-28
12. Eintracht	15	18	24-23
13. Hertha	15	15	21-29
14. Mainz	15	15	20-38
15. Werder	15	14	23-35
16. Fortuna	15	12	16-32
17. Köln	15	11	14-30
18. Paderborn	15	9	18-33

Włochy			
Brescia – Lecce 3:0 (Chancellor 32, Torregrossa 44, Spalek 61) ● Napoli – Parma 1:2 (Milik 64 – Kulusevski 4, Gervinho 90) ● Genoa – Sampdoria 0:1 (Gabbiani 85) ● Verona – Torino 3:3 (Pazzini 69-karny, Verre 76, Stepiński 84 – Ansaldi 36, 61, Berenguer 55) ● AC Milan – Sassuolo 0:0 ● Bologna – Atalanta 2:1 (Palacio 12, Poli 53 – Malinowski 60) ● Juventus – Udinese 3:1 (Ronaldo 9, 37, Bonucci 45 – Pussetto 90) ● Roma – SPAL 3:1 (Pellegrini 53, Perotti 66-karny, Mkhitarian 83 – Petagna 44-karny) ● Florentina – Inter zakończył się po zamknięciu tego wydania ● Cagliari – Lazio dzisiaj.			
1. Juventus	16	39	29-16
2. Inter	15	38	31-13
3. Lazio	15	33	36-15
4. Roma	16	32	29-16
5. Cagliari	15	29	31-19
6. Atalanta	16	28	38-25
7. Parma	16	24	23-19
8. Torino	16	21	21-24
9. Napoli	16	21	25-21
10. Milan	16	21	16-19
11. Bologna	16	19	24-27
12. Verona	16	19	17-20
13. Fiorentina	15	16	19-23
14. Sassuolo	15	16	26-27
15. Lecce	16	15	20-32
16. Sampdoria	16	15	13-25
17. Udinese	16	15	11-27
18. Brescia	15	13	14-26
19. Genoa	16	11	17-31
20. SPAL	16	9	10-25

Lotto (14.12)	
15, 19, 27, 42, 45, 48.	
Lotto Plus (14.12)	
1, 27, 34, 36, 38, 44.	
Lotto (12.12)	
22, 24, 27, 38, 41, 49.	
Lotto Plus (12.12)	
13, 22, 26, 42, 46, 49.	
Multi Multi (15.12), godz. 14	
9, 10, 12, 13, 16, 19, 20, 25, 34, 35, 44, 48, 54, 62, 64, 71, 72, 77, 78, 80. Plus 78.	
Multi Multi (14.12), godz. 21.40	
5, 7, 8, 9, 12, 13, 14, 20, 24, 32, 43, 48, 53, 54, 58, 63, 65, 69, 75, 78. Plus 7.	
Multi Multi (14.12), godz. 14	
1, 3, 8, 13, 16, 24, 38, 42, 45, 47, 51, 53, 55, 59, 60, 69, 72, 75, 76, 77. Plus 72.	
Multi Multi (13.12), godz. 21.40	
3, 4, 9, 12, 21, 22, 27, 28, 29, 39, 47, 52, 53, 54, 59, 60, 61, 69, 73, 76. Plus 28.	
Multi Multi (13.12), godz. 14	
1, 4, 5, 6, 10, 11, 14, 30, 31, 33, 41, 44, 50, 51, 53, 56, 57, 64, 70, 77. Plus 41.	
Multi Multi (12.12), godz. 21.40	
1, 2, 5, 7, 9, 11, 14, 17, 18, 25, 26, 31, 33, 40, 49, 54, 63, 65, 73, 74. Plus 5.	
Mini Lotto (14.12)	
7, 11, 20, 24, 31.	
Mini Lotto (13.12)	
12, 16, 17, 26, 32.	
Mini Lotto (12.12)	
8, 11, 23, 32, 33.	
Ekstra Pensja (14.12)	
7, 9, 11, 27, 30 – 4.	
Ekstra Pensja (13.12)	
15, 19, 22, 24, 35 – 2.	
Ekstra Pensja (12.12)	
4, 13, 17, 24, 35 – 4.	
Ekstra Premia (14.12)	
1, 7, 10, 16, 18 – 3.	
Ekstra Premia (13.12)	
1, 9, 10, 15, 22 – 2.	
Ekstra Premia (12.12)	
3, 6, 10, 15, 25 – 2.	
Eurojackpot (13.12)	
25, 31, 38, 49, 50 – 5, 10.	
Kaskada (15.12), godz. 14	
1, 4, 7, 8, 10, 12, 13, 15, 16, 18, 19, 24.	
Kaskada (14.12), godz. 21.40	
2, 3, 4, 5, 6, 8, 10, 12, 16, 19, 22, 24.	
Kaskada (14.12), godz. 14	
1, 3, 4, 10, 13, 14, 16, 18, 19, 20, 21, 24.	
Kaskada (13.12), godz. 21.40	
2, 4, 5, 10, 13, 14, 16, 17, 19, 20, 22, 24.	
Kaskada (13.12), godz. 14	
1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 13, 14, 17, 21, 23.	
Kaskada (12.12), godz. 21.40	
1, 3, 5, 6, 9, 12, 13, 14, 16, 18, 22, 23.	
Super Szansa (15.12), godz. 14	
8, 5, 3, 0, 0, 0, 8.	
Super Szansa (14.12), godz. 21.40	
9, 3, 1, 5, 3, 3, 9.	
Super Szansa (14.12), godz. 14	
3, 9, 5, 1, 0, 2, 8.	
Super Szansa (13.12), godz. 21.40	
7, 2, 7, 8, 5, 7, 3.	
Super Szansa (13.12), godz. 14	
4, 1, 0, 1, 1, 0, 0.	
Super Szansa (12.12), godz. 21.40	
1, 6, 8, 8, 3, 1, 6.	

Lewart zdecydowanym faworytem, wiosna

SONDA Kto jest najlepszym zawodnikiem w IV lidze? Czy jest zespół, który wiosną zagrozi Lewartowi Lubartów w walce o pierwsze miejsce? Przepytaliśmy wszystkich trenerów naszych klubów

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

Jesteśmy tuż za półmetkiem rywalizacji w IV lidze. Zespoły jeszcze w 2019 roku awansem rozegrały jedną kolejkę z rundy wiosennej. Na temat tego co było i co wydarzy się w rewanżach przepytaliśmy szkoleniowców wszystkich klubów. Trenerom zadaliśmy pięć pytań:

- Kto na wiosnę powalczy o awans?
- Jaka drużyna jest największym, pozytywnym zaskoczeniem po 18 rozegranych kolejkach?
- Który zespół do tej pory najbardziej rozczarował?
- Czy jest zawodnik, który wyróżnia się na tle wszystkich innych, którego można uznać za najlepszego piłkarza ligi?
- Jakie cele ma pana zespół na rundę wiosenną?

Wyniki pewnie nie są specjalnie zaskakujące. Lewart Lubartów zdaniem trenerów jest głównym faworytem do awansu, a zagrożić powinna mu przede wszystkim Tomasovia. Pozytywnych zaskoczeń było kilka. Włodawianka przeszła przez pierwszą część rozgrywek, jak burza, ale z bardzo dobrej strony pokazały się także dwa inne zespoły: Huragan Międzyrzec Podlaski i Granit Bychawa.

Zdania są podzielone, jeżeli chodzi o największe rozczarowanie sezonu. W tym gronie znalazły się: Krysztal Werbkowice, Kłos Gmina Chełm, Lublinianka, czy Górnik II Łęczna. A kto jest najlepszym piłkarzem ligi? W tym przypadku kilka nazwisk się powtarza. Trenerzy wskazują na Damiana Ziółkowskiego z Huczwy Tyszowce, który na razie prowadzi w klasyfikacji najlepszych strzelców. Nie jest jednak jedynym graczem, którego wyróżniają szkoleniowcy.

Tomasz Bednaruk (Lewart Lubartów)

1. Myślę, że najbliższymi nas jest Włodawianka, ale nie można zapominać o Tomasovii i Huraganie. Te zespoły również regularnie punktowały, więc moim zdaniem wszystko rozegra się właśnie między tymi czterema drużynami. Powiślak też może się włączyć do walki.

2. Ciężko powiedzieć, bo nie znałem tak dobrze tej ligi wcześniej. Na pewno beniaminkowie fajnie zaskoczyli. Na plus gra też Włodawianka, bo przed rokiem walczyli o utrzymanie, a teraz mają sporo punktów i są w czołówce.

3. Krysztal i Kłos to bardzo solidne drużyny, które w poprzednim sezonie zajmowały wysokie miejsca, a teraz ich postawa to na pewno małe rozczarowanie. A do tego chyba jednak Lu-



Włodawianka, a także nowicjusze czwartej ligi – Huragan i Granit to największe, pozytywne zaskoczenia tego sezonu

FOT. KRZYSZTOF MAZUR

blinianka, bo oczekiwania były troszeczkę większe, ale rozumiem sytuację, bo mieli sporo kontuzji.

4. Wskażę na moich zawodników. Michał Budzyński to na pewno najlepszy obrońca w lidze, a Konrad Nowak robi różnicę w ofensywie.

5. Dla nas cel jest niezmienny, chcemy powalczyć o awans do III ligi. Chcemy mocno popracować w zimie, postaramy się jeszcze dodatkowo wzmocnić skład. Interesuje nas tylko i wyłącznie pierwsze miejsce. Po pierwszej rundzie liczyliśmy na miejsce w pierwszej trójce, więc można powiedzieć, że zadanie wykonaliśmy. Teraz trzeba powiększyć przewagę.

Mirosław Kosowski (Włodawianka Włodawa)

1. Główny kandydat do awansu to na pewno Lewart Lubartów. Jeżeli ktoś ma im zagrozić, to myślę, że Tomasovia. To dwa najbogatsze kluby w lidze, a to jednak ma spore znaczenie.

2. Muszę wskazać na Włodawiankę. Wygraliśmy aż 12 meczów, chyba nikt nie spodziewał się, że na koniec roku możemy być aż tak wysoko w tabeli. Poza tym bardzo dobrze radzili sobie beniaminkowie: Huragan Międzyrzec Podlaski i Granit Bychawa.

3. Przed sezonem w gronie faworytów do czołowych lokat w lidze widziałem Lubliniankę i Krysztal Werbkowice. Dlatego moim zdaniem na razie spisują się poniżej oczekiwań.

4. Gdybym miał postawić na jednego zawodnika, to wybrałbym Michała Budzyńskiego z Lewartu Lubartów.

5. Celem jest zajęcie miejsca w czołówce tabeli, fajnie byłoby zostać w pierwszej trójce, ale zdajemy sobie sprawę, że to będzie trudne zadanie.

Paweł Babiarz (Tomasovia Tomaszów Lubelski)

1. Zdecydowanie Lewart Lubartów. My oczywiście także chcielibyśmy powalczyć, ale nie za wszelką cenę, bez tej całej ofensywy transferowej. Nadal chcemy dawać szansę gry naszej młodzieży. Dlatego na pewno nie zrobimy trzech-czterech transferów bardziej doświadczonych zawodników, którzy odbiorą czas gry naszym młodym graczom.

2. Huragan Międzyrzec Podlaski.

3. Krysztal Werbkowice.

4. Dla mnie takim zawodnikiem jest przede wszystkim Damian Szuta.

5. Spróbujemy wygrać każdy kolejny mecz, a gdzie nas to zaprowadzi zobaczymy na koniec rozgrywek.

Damian Panek (Huragan Międzyrzec Podlaski)

1. Na pewno faworytem jest przede wszystkim Lewart. Chciałbym jednak, żeby Huragan też się liczył się w tym wyścigu do samego końca.

2. My na pewno jesteśmy w tym gronie, z racji tego, że jesteśmy przecież beniaminkiem. Poza Huraganem

trzeba jeszcze jednak dodać Granit Bychawa, a także Włodawiankę.

3. Ciężko wskazać kogoś jednoznacznie. Ze względu na wyniki powiedziałbym, że Huczwa Tyszowce, ale z drugiej strony mieli mało czasu, żeby się zorganizować przed startem ligi.

4. Biorąc pod uwagę wszystkich rywali, z którymi się zmierzaliśmy najbardziej w oczy rzucił mi się Michał Budzyński z Włodawianki.

5. Powalczymy o miejsce na pudle. Wiedziałem, że może być dobrze, ale chyba nikt nie spodziewał się, że będziemy mieli aż tyle punktów. Teraz trzeba potwierdzić dobrą formę także w rundzie rewanżowej.

Łukasz Gieresz (Granit Bychawa)

1. Czołówka tabeli jest adekwatna do potencjału, jakim dysponują drużyny. Myślę, że kwestia awansu rozstrzygnie się między Lewartem Lubartów, a Tomasovią. To najbardziej poukładane zespoły w lidze.

2. Beniaminkowie na pewno zaskoczyli, ale miłą niespodzianką sprawiła też Włodawianka.

3. Drużyny z dołu tabeli, czyli Górnik II Łęczna i Kłos Gmina Chełm.

4. W meczu z nami z bardzo dobrej strony pokazał się Konrad Nowak z Lewartu Lubartów. Naprawdę zrobił w tym spotkaniu różnicę.

5. Chcemy ugruntować swoją pozycję w czołówce ligi i cały czas doskonalić nasz model gry. Zawsze staramy się, żeby było lepiej,

więc spróbujemy też poprawić wynik z pierwszej rundy.

Łukasz Giza (Powiślak Końskowola)

1. Chyba nikt nie będzie w stanie zagrozić na wiosnę Lewartowi Lubartów.

2. Wszyscy beniaminkowie. Przecież żaden z nich nie znajduje się w strefie spadkowej. To jednak dobrze dla całej ligi, bo dzięki temu poziom jest wyższy.

3. Krysztal Werbkowice, który w poprzednim sezonie był w czołówce, a teraz długo nie mógł wydostać się z dolnych rejonów tabeli. Dopiero w końcówce odbili się od dna.

4. Moim zdaniem Damian Ziółkowski z Huczwy potrafi zrobić różnicę.

5. Nadal zgrywać zespół i pracować nad naszym stylem, który myślę udało się nam już wypracować. Wiosna na pewno będzie trudniejsza, ale chcemy wygrać jak najwięcej meczów i zostać w czubie tabeli. Mój osobisty cel dla drużyny do zdobycia około 52 punktów na koniec rozgrywek.

Dariusz Bodak (Lublinianka Lublin)

1. Lewart na pewno jest głównym faworytem. Moim zdaniem mocna będzie trojka zespołów. Ten z Lubartowa, a poza tym także: Tomasovia i Powiślak Końskowola.

2. Przede wszystkim Włodawianka, ale i wszyscy beniaminkowie, którzy naprawdę w pierwszej części sezonu byli bardzo mocni.

3. Rozczarowanie, to chyba głównie Lublinianka.

Nie chodzi nawet o same wyniki, ale i o sposób naszej gry. Wiemy, że czeka nas sporo pracy, ale cieszymy się, że przerwa jest długa i będziemy mogli poprawić nasze słabe punkty.

4. Ciężko powiedzieć. Z meczów, które ja widziałem naprawdę dobrze zaprezentował się młody bramkarz Krysztal Werbkowice Adam Stachyra. Jest też najbardziej perspektywiczny.

5. Na pewno powalczymy o odbudowanie się jako drużyna, chcielibyśmy doprowadzić do sytuacji, żeby znowu na Lubliniance ciężko zdobywało się punkty. Tak było w poprzednim sezonie, ale tym już nie. Twierdza Lublinianka w minionych rozgrywkach padła dopiero w ostatniej kolejce, w meczu przeciwko Huczwy Tyszowce. A teraz sytuacja wygląda zupełnie inaczej.

Bartłomiej Kowalik (Łada 1945 Biłgoraj)

1. Lewart i Tomasovia to główni faworyci. Nie wiem, jak do tematu podchodzi Huragan Międzyrzec Podlaski. Dobrą pozycję wyjściową ma oczywiście także Włodawianka. Lewart na pewno nie będzie miał łatwo, ale to kandydat numer jeden do awansu.

2. Nikt się nie spodziewał tak dobrej postawy Włodawianki. Pozytywnie zaskoczył na pewno także Huragan.

3. Patrząc na poprzednią rundę są dwie takie drużyny: Krysztal Werbkowice i Kłos Chełm. Ten drugi zespół wiosną wywalczył przecież ponad 30 punktów, a teraz znajduje się w strefie spadkowej.

4. Dla mnie jednym z takich zawodników, który się wyróżnia jest Patryk Dorosz.

5. Chcemy, jak najszybciej zająć bezpieczną pozycję, żeby do końca nie martwić się o pozostanie w lidze.

Piotr Welcz (Krysztal Werbkowice)

1. Lewart Lubartów. Ta drużyna ma ogromny potencjał. Moim zdaniem nikt nie będzie w stanie im zagrozić w walce o III ligę.

2. Zdecydowanie Huragan Międzyrzec Podlaski. Chyba nikt nie spodziewał się, że beniaminek może być w tabeli aż tak wysoko.

3. Muszę jednak wskazać na mój zespół. Bardzo długo nie mogliśmy wyjść z dolnych rejonów tabeli. Na szczęście w końcówce roku spisywaliśmy się już dużo lepiej i chcemy to kontynuować w rundzie wiosennej.

4. Damian Ziółkowski z Huczwy nie raz pokazał się z bardzo dobrej strony.

5. Mamy trochę starty do czołówek, ale uważam, że nadal możemy zakończyć ligę w pierwszej szóście.

Wiosna zawsze przynosi wiele niespodzianek

I taki cel sobie wyznaczamy przed wznowieniem rozgrywek.

Robert Różański (Orlęta Łuków)

1. Lewart Lubartów i tyle. Nie wydaje mi się, żeby ktoś był w stanie im zagrozić.

2. Huragan Międzyrzec Podlaski i Włodawianka.

3. Moim zdaniem Kłos Chełm, bo znajdują się w strefie spadkowej. Naprawdę myślałem, że będą w tym sezonie dużo mocniejsi.

4. Ciężko wskazać jednego, ale jest kilku takich zawodników, chociażby: Adrian Siemieniuk, czy Paweł Radziszewski z Międzyrzecza. Obaj mają bardzo duży wpływ na poczynania swoich zespołów. Ogólnie to wybór jest bardzo trudny, bo takich graczy, którzy są na podobnym poziomie jest więcej, myślę, że czterech-pięciu.

5. Chcemy zostać na tym miejscu, na którym obecnie jesteśmy, czyli dziesiątym. Ono da utrzymanie w lidze. A 11 lokata już niekoniecznie.

Bartosz Bodys (Sparta Rejowiec Fabryczny)

1. Nie oszukujmy się. Tutaj bardzo ważna będzie organizacja w klubie, a Lewart jest najbardziej poukładany ze wszystkich drużyn. To dla mnie główny kandydat. Huragan ma fajny zespół, ale nie sądzę, żeby był w stanie powalczyć o awans. Tomasovia jest z kolei za młoda i może zabraknąć im doświadczenia.

2. Czarny koń tej rundy to zdecydowanie Włodawianka. Huragan też fajnie zaskoczył. Z tym, że Huragan ma solidniejsze nazwiska i bardziej ogranych zawodników. We Włodawie szybko udało się poukładać drużynę. Dla mnie to przede wszystkim zasługa trzech zawodników: Piotra Chodziutkę, Piotra Packa i Michała Budzyńskiego.

3. Nie ukrywam, że Górnik II Łęczna, wiadomo jednak, że sporo zależy od tego co się dzieje w pierwszej drużynie, a Górnik walczy o awans do I ligi, więc można zrozumieć to, co wydarzyło się w rezerwach. Druga drużyna to Kłos Chełm. Z tej prostej przyczyny, że zdobyli wiosną poprzedniego sezonu ponad 30 punktów.

4. Damian Ziółkowski z Huczwy ma naprawdę duże predyspozycje szybkościowe. Ja bym bardziej szukał jednak tego najlepszego w Lewarcie, gdzie jest przynajmniej dwóch zawodników na wysokim poziomie. Huragan też ma w składzie bardzo solidnych, a do tego młodych graczy.

5. Tylko wyłącznie o utrzymanie. Płacimy frycowe z racji tego, że chełmska klasa okręgowa nie ma najwyższego poziomu. Jeszcze się uczymy tej ligi, ale pozycja wyjściowa jest optymalna. Mam nadzieję, że uda się utrzymać, a do tego, że zrobimy dobry wynik w klasyfikacji Pro Junior System.



Konrad Nowak to jeden z czołowych zawodników całej ligi

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Piotr Moliński (Victoria Żmudź)

1. Zdecydowanie Lewart Lubartów. Liga byłaby jednak dużo ciekawsza gdyby komuś udało się jeszcze walczyć do tej walki. Może będzie to Tomasovia?

2. Na pewno Włodawianka. Przecież w poprzednim sezonie to drużyna, która była w ogniu tabeli, a teraz jest w ścisłej czołówce. A do tego trzeba jeszcze wspomnieć beniaminków z: Międzyrzecza Podlaskiego i Bychawy. Zarówno Huragan, jak i Granit z przymusem weszły do IV ligi.

3. Moim zdaniem Górnik II Łęczna i Kłos Gmina Chełm.

4. Ja widzę dwóch takich zawodników. Przede wszystkim Michał Budzyński z Lewartu, który świetnie kieruje defensywą lidera tabeli. A drugi gracz to Damian Ziółkowski z Huczwy Tyszowce.

5. Na pewno chcemy spaść się zdecydowanie lepiej niż na jesieni. Mam nadzieję, że nie będziemy musieli walczyć o utrzymanie do ostatniej kolejki. Chcemy jednak wzmocnić skład, poszerzyć kadre, a jak się uda to musi być lepiej.

Dariusz Herbin (Unia Hrubieszów)

1. Lewart i Tomasovia to dwóch głównych kandydatów do awansu.

2. Sporo było takich drużyn. Dobrze spisywali się beniaminkowie: Huragan

Międzyrzec Podlaski i Granit Bychawa. Pozytywnie na pewno zaskoczyła także Włodawianka.

3. Nie wskazałbym jednej takiej drużyny, raczej kilka. Po trochu można powiedzieć, że rozczarowała Unia Hrubieszów, ale i Lublinianka, czy Kryształ Werbkowice.

4. Ja widzę dwóch takich zawodników: Arkadiusza Drapę od nas i Piotra Packa z Włodawianki Włodawa.

5. Przede wszystkim interesuje nam utrzymanie w IV lidze. Będziemy się starać w zimie wzmocnić zespół.

Robert Tarnowski (Kłos Gmina Chełm)

1. Wystarczy spojrzeć w tabelę. Moim zdaniem sprawa rozegra się między trzema drużynami, a głównym faworytem jest Lewart. Poza tym Huragan Międzyrzec Podlaski i zawsze groźna Tomasovia, która może wygrać z najlepszymi tej ligi, a przecież dysponuje bardzo młodym i perspektywicznym składem.

2. Huragan to bez wątpienia czarny koń obecnych rozgrywek. Na pewno drugim zespołem, który zaskoczył również mocno był kolejny z beniaminków – Granit Bychawa.

3. Trzeba powiedzieć, że jednak Kłos Chełm. Wystarczy sobie przypomnieć, jaką mieliśmy wiosną w poprzednim sezonie. Dlatego nie da się inaczej określić obecnego stanu rzeczy niż rozczarowanie. Z drugiej strony trzeba

jednak pamiętać, że jesteśmy słabsi kadrowo niż jeszcze kilka miesięcy temu. Na pewno kiepski początek miał też Kryształ Werbkowice, ale jednak odbił się od dna.

4. Duża jakość jest przede wszystkim w Lubartowie. Mają przecież Konrada Nowaka. Podobają mi się także zawodnicy ofensywni z Huraganu – dysponują naprawdę dużą szybkością. Ogólnie jest kilku fajnych chłopaków w naszej lidze.

5. Cel jest jasny – to niknięcie degradacji, żeby jednak w ogóle myśleć o pozostaniu w IV lidze musimy się wzmocnić. Pracujemy nad tym, ale jakieś konkrety pewnie pojawią się dopiero w połowie stycznia.

Krzysztof Rysak (Huczwa Tyszowce)

1. Nikt nie ma wątpliwości, że głównym faworytem jest Lewart. Czy Tomasovia włączy się jeszcze do walki o awans? Myślę, że sprawa rozstrzygnie się po trzech-czterech kolejkach rundy rewanżowej. Lewart pod każdym względem: organizacyjnie, kadry, potencjału, ale i bazy jest głównym kandydatem. Wszyscy wiedzą, że przecież wkrótce lider będzie miał do dyspozycji nowy stadion – bardzo fajny, jak na IV ligę.

2. Chyba Granit Bychawa, na pewno także Włodawianka. Ten drugi zespół może i został zbudowany z zawodników pozyskanych z zewnątrz, ale nie można

zapominać o ciężkiej pracy sztabu trenerskiego. To nie takie łatwe tak szybko zbudować dobry zespół.

3. Nie chciałbym mówić o żadnej drużynie w kategoriach rozczarowania. Oczywiście, wiemy, jakie drużyny są na końcu tabeli. Na wiosnę wszystko może się jednak odwrócić. Różnice nie są aż tak duże. Wystarczy wygrać dwa-trzy i można szybko złapać kontakt ze środkiem tabeli. Te zespoły z ostatnich miejsc: Kłos, Górnik II i my na pewno nie powiedziały ostatniego słowa i ktoś na wiosnę pozytywnie zaskoczy.

4. Wskazałbym na trzech zawodników. To: Dawid Pożak i Konrad Nowak z Lewartu Lubartów. Jeżeli obaj są dobrze dysponowani, to przerastają tę ligę. Trzecim jest oczywiście Damian Ziółkowski. Jeżeli ktoś prowadzi w klasyfikacji najlepszych strzelców, a gra w zespole z dołu tabeli, to na pewno ma olbrzymi potencjał.

5. Chcemy powalczyć o utrzymanie. Na pewno nie pogodziliśmy się z tym, że jesteśmy outsiderem ligi. Wiosna zawsze przynosi wiele niespodzianek i wierzę, że my będziemy czarnym koniem rundy wiosennej. Chcemy uzupełnić skład. Młodzież w tej drużynie jest. Z tym nie mamy problemu. Potrzeba trochę więcej doświadczenia.

Jacek Fiedień (Górnik II Łęczna)

1. Lewart jest najbardziej nastawiony na awans. Powalczyć powinna także Tomasovia. Nie stawiałbym też na straconej pozycji dwóch beniaminków: Huraganu i Granity. Nie umieszczam za to w tym gronie Włodawianki. Moim zdaniem nie powtórzą aż tak dobrej rundy na wiosnę.

2. Na pewno dwójka beniaminków: Huragan i Granit.

3. Jednak mój zespół, ale to było do przewidzenia. Można powiedzieć, że nie tyle drużyna została odmłodzona, ale nawet udzieliniona. Było jasne, że w takim składzie będziemy mieli problemy ze zdobywaniem punktów. Szczerze mówiąc nie spodziewałem się jednak, że aż tak bardzo.

4. Taki, który mocno rzucił mi się w oczy to kapitan Granitu Bychawa Jakub Szymala. My mieliśmy akurat w składzie Donatasa Nakrosiusa i Adriana Szczerbę, a on i tak był dla mnie man of the match. Na pewno wyróżnia się też Damian Ziółkowski z Huczwy. My przede wszystkim coś o tym wiemy, bo strzelił nam pięć bramek i przegraliśmy mecz aż 2:7.

5. Utrzymanie i absolutnie wierzymy, że jesteśmy w stanie uniknąć spadku. Jest 14 meczów i sporo punktów do zrobienia. Ja jednak nie buduję zespołu, nie robię też transferów. Ważne będą dwa aspekty. Pierwszy, że po kontuzjach wróci do nas kilku chłopaków, jak chociażby Piotr Świeca w napadzie i że

wszyscy przepracują zimę, a młodzi zyskają kolejne doświadczenie. Drugi aspekt: że kadra pierwszego zespołu zostanie wzmocniona i jak nie będzie kontuzji, to lawka będzie szersza. Wtedy będzie szansa, że do nas będzie schodzić większa liczba zawodników. W takiej sytuacji będziemy w stanie odbić się od dna. Trzeba jednak cały czas brać pod uwagę także tabelę III ligi, bo klasę rozgrywkową niżej po ostatniej serii gier drużyn zaznaczonych na czerwono może być sporo. To jednak może oznaczać, że IV liga za rok będzie dużo silniejsza. Pytanie tylko, czy my się w niej znajdziemy?

TABELA IV LIGI PO 16. KOLEJKACH

1. Lewart	16	38	39-11
2. Włodawianka	16	36	36-19
3. Tomasovia	16	33	32-16
4. Huragan	16	33	46-15
5. Granit	16	27	27-15
6. Powiślak	15	27	24-17
7. Lublinianka	16	23	22-28
8. Łada	16	21	22-20
9. Kryształ	16	19	22-25
10. Orlęta	16	18	19-39
11. Sparta	15	18	15-22
12. Victoria	16	18	20-30
13. Unia	16	16	23-34
14. Kłos	16	11	20-28
15. Huczwa	16	10	28-61
16. Górnik II	16	10	19-34

14 marca: Sparta Rejowiec Fabryczny – Powiślak Końskowola. **21-22 marca:** Lewart Lubartów – Victoria Żmudź • Huczwa Tyszowce – Włodawianka Włodawa • Orlęta Łuków – Sparta Rejowiec Fabryczny • Powiślak Końskowola – Huragan Międzyrzec Podlaski • Unia Hrubieszów – Kłos Gmina Chełm • Tomasovia Tomaszów Lubelski – Kryształ Werbkowice • Lublinianka Lublin – Granit Bychawa • Górnik II Łęczna – Łada 1945 Biłgoraj.

NAJLEPSI STRZELCY

16 bramek – Damian Ziółkowski (Huczwa Tyszowce) • **11 bramek** – Patryk Dorosz (Łada 1945 Biłgoraj) • **9 bramek** – Jarosław Milcz (Lublinianka), Konrad Nowak (Lewart Lubartów), Igor Paczusi (Huragan Międzyrzec Podlaski) • **8 bramek** – Wesley Cain (Tomasovia Tomaszów Lubelski), Grzegorz Fularski (Lewart), Damian Koprucha (Powiślak Końskowola) • **7 bramek** – Erwin Sobiech (Victoria Żmudź), Jakub Szuta (Tomasovia), Piotr Pacek (Włodawianka) • **6 bramek** – Patryk Błaszczuk (Włodawianka), Arkadiusz Drapsa (Unia Hrubieszów), Jurij Furta (Victoria), Bartłomiej Greniuk (Unia), Łukasz Strug (Granit Bychawa) • **5 bramek** – Kazimierz Bala (Kłos Gmina Chełm), Michał Budzyński (Włodawianka), Andrzej Głowacki (Sparta Rejowiec Fabryczny), Hubert Łukanowski (Huragan), Łukasz Mirończuk (Huragan), Łukasz Najda (Lewart), Paweł Radziszewski (Huragan), Krzysztof Rybak (Lublinianka), Jakub Szymala (Granit), Łukasz Wierzbicki (Granit), Andrzej Zuchowski (Kryształ Werbkowice).

Nie ma podziału na tych co grają i siedzą na ławce

ROZMOWA z Aronem Stasiakiem, zawodnikiem Górnika Łęczna

• W ostatnim meczu ligowym w 2019 roku długo wydawało się, że przegracie z Górnikiem Polkowice. A jednak potrafiliście zakończyć spotkanie z trzema punktami na koncie...

– W tym sezonie wiele razy udowadniał się, że walczyliśmy do końca i że w ostatnich sekundach jesteśmy w stanie odwrócić losy spotkania. W przerwie tego ostatniego meczu ligowego z Polkowicami czuliśmy, że znowu będziemy w stanie to zrobić. Wyszliśmy bardzo zmotywowani, bo nie byliśmy zadowoleni z tego, jak zaprezentowaliśmy się w pierwszej połowie. Dlatego bardzo cieszymy się, że się udało.

• Jak w ogóle oceniasz pierwszą część sezonu? Jesteście na drugim miejscu w tabeli, a do prowadzącego Widzewa Łódź tracicie tylko punkt...

– Cieszy, że przegraliśmy tylko dwa spotkania i że nigdy się nie poddawaliśmy. A także to, że cała drużyna była na meczach. Nie tylko podstawowa jedenastka, ale i rezerwowi, którzy wiele razy udowadniaли, że też są potrzebni zespołowi. Runda była bardzo udana, szkoda, że nie spędzimy zimy na pozycji lidera. Przerwa będzie jednak spokojna.

• Był w tej rundzie jakiś przełomowy mecz, kiedy poczuliście, że naprawdę w Łęcznej powstaje zespół, który będzie w stanie powalczyć o II ligę?

– Myślę, że może spotkanie ze Stalą Stalowa Wola, gdy z ławki na boisko weszło trzech zawodników i każdy z nich wpisał się na listę strzelców. Ta drużyna jeszcze bardziej się wtedy zjednoczyła. Nie ma u nas podziału na tych, którzy grają i tych, którzy tylko siedzą na ławce rezerwowych. Wszyscy się zżyliśmy. Od tamtego meczu



FOT. KRZYSZTOF MAZUR

szło nam na boisku coraz lepiej.

• Można chyba powiedzieć, że walczyacie o awans?

– Na początku może nie mówiliśmy o tym otwarcie, ale założyliśmy sobie, że po pierwszej rundzie musimy wejść na pewien poziom. I jeżeli się uda, to będziemy myśleć co dalej. Zrobiliśmy swoje i teraz rzeczywiście nie ma co ukrywać, że walczymy o II ligę.

• W tym sezonie miałeś okazję zagrać także w reprezentacji Polski do lat 20. Jak oceniasz swoje występy?

– Pojechałem na zgrupowanie jako zawodnik dowolany, ale cieszę się, że zauważono moje ostatnie występy na poziomie II ligi. To świadczy o tym, że na reprezentację do lat 20 nie jeżdżą tylko zawodnicy z ekstraklasy. W meczu ze Szwajcarią za-

grałem w pierwszym składzie, bo dobrze wyglądałem w treningu i selekcjoner mi zaufał. Odpłaciłem się bramką, więc to mnie cieszy. W spotkaniu z Norwegią wszedłem na boisko z ławki. Uważam, że zagrałem całkiem nieźle. To dla mnie pozytywny bodziec do jeszcze cięższej pracy. Chciałbym być na stałe w tej reprezentacji.

• To powołanie było dla ciebie zaskoczeniem?

– Nie wiem, czy zaskoczeniem. Po cichu liczyłem na to, że jestem w kręgu zainteresowań selekcjonera Jacka Magiera. Nieszcześnie jednego zawodnika jest szczęściem drugiego. Mój kolega z Pogoni Szczecin, który jest wypożyczony z tego klubu do Chrobrego Głogów złapał kontuzję, a ja pojechałem na reprezentację w jego miejsce. Starałem się ją wykorzystać.

• Są szanse, żeby zadomowić się w tej reprezentacji na dłużej?

– Pokazałem co potrafię. Wygraliśmy jeden mecz, drugi zremisowaliśmy. Zagrałem całkiem nieźle. Jeżeli dołożę do tego dobre liczby w II lidze, to myślę, że wszystko jest możliwe.

• Jacek Magiera nie powiedział ci na pożegnanie do zobaczenia?

– Po meczu powiedział tylko kilka słów do zespołu, z nikim nie żegnał się w taki sposób, że dałby komuś do zrozumienia, że już na kadrze się nie pojawi. Mnie pożegnał, jak każdego innego zawodnika. Myślę, że w przyszłości w kontekście tej reprezentacji mogę patrzeć z optymizmem.

• To powołanie zmienia jakoś twoje podejście do codziennej pracy?

– Zawsze to jest przyjemne, gdy ktoś cię zauważy. W kadrze Polski zawsze jest fajna atmosfera. Chce się tam być na stałe. To dla mnie dodatkowy bodziec. Ja jednak na co dzień jestem profesjonalistą. Staram się podchodzić do tego bardzo poważnie. Nie przyszedłem do Górnika tylko po to, by odbębnić mecze, tylko staram się zawsze grać na sto procent i być piłkarzem 24 godziny na dobę.

• Jakie masz wrażenia po współpracy z trenerem Magierą?

– Wcześniej nie miałem z nim styczności. Oprócz jednej rozmowy – spotkaliśmy się, gdy byłem jeszcze zawodnikiem Wigier Suwałki. Uważam, że jest bardzo dobrym trenerem. Zrobił na mnie pozytywne wrażenie. Chciałbym

być w tej kadrze choćby po to, by z nim pracować. On chce, żeby jego zespół grał w piłkę, a nie na wynik. To pozytyw, który wyciągnąłem z tego pobytu na kadrze.

• Masz za sobą udaną rundę, ale wciąż jesteś do Górnika wypożyczony z Pogoni Szczecin. Jak zapatrujesz się na swoją przyszłość po zakończeniu tego sezonu?

– Nie chcę aż tak daleko wybiegać w przyszłość. Zobaczymy, na którym miejscu skończymy sezon. Jak na razie jestem zawodnikiem Górnika i daję z siebie wszystko reprezentując zielono-czarnych. Nie dostaję żadnych sygnałów ze Szczecina, że ktoś chciałby, żebym wrócił i zasilil ekstraklasowy zespół.

• Szykujesz jeszcze jakieś specjalne sztuczki techniczne na wiosnę, tak jak choćby ta z meczu w Siedlcach, gdy efektownie przerzuciłeś piłkę nad rywalem?

– To zależy, jak układa się mecz i sytuacja na boisku. W meczu z Pogonią zauważyłem, że za zawodnikiem gospodarzy nie było asekuracji. Wiedziałem więc, że wyjdzie mi to zagraniem. Co się wydarzy wiosną, to się dopiero okaże. W zimie będę szlifował umiejętności dalej i może uda mi się pokazać coś nowego.

• Trener Kamil Kiereś pozwalał wam na takie zagrania? Nie ma o to później pretensji?

– Pozwala, o ile są to skuteczne zagrania. Trener wymaga od skrzydłowych i innych zawodników ofensywnych odwagi i wygrywania pojedynków indywidualnych. A w jaki sposób, to już mniej ważne. Najważniejsze, by wygrywać.

PYTAŁ I NOTOWAŁ ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

Trzech piłkarzy na wylocie z Orląt

PIŁKARSKA III LIGA Drużyna z Radzyna Podlaskiego cały czas rozgląda się za nowym trenerem. Wiadomo już także, którzy zawodnicy w zimie pożegnają się z Orlętami

Płotek odnośnie nowego szkoleniowca białozielonych nie brakuje. Mówiło się, że Rafała Borysiuka jeszcze w trakcie rundy może zastąpić Przemysław Salański. Ostatecznie do roszady nie doszło przed ostatnimi meczami w 2019 roku. Działacze zdecydowali się pożegnać z „Borysem” dopiero po starciu z Hetmanem Zamosć. Gospodarze przegrali spotkanie o sześć punktów

1:2 i właśnie tyle „oczek” traci już do beniaminka.

Ostatnio w kuluarach mówiło się, że nowym trenerem Orląt może zostać Artur Bożyk lub Mariusz Sawa. Ten drugi przymierzany był także do posady szkoleniowca... Hetmana. Informacje na temat pierwszego ze szkoleniowców zdementował jednak prezes ekipy z Radzyna Podlaskiego Krzysztof Grochowski. Na giełdzie nazwisk pojawiają się także: Bartosz

Tarachulski (ostatnio prowadził Legionovię Legionowo), a także Rafał Smalec (Unia Skierniewice). Kto ostatecznie zastąpi Borysiuka? Powinniśmy poznać odpowiedź na to pytanie jeszcze w tym roku.

Wiadomo już także, że na wiosnę koszulki Orląt nie założą trójka zawodników: Michał Sadowski, Rafał Nowak, a także Mariusz Chmielewski. Ten pierwszy pył na jesieni podstawowym gra-

czem. Zaliczył 18 występów, w tym 15 od pierwszej minuty. Zdobył też jednego gola w starciu z Koroną II Kielce. Nowak osiem razy wychodził w „podstawie” i sześć razy pojawiał się na boisku z ławki. Na swoim koncie także zapisał jedno trafienie. Jeżeli chodzi o Chmielewskiego, to 20-latek uzbierał 17 występów, ale w sumie nie przebywał na murawie nawet 600 minut. Ani razu nie pokonał też bramkarza

rywali. Dlatego jego odejście chyba specjalnie nikogo nie dziwi.

Białozieloni ciągle nie mają trenera, ale znany już plan przygotowań zespołu do rundy wiosennej. Pierwszy trening w 2020 roku odbędzie się 7 stycznia. W sumie Patryk Szymala i spółka rozegrają pięć meczów kontrolnych. 18 stycznia zmierzą się z Górnikiem Łęczna, 1 lutego z Olimpią Zambrow, a 8 lutego z Vic-

torią Sulejówkę. Później rywalami białozielonych będą jeszcze: Mazovia Mińsk Mazowiecki (15 lutego) oraz Broń Radom (22 lutego). Wszystko wskazuje na to, że tuż przed ligą odbędzie się spotkanie okręgowego Pucharu Polski, w którym przeciwnikiem będzie czwartoligowy Huragan Międzyrzec Podlaski (29 lutego). Rozgrywki ligowe zostaną wznowione 7 marca.

(ŁUKISZ)

Pierwszy transfer Motoru

PIŁKARSKA III LIGA Jest pierwsze nazwisko, które w zimowym okienku transferowym kibice Motoru mogą wpisać w rubryce przybyli. To Maciej Kraśniewski, który wróci wcześniej z wypożyczenia do Chełmianki



Łukasz Gładysiewicz

Zawodnik z rocznika 2001 jest wychowankiem Legii Warszawa. W grupach młodzieżowych zakładał jeszcze koszulkę dwóch innych klubów ze stolicy: Unii i Gwardii. W sezonie 2017/2018 trafił do Motoru i w ostatniej kolejce zaliczył debiut w piłce seniorskiej. W kolejnych rozgrywkach zagrał w pięciu spotkaniach żółto-biało-niebieskich, ale w poszukiwaniu większej liczby minut przeniósł się do ligowego rywala – Chełmianki.

W ekipie biało-zielonych najczęściej był podstawowym piłkarzem. Zaliczył 15 spotkań ligowych, w tym 14 od pierwszej minuty, a także jeden w Pucharze Polski ze Zniczem Pruszków. Zapisal

też na swoim koncie jedno goła. Umowa jego wypożyczenia miała obowiązywać do końca sezonu, ale Motor postanowił ją skrócić i zawodnik w styczniu rozpoczął przygotowania z zespołem trenera Mirosława Hajdy.

W tym tygodniu powinniśmy się dowiedzieć, z jakimi piłkarzami pożegna się klub z Lublina. Według plotek jednym z takich graczy będzie Michał Grunt. Napastnik przychodził do Motoru po dobrym sezonie w KSZO Ostrowiec Świętokrzyski. W rozgrywkach 2018/2019 zaliczył 30 występów i zdobył w nich 15 goli. Kibice liczyli, że 26-latek da drużynie przynajmniej te kilkanaście bramek. Niestety, ma za sobą nieudaną rundę.

Maciej Kraśniewski był w rundzie jesiennej podstawowym zawodnikiem Chełmianki

FOT. TOMASZ LEWTAK / MOTORLUBLIN.EU

Zaczynał w podstawowym składzie, ale po sześciu kolejkach nie miał na koncie ani jednej bramki. Przełamał się w ósmej serii gier. Trafienie w starciu z Wisłą Sandomierz niewiele jednak pomogło, bo „Gruncik” wyładował na ławce, a później nawet nie mieścił się w meczowej kadrze. Po czterech spotkaniach, w których nie pojawiał się na murawie niespodziewanie dostał szansę

przeciwko Wisłocce Dębica. I zdobył zwycięskiego gola. W ostatnich spotkaniach z: Hetmanem Zamość i pucharowy z Wisłą Puławy znowu nie „powąchał” jednak boiska.

Mówi się, że Motor chciałby pozyskać Krzysztofa Ropskiego z Siarki Tarnobrzeg. To z kolei zawodnik, który na jesieni wyraźnie „odpalił”. Przewodził klasyfikacji najlepszych strzelców z dorobkiem 16 bramek, ale można się spodziewać, że tak skutecznym zawodnikiem interesują się kluby z wyższych lig niż trzecia. Do ekipy z Lublina powinien za to dołączyć Rafał Król ze Stali Kraśnik. 30-latek do tej pory zaliczył dwa trafienia mniej od Ropskiego.

Konkurs na koszulkę rozstrzygnięty!

PIŁKARSKA III LIGA Przez ostatnie dwa miesiące trwał konkurs na zaprojektowanie koszulki meczowej z okazji 70-lecia istnienia Motoru Lublin. W czwartek została wybrana zwycięska praca

Kibice mogli zgłaszać swoje pomysły do klubu od października. Do finału awansowało pięć projektów, a decydujący głos przy wyborze tego najlepszego także mieli sympatycy żółto-biało-niebieskich.

Zwycięska praca otrzymała 637 głosów. Autorzy pro-

jektów, które zostały wyróżnione przez klub otrzymają karnety na rundę wiosenną sezonu 2019/2020. Z kolei ten zwycięski może liczyć na koszulkę Motoru z podpisanymi wszystkich zawodników. Dodatkowo posłuży jako inspiracja przy tworzeniu koszulki meczowej na rundę rewanżową trwających rozgrywek.

PREZENTY OD KIBICÓW

Stowarzyszenie kibiców Motoru Lublin „Motorowcy”, projekt Kibice Razem, a także Akademia Piłkarska Motoru przekazały dzieciom z klubowej akademii upominki z okazji „Mikołaja”. – Postanowiliśmy zorganizować małe upominki dla wszystkich podopiecznych Akademii, a jest to obecnie ponad 400 chłopców i dziewczynek. Wybraliśmy specjalne, treningowe czapki w barwach Motoru, które przez swoje właściwości techniczne są idealne do treningów na dworze, tak żeby prezent był zarówno atrakcyjny, związany z klubem, jak i praktyczny – wyjaśnia Marcin Jarosz, koordynator projektu Kibice Razem. Do wzięcia udziału w Mikołajkowej akcji Stowarzyszeniu udało się włączyć również przedstawicieli lubelskich szkół i firm, a także zawodników pierwszej drużyny żółto-biało-niebieskich. Piłkarze od piątku odwiedzali treningi wszystkich roczników akademii i rozgrywali wspólne mecze.



Zwycięski projekt koszulki Motoru

FOT. MOTOR LUBLIN.EU

Złota Martyna Piesko

PŁYWANIE Od piątku do niedzieli 16-latkowie walczyli o medale mistrzostw Polski juniorów. Zawodnicy z województwa lubelskiego 11 razy stawali na podium. A tytuł najlepszej pływaczki imprezy wywalczyła Martyna Piesko z AZS UMCS

Zawody były rozgrywane w Aqua Lublin. Bardzo dobrze w wodzie czuła się przede wszystkim Piesko, która zgarnęła trzy złote medale. Świetnie spisała się zwłaszcza na 200 m stylem grzbietowym. A w zasadzie trzeba powiedzieć, że zmiażdżyła rywalki. Wyścig finałowy zakończyła z czasem 2.10,47 sekundy, a druga Adela Piskorska była gorsza o ponad cztery sekundy! Lublinianka triumfowała także na: 50 m grzbietem (27,92) i 100 m grzbietem (1.00,56). W tym ostatnim przypadku pokonała Piskorską niemal o sekundę.

W nagrodę dostała nie tylko medale, ale i tytuł najlepszej zawodniczki mistrzostw. Za swój występ na 50 m grzbietem otrzymała aż 777 punktów. Druga Julia Maik dostała 764 „oczka”. Trzeci, najlepszy rezultat z Lublina także należał do Piesko – na 200 m grzbietem lublinianka wywalczyła 763 punkty.

Kto jeszcze z naszych zawodników stał na podium? Jeżeli chodzi o AZS UMCS Lublin, to srebro do domu zabrał Adam Mróz na 400 m stylem zmiennym, a w tym samym wyścigu finałowym „oczko” niżej był jego klubowy kolega Jan Adamczyk. Trzy krążki wywalczyli pływacy Wodnika Krasny-

staw, a tak naprawdę jeden pływak. Norbert Zacharzyński był trzeci na 50 m stylem klasycznym (28,60) i na 100 m tym samym stylem (1.02,72). Najlepsze zostawił jednak na ten najdłuższy dystans żabką. Na 200 m okazał się najlepszy, a przy okazji całkowicie zdystansował konkurencję. Osiągnął rezultat 2.14,63 sekundy. Drugi na mecie Bartosz Skóra był gorszy o ponad dwie sekundy.

Do dorobku województwa lubelskiego trzy medale dorzucił jeszcze Narwał Międzyrzec Podlaski. Jakub Jakimiak był: drugi na 200 m stylem dowolnym (1.49,47), drugi na 100 dowolnym (50,67) i trzeci na 50 m sty-



Martyna Piesko (w środku) wywalczyła w Lublinie trzy złote medale

FOT. MICHAŁ PIŁAT/AZS UMCS LUBLIN

lem dowolnym (23,06). W tej ostatniej konkurencji przegrał srebro o 0,02 sekundy.

(LUKISZ)

KLASYFIKACJA MEDALOWA MP W LUBLINIE

1. G-8 Bielany Warszawa – 23 medale (8 złotych, dziewięć srebrnych, sześć brązowych),
2. Unia Oświęcim – 14 (7, 3, 4),
3. Polonia Warszawa – 7 (4, 1, 2),
4. Wodnik Siemianowice Śląskie – 4 (4, 0, 0),
5. GIM 92 Ursynów – 8 (3, 2, 3),
6. Śląsk Wrocław – 6 (3, 2, 1),
7. AZS UMCS Lublin – 5 (3, 1, 1),
8. TP Zielona Góra – 5 (3, 1, 1),
9. Włókniarz Kalisz – 3 (2, 1, 0),
10. AZS AWF Warszawa – 5 (1, 2, 2),
11. Wodnik Krasnystaw – 3 (1, 0, 2),
12. Narwał Międzyrzec Podlaski – 3 (0, 2, 1).

Napastnik pilnie poszukiwany

BIALSKA KLASA OKRĘGOWA Unia Krzywda to druga drużyna pod względem najmniejszej liczby strzelonych goli. Jesienią ekipa prowadzona przez Zbigniewa Lamka zdobyła 12 bramek

Mniej razy (11) do siatki rywali trafiał tylko Bór Dąbie. Beniaminek może jednak zrzucić to na karb braku doświadczenia w lidze okręgowej. Zupełnie inaczej jest w przypadku ekipy z Krzywdy. – Naszym problemem w pierwszej rundzie był brak skuteczności – mówi trener Unii Zbigniew Lamek. Kłopoty strzeleckie aż nadto były widoczne od początku rozgrywek. Dość powiedzieć, że w ciągu ośmiu kolejek drużyna straciła 13 goli strzelając tylko jednego. Na taki dorobek bramkowiec złożyło się aż siedem porażek i jeden remis 1:1 na wyjeździe z Granicą Terespol. Aż cztery razy były to przegrane po 0:1. – Brakowało nam rasowego napastnika. Bardzo liczyliśmy na Adriana Chmiela i Jakuba Gajownika. Niestety, obaj nam wypadli ze składu z powodu kontuzji, a byli zawodnikami podstawowej „11” – ubolewa szkoleniowiec drużyny z Krzywdy. Brak skuteczności to tylko jedna strona medalu. Drugą jest brak stabilizacji w kadrze. Piłkarzy ze składu wykluczały kontuzje, kartki, wyjazdy, sprawy rodzinne, praca. Trener Zbigniew Lamek czasami nawet miał problemy ze skompletowaniem składu na mecz w lidze. – Na spotkanie z Lutnią Piszczac pojechaliśmy tylko w dziesięciu.

Przez pierwsze 10 minut graliśmy w osłabieniu. Później dołączył do nas Damian Nankiewicz. Przegraliśmy tam aż 0:7 – tłumaczy Lamek. Mimo zaledwie 11 punktów i zajmowanego 12. miejsca w Unii nie tracą nadziei na lepsze dni. – Na razie odpoczywamy ale od 20 stycznia solidnie zabieramy się do pracy. Miejsce w tabeli nie jest satysfakcjonujące ale wiosną będziemy walczyć o pozostanie w lidze okręgowej – zapowiada szkoleniowiec. – Brakuje nam jednak rasowego napastnika. Mateusz Kępka zagrał tylko cztery mecze. Patryk Bober, Radosław Cieślak, Patryk Bielecki wpisywali się na listę strzelców ale w końcowym rozrachunku tych goli nie było wiele – analizuje opiekun Unii. Czynnikiem, który może być pomocny w grze o utrzymanie jest atmosfera w zespole. – Mamy piłkarzy, którzy są dobrym duchem naszego zespołu. W tym gronie są m.in.: Arek Łukasik, Arek Białach, Grzesiek Piszcz, Radek Cieślak, Adrian Gajownik, Patryk Bielecki, Darek Dadasiewicz. Liczymy, że wiosną po urazach wróci Chmiel i Kuba Gajownik. Myślę, że zdobycie około 34 punktów powinno dać utrzymanie w lidze okręgowej – mówi szkoleniowiec.

(GROM)

Stare przeplatane nowym

CHEŁMSKA KLASA OKRĘGOWA W Urszulinie odbyła się IX Gala Piłkarska Chełmskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej

Kapituła nagrodziła najlepszych w 13 kategoriach. Wybierano sędziego roku, piłkarzy III, IV ligi, klasy okręgowej, klasy A. W grupach młodzieżowych szukano największych talentów. Docenieni również zostali sponsorzy, działacze i trenerzy. Nowością w tym roku były wybory najlepszych „11” w poszczególnych ligach.

WYNIKI IX GALI

PIŁKARSKIEJ CHOZPN:

Największy talent rozgrywek młodzieżowych: 1. Dawid Salewski (Chełmianka), 2. Dominik Dąbrowski (Chełmianka), 3. Kacper Naumiuk (Włodawianka), 4. Jakub Frąc (Victoria Żmudź), 5. Michał Cor (Unia Białopole). **Jedenastka A klasy:** **bramkarz:** Konrad Knap (Znicz Siennica Różana); **obrońcy:** Alan Struski (Hutnik Dubeczno), Igor Chrościenko (Zryw Gorzków), Dariusz Balcerek (Hutnik Ruda Huta), Piotr Mazurek (Znicz Siennica Różana); **pomocnicy:** Mariusz Trubacz (Wojśławia Wojśławice), Daniel Mazurek (Znicz Siennica Różana), Przemysław Matejek (Sawena Sawin), Bartosz Babiarz (Zryw Gorzków); **napastnicy:** Jakub Jagiewicz (Sawena Sawin), Karol Łubkowski (Vitrum Wola Uhruska). **Najlepszy zawodnik A klasy:** Daniel Mazurek (Znicz Siennica Różana). **Jedenastka ligi okręgowej:** **bramkarz:** Łukasz Kozłowski (Unia Białopole); **obrońcy:** Bartłomiej Hopko (Ruch Izbica), Michał Saj (Start Krasnostaw),

Wojciech Bureć (Unia Białopole); **pomocnicy:** Karol Knot (Ogniwo Wierzbica), Arnold Kister (Brat Siennica Nadolna), Daniel Chariasz (Start Krasnostaw), Paweł Mazur (Unia Białopole), Paweł Wysokiński (Agros Suchawa); **napastnicy:** Sebastian Sudut (Brat Siennica Nadolna), Mateusz Chwedoruk (Bug Hanna).

Najlepszy zawodnik ligi okręgowej: Łukasz Kozłowski (Unia Białopole).

Jedenastka IV ligi: **bramkarz:** Patryk Podlipny (Sparta Rejowiec Fabryczny); **obrońcy:** Igor Paski (Victoria Żmudź), Artur Nielipiuk (Włodawianka), Kacper Kowalski (Kłos Chełm), Patryk Błaszczuk (Włodawianka); **pomocnicy:** Paweł Fornal (Kłos Chełm), Mateusz Wołos (Sparta Rejowiec Fabryczny), Kamil Sawa (Victoria Żmudź), Piotr Pacek (Włodawianka); **napastnicy:** Erwin Sobiech (Victoria Żmudź), Michał Budzyński (Włodawianka).

Najlepszy zawodnik IV ligi: Paweł Fornal (Kłos Chełm).

Najlepszy piłkarz III ligi: 1. Paweł Uliczny, 2. Jakub Niewęglowski, 3. Przemysław Kwiatkowski (wszyscy Chełmianka).

Najlepszy trener grup młodzieżowych: 1. Jan Konojacki (Chełmianka), Tomasz Iwan (Jedynka Krasnostaw), 3. Karol Skubisz (Niedźwiadek Chełm).

Najlepszy trener seniorów: 1. Mirosław Kosowski (Włodawianka), 2. Bartosz Bodys (Sparta Rejowiec Fabryczny), 3. Tomasz Hawryluk (Unia Białopole).

Najlepszy sędzia piłkarski: 1. Piotr Kawiński, 2. Artur Grodek, 3. Maja Lik.

(GROM)

Stawiają na swoich

ZAMOJSKA KLASA OKRĘGOWA Roztocze Szczeczeszyn zakończyło rundę jesienną na szóstym miejscu w tabeli. W rundzie rewanżowej drużyna będzie chciała poprawić tę lokatę, ale głównym celem jest stopniowe wprowadzenie do zespołu utalentowanych młodzieżowców

W Szczeczeszynie nie mogą być umiarkowanie zadowoleni z osiągniętego wyniku na półmetku sezonu. Zespół trenera Jacka Szczyrby w 14 spotkaniach uzbierał 24 punkty i zajmuje miejsce w środku stawki Strata do lidera jakim jest Gryf Gmina Zamość jest znaczna, ale do miejsca na podium Roztocze traci już tylko siedem punktów. – Zawsze mogłoby być lepiej. Z gry zespołu jestem zadowolony, ale niestety zabrakło nam lepszych wyników – przyznaje Jacek Szczyrba trener Roztocza. – Najbardziej żałujemy strać z Gryfem Gminą Zamość i Błękitnymi Obsza, bo w obu meczach straciliśmy punkty w końcówkach spotkań. W pewien sposób nasze plany pokrzyżowały kontuzje dwóch zawodników – Łukasza Wróbla i Kamila Woźniaka. Pierwszy z wymienionych zerwał więzadła krzyżowe w kolanie i do końca sezonu nie pomoże nam w walce o punkty. Z kolei Woźniak wiosną wróci już do składu – zdradza opiekun zespołu ze Szczeczeszyna.

Jakie plany ma zespół w trakcie zimowej przerwy w rozgrywkach? – Treningi



Piłkarze Roztocza Szczeczeszyn wiosną próbują awansować do czołowej piątki zamojskiej „okręgówki”

FOT. DW (ARCHIWUM)

wznovimy około 22 stycznia. Do czasu rozegrania pierwszego meczu sparingowego będą one miały charakter wprowadzający. Natomiast najmocniej chcemy popracować w okresie ferii. Powód jest bardzo prosty – mamy bardzo młody zespół i wów-

czas większość zawodników będzie mieć więcej czasu na treningi – wyjaśnia Szczyrba. Roztoczu wiosną nie grozi ani spadek, ani walka o awans. Mimo to drużyna chce postawić sobie ambitne cele. – Po pierwsze chciałibyśmy powalczyć o wyższą

Duży spokój lidera

LUBELSKA KLASA OKRĘGOWA Czołowe kluby rozgrywek mają już wolne. Do pracy przystąpili teraz działacze, którzy pracują nad wzmocnieniami personalnymi

Największy komfort pracy ma oczywiście Paweł Pranagal. Opiekun liderującej w lubelskiej klasie okręgowej Świdniczanki już zakończył treningi ze swoimi podopiecznymi. Nie oznacza to jednak, że leżą oni do góry brzuchami i czekają na zbliżające się święta. – Każdy z nas dostał indywidualną rozpiskę treningową, którą mamy realizować przez grudzień i styczeń. Mamy możliwość regularnych zajęć na siłowni pod okiem trenera personalnego. Warunki do pracy są idealne – mówi Radosław Pawłowski, obrońca Świdniczanki.

Zawodnicy lidera do zajęć wrócą 16 stycznia. Nie jest wykluczone, że pojawią się na nich kilku nowych zawodników. Do Świdniczanki przymierzani są bowiem czołowi gracze lubelskiej klasy okręgowej, w tym Mateusz Kowalewski z Tęczy Bełżyce. – Mamy urlopy. Na razie nie chcę mówić o potencjalnych wzmocnieniach. Wszystko okaże się na pierwszym treningu – mówi Paweł Pranagal, który dla swoich podopiecznych przygotował bardzo ciekawy okres przygotowawczy. Będzie on wypełniony sparingami z mocnymi rywalami, w tym Lewartem Lubartów, Lublinianką Lublin czy Powiślakiem Końskowola. – Władze klubu stworzyły nam idealne warunki do pracy. Nie mamy na co narzekać. Pozostaje więc skupić się na treningach – mówi szkoleniowiec.

Sporo powodów do zmartwień mają za to przeciwnicy. W Opolu



Lubelskim wszyscy piłkarze zadeklarowali chęć pozostania w klubie. Dobra runda jesienna może sprawić jednak, że bogatsze kluby skuszą czołowych piłkarzy Opolanina. Na brak ofert nie może narzekać chociażby Filip Drozd. Najsukuteczniejszy piłkarz lubelskiej klasy okręgowej znalazł się w kręgu zainteresowania kilku klubów z wyższych lig. Podobnie jest z Dominikiem Banachem, który może nawet trafić do jednego z zespołów z lig centralnych.

Sporo chaos panuje w Bełżycach. W miejscowej Tęczy trwa wymiana zarządu. Nie wiadomo również, czy trenerem pozostanie Radosław Stec. Szkoleniowiec, który jest głównym autorem sukcesów klubu z Bełżyc, nie ma ważnej umowy z klubem. – Wygasał z końcem listopada i nie wiem, czy dalej będę prowadził Tęczę – tłumaczy. W stanie zawieszenia są również zawodnicy Tęczy. Ich dobre występy jednak zwróciły uwagę wielu klubów z regionu, więc jest szansa, że w zimie znajdą atrakcyjnych pracodawców. **KAMIL KOZIOL**

Ostatni akcent szablistów

SZERMIERKA Pięcioro zawodników UKS Akademii Szermierki Lublin wzięło udział w sobotnim VI Ogólnopolskim Turnieju Mikołajkowym w szabli dziewcząt i chłopców w miejscowości Brzoza. Jedna z zawodniczek wróciła do domu ze srebrnym medalem

Amelia Ostrowska jako jedyna z tej pięcioosobowej grupy dotarła do strefy medalowej i stanęła na podium. 10-latką wygrywała kolejne pojedynki, ale w finale musiała uznać wyższość Emilie Leduc z Grodziskiego Klubu Szermierczego. Druga z dziewczynek, Irena Królikowska, wypadła nico słabiej w rywalizacji szablistek 11-13 lat. Wyszła z grupy, ale nie poradziła sobie w fazie pucharowej i zmagania zakończyła na 25. miejscu. Na lidera chłopców wyrasta Wojciech Biedacha. W najstarszej kategorii wiekowej – 14-16 lat – dotarł do najlepszej „szesnastki”, chociaż często musiał pojedynkować się z zawodnikami z dłuższym stażem. Razem ze swoim kolegą klubowym walczył także Filip Ney, który wyszedł z grupy, ale odpadł w pierwszej walce w fazie pucharowej. Z kolei swój debiut na pierwszych zawodach zaliczył Mateusz Pokrzywa. 12-letni szablista nie zapisał jeszcze na swoim koncie zwycięstwa w pojedynku i zajął ostatnią lokatę w kategorii 11-13 lat. - Bardzo dobrze wypadli Amelia Ostrowska i Wojciech Biedacha. Liczyłem nawet na to, że Amelia wygra w swojej kategorii, dlatego pozostaje mały niedosyt. Z kolei Wojtek walczył jak równy z zawodnikami, którzy trenują zdecydowanie dłużej niż on – chwali swoich podopiecznych Kajetan Ostrowski, trener UKS Akademia Szermierki Lublin. Zawody w Brzozie były ostatnim tegorocznym sprawdzianem dla lubelskich szablistów. Kajetan Ostrowski i jego podopieczni powrócą do rywalizacji 19 marca, kiedy to pojadą na międzynarodowy turniej Challenge Wratislavia do Wrocławia. (kyku)

Emocje do ostatnich sekund

ENERGA BASKET LIGA KOBIET Niewiele brakowało, a Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS Lublin powróciłaby z Poznania z czwartą porażką w dorobku w tym sezonie. Zamiast tego akademiczkom udało się wyrwać ósmą wygraną w starciu z tamtejszym Enea AZS – lublinianki triumfowały 78:74

Krzysztof Kurasiewicz

To był już kolejny mecz w tegorocznych rozgrywkach, w którym główne role przypadły w udziale dwóm rozgrywającym. Lubelscy kibice niejednokrotnie zastanawiali się, czy odejście Brianny Kiesel nie odbije się negatywnie na wynikach klubu. Amerykanka była przecież motorem napędowym drużyny prowadzonej przez Wojciecha Szawarskiego. Te wątpliwości musiały dotrzeć do ucha Alexis Peterson, która raz po raz udowadnia sympatykom „Pszczółek”, że jeśli możemy mówić o zmianach, to co najwyżej na lepsze.

Peterson zbierała 27 punktów, co jest jej najlepszym strzeleckim popisem w tym sezonie. Do tego dołożyła jeszcze 6 asyst, czyli wypracowała swoim koleżankom okazje do wpisania się do protokołu. Słowa uznania należą się również jej bezpośredniej rywalce. Zakiya Saunders wystąpiła dopiero po raz drugi w barwach zespołu z Poznania, tym razem grając pełne 40 minut, ale zdobyła 22 punkty i miała 8 asyst.

Tak, jak zacięta była rywalizacja „jedynek”, tak wyrównane było całe spotkanie. Ciekawe na pewno było to, że poznanianki dobrze wykorzystywały atut własnego parkietu, bo to one prowadziły przez większą część tego meczu. Akademiczki z Lublina tym razem musia-



Alexis Peterson (z piłką) po raz kolejny w tym sezonie poprowadziła swoje koleżanki do zwycięstwa

ły wystąpić w roli tego „goniącego”. Po pierwszej kwarcie było 18:15 dla gospodyń, a do przerwy ich przewaga wzrosła o jedno „oczko” – 38:34.

W trzeciej partii poznanianki prowadziły 7 punktami (to była największa różnica punktowa między obiema drużynami w tym spotkaniu), ale pod koniec tej odsłony niewiele z tej przewagi zostało. „Pszczół-

ki” traciły już tylko jedno „oczko” do miejscowych i były na dobrej drodze do tego, żeby zapisać ósmą wygraną na swoim koncie.

Tak też się stało i nie bez znaczenia była postawa wspomnianej wcześniej Peterson. Amerykanka zdobyła 8 z 15 punktów swojego zespołu w tej kwarcie. Co więcej, to ona brała na siebie ciężar gry, gdy na zegarze upływały kolejne mi-

nuty. Imponujące i bardzo znamienne było jej zagranie w defensywie w końcówce spotkania – na 18 sekund przed ostatnim gwizdkiem zanotowała stratę, ale już 12 sekund później odzyskała piłkę. Ostatecznie akademiczki wygrały 78:74.

Enea AZS Poznań – Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS Lublin 74:78 (18:15, 20:19, 26:29, 10:15)

Pszczółka: Peterson 27, Day 10, Adamowicz 11, Popowicz 12, Labuckiene 8 – Szott-Hejmej 5, Degbeon 5, Sklepowicz.

Poznań: Saunders 22, Zivadinović 11 (10 as.), Pyka 2, Mfutila 17 (10 zb.), Miletić 10 – Nowicka 8, Parzeńska 4, Pawlak.

Sędziowie: Michał Chrakowiecki, Michał Sosin, Karina Kamińska

11. kolejka: CosinusMED Widzew Łódź – Wisła Kraków 61:71 • DGT Politechnika Gdańska – 1KS Śleza Wrocław 54:67 • Energa Toruń – AZS Uniwersytet Gdański 79:54 • Enea AZS Poznań – Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS Lublin 74:78 • Artego Bydgoszcz – Arka Gdynia 64:71 • PolskaStrefaInwestycji Enea Gorzów Wielkopolski – CCC Polkowice 84:82.

1. Arka	11	22	858:634
2. Artego	11	19	854:706
3. Gorzów	11	19	934:793
4. Pszczółka	11	19	802:707
5. CCC	11	18	835:697
6. Śleza	11	18	764:654
7. Politechnika	11	16	750:873
8. Wisła	10	15	654:668
9. Poznań	10	13	646:776
10. Energa	11	13	700:924
11. Widzew	11	12	740:859
12. AZSUG	11	11	610:856

17 grudnia: Enea AZS Poznań – Wisła Kraków (zaległy mecz 2. kolejki); **20-22 grudnia:** Śleza – Wisła • Energa – Arka • Poznań – Politechnika • Artego – Pszczółka • Widzew – CCC • Gorzów – AZS UG.

Terminy są, czas na przygotowania

PGE EKSTRALIGA ŻUŻLOWA Zawodnicy Speed Car Motoru Lublin poznali pełny terminarz najlepszej ligi świata na kolejny sezon. Kibice mogą nastawić się na wielkie emocje już od pierwszej kolejki, kiedy to na Stadionie Olimpijskim „Koziołki” zmierzą się z Betard Spartą Wrocław

Po raz pierwszy żużlowcy wyjadą na tory 3 kwietnia. Runda zasadnicza zakończy się za to 23 sierpnia. Faza play-off potrwa od 6 do 27 września. Natomiast Gala PGE Ekstraligi, podsumowująca całe rozgrywki, odbędzie się 5 października w Warszawie.

W 2020 roku Speed Car Motor Lublin pojedzie siedem meczów w rundzie zasadniczej na własnym stadionie – 4 w piątki, a 3 w niedzielę. Na wyjazdach również zaprezentuje się siedmiokrotnie – 4 razy w piątki i 3 razy w niedzielę.

„Koziołki” zaczną rozgrywki z wysokiego „C”, bo już w pierwszej kolejce, 3 kwietnia, zmierzą się na Stadionie Olimpijskim z wicemistrzem kraju, czyli Betard Spartą Wrocław. W ciągu niespełna dwóch miesięcy żółto-biało-nie-

biescy spotkają się jeszcze z drużynowym mistrzem Polski – Fogo Unią Leszno (17 kwietnia) – beniaminkiem z Rybnika (1 maja) oraz brązowym medalistą ubiegłego sezonu – forBET Włókniarzem Częstochowa (24 maja).

W okresie przygotowawczym zawodnicy Speed Car Motoru Lublin wyjadą na trzy zagraniczne zgrupowania. Najpierw spotkają się we Włoszech, potem w Hiszpanii, a na końcu w słoweńskim Krsko. W tym czasie będą trenować, między innymi, z Andrzejem Sypytowskim, wicemistrzem olimpijskim i świata w kolarstwie szosowym.

Póki co, lublinianie mają zaplanowane cztery treningi punktowane przed rozpoczęciem nowego sezonu – dwa z Apatorem Toruń (14-15 marca) i dwa z Unią Tarnów (21-22 marca).

KRZYSZTOF KURASIEWICZ

MECZE SPEED CAR MOTORU LUBLIN W RUNDZIE ZASADNICZEJ SEZONU 2020

- 1. kolejka (3 kwietnia):** Betard Sparta Wrocław – Speed Car Motor Lublin
- 2. kolejka (12 kwietnia):** Speed Car Motor Lublin – trully.work Stal Gorzów
- 3. kolejka (17 kwietnia):** Fogo Unia Leszno – Speed Car Motor Lublin
- 4. kolejka (1 maja):** Speed Car Motor Lublin – PGG ROW Rybnik
- 5. kolejka (24 maja):** forBET Włókniarz Częstochowa – Speed Car Motor Lublin
- 6. kolejka (29 maja):** Speed Car Motor Lublin – MRGARDEN GKM Grudziądz
- 7. kolejka (5 czerwca):** Stelmet Falubaz Zielona Góra – Speed Car Motor Lublin
- 8. kolejka (21 czerwca):** Speed Car Motor Lublin – Betard Sparta Wrocław
- 9. kolejka (28 czerwca):**



FOT. KRZYSZTOF MAZUR

trully.work Stal Gorzów – Speed Car Motor Lublin
10. kolejka (3 lipca): Speed Car Motor Lublin – Fogo Unia Leszno
11. kolejka (12 lipca): PGG

ROW Rybnik – Speed Car Motor Lublin
12. kolejka (31 lipca): Speed Car Motor Lublin – forBET Włókniarz Częstochowa
13. kolejka (7 sierpnia):

MRGARDEN GKM Grudziądz – Speed Car Motor Lublin
14. kolejka (23 sierpnia): Speed Car Motor Lublin – Stelmet Falubaz Zielona Góra.

Czas na reprezentację

PGNIG SUPERLIGA PIŁKARZY RĘCZNYCH W weekend zespoły rozegrały 17. serię spotkań. Była to ostatnia kolejka w tym roku

Od pewnego czasu każda seria spotkań przynosi nowe niespodzianki. Przez kilka tygodni, od czasu meczu rewanżowego w Puławach z Azotami w trzeciej rundzie Pucharu EHF, w głównej roli występowała Gwardia Opole. Drużyna trenera Rafała Kuptela wylądowała z fazy grupowej puławian ale na krajowym podwórku zaczęła seryjnie tracić punkty, m.in. z Pogonią Szczecin, Grupą Azoty Tarnów. W 17. kolejce opolanie mierzyli się z mistrzem Polski PGE Vive Kielce więc na niewiele mogli sobie pozwolić, dostali solidne lanie 21:38.

Blisko sensacji tym razem była Pogoń Szczecin. Ekipa prowadzona przez Rafała Białego mierzyła się w Płocku z niepokonanym liderem Orlen Wisłą. W końcówce miała dwie okazje na doprowadzenie do remisu i rzutów karnych. Ostatecznie uległa zaledwie 25:26.

Z pewnością niespodzianką jest wyjazdowa wygrana ostatniej w tabeli Stali Mielec z Torus Wybrzeżem Gdańsk 24:19. Teraz w lidze nastąpi prawie dwumiesięczna przerwa na potrzeby reprezentacji i mistrzostwa Europy.

Wyniki 17. kolejki: Orlen Wisła Płock – Sandra Spa Pogoń Szczecin 26:25 ● PGE Vive Kielce – Gwardia Opole 38:21 ● Energa MKS Kalisz – Górnik Zabrze 17:28 ● Torus Wybrzeże Gdańsk – Stal Mielec 19:24 ● Chrobry Głogów – Grupa Azoty Tarnów 34:27 ● Zagłębie Lubin – Azoty Puławy 28:26 ● MMTS Kwidzyn – Piotrkowianin Piotrków Trybunalski 28:26.

1. Orlen	17	51	513-365
2. Vive	17	48	619-415
3. Górnik	17	42	485-422
4. Azoty	17	31	494-453
5. Kalisz	17	27	439-457
6. Gwardia	17	26	460-475
7. Zagłębie	17	26	452-476
8. Pogoń	17	24	445-479
9. Chrobry	17	18	450-483
10. Wybrzeże	17	17	419-479
11. MMTS	17	15	418-473
12. Piotrkowianin	17	12	461-498
13. Tarnów	17	11	418-512
14. Stal	17	9	410-496

(GROM)



Azoty Puławy nie dały rady Zagłębiu Lubin przegrywając 26:28

FOT. MATERIAŁY PGNIG SUPERLIGI

Powtórka sprzed roku

PGNIG SUPERLIGA PIŁKARZY RĘCZNYCH Na zakończenie rywalizacji w tym roku Azoty Puławy przegrały w Lubinie z Zagłębiem 26:28. Tym samym historia zatoczyła koło. Rok temu bowiem 9 grudnia 2018, także w ostatniej kolejce w roku, puławianie ulegli w Lubinie 28:31. Porażka z Zagłębiem może przesądzić o przyszłości trenera Michała Skórskiego w Puławach

Przed wyprawą do Miejskich Azotów były w bardzo komfortowej sytuacji. Punkty, zresztą już po raz kolejny z rzędu, zgubiła Gwardia Opole a także Sandra Spa Pogoń Szczecin i Energa MKS Kalisz. Te zespoły znajdowały się w tabeli bezpośrednio za puławianami. Była więc szansa na powiększenie przewagi o trzy punkty i większy spokój przed drugą częścią sezonu czyli dokończeniem rundy rewanżowej.

Historia pokazuje, że na pożegnanie ze starym rokiem puławianom często przytrafiały się wpadki i głupie straty punktów.

Ponadto, z Zagłębiem Azoty zawsze miały pod górkę. O tym, że na wygraną trzeba będzie się solidnie napracować przestrzegał były obrotowy Zagłębia obecnie gracz Azotów Dawid Dawydzik.

Pierwsza połowa przebiegała pod dyktando przyjezdnych. Ekipa z Puław prowadziła 3:0. W 13 min Azoty wygrywały 9:4. Gospodarze jednak nie zamierzali poddać się bez walki i przez drugi kwadrans gonili puławian. Udało im się zmniejszyć rozmiar strat do trzech goli. Do przerwy goście prowadzili 16:13.

Można się było spodziewać, że miejscowi nie odpuszczą i do

końca walczyć będą o korzystny wynik. Nie mogło być inaczej. Zanim Zagłębie zmierzyło się z Azotami odebrało punkty Wybrzeżu Gdańsk, MMTS Kwidzyn, Grupie Azoty Tarnów i Chrobremu Głogów. Jak się okazało po końcowej syrenie do grona pokonanych dołączył w weekend zespół trenera Michała Skórskiego.

Pięć minut przed końcem na tablicy wyników pojawił się remis 24:24. Miejscowi zdobyli trzy bramki w ciągu niespełna dwóch minut i tym samym przyparli puławian do muru. W końcówce były już nerwy w puławskiej ekipie, nie wykorzystany rzut karny Mate-

usza Seroki, czerwona kartka dla skrzydłowego i w konsekwencji porażka 26:28.

Zagłębie Lubin – Azoty Puławy 28:26 (13:16)

Zagłębie: Bartosik, Schodowski, Wiącek – Czyczykało 6, Tokaj 4, Sroczek 4, Hajnos 3, Adamski 2, Drobiecki 2, Marciński 2, Stankiewicz 2, Pawlaczek 1, Borowczyk 1, Kupiec 1, Gębala, Pietruszko. **Kary:** 10 minut.

Azoty: Koszowy, Bogdanow – Łangowski 7, Seroka 6, Jarosiewicz 3, Przybylski 3, Moryń 2, Szyba 2, Dawydzik 1, Gumiński 1, Rogulski 1, Kowalczyk, Adamczuk, Skwierawski, Grzelak, Podsiadło. **Kary:** 16 minut. **Czerwona kartka:** Mateusz Seroka w 60 minucie.

(GROM)

Zrewanżowali się z nawiązką

KRISPOL 1. LIGA SIATKARZY W pierwszej kolejce rundy rewanżowej LUK Politechnika Lublin pokonała APP Krispol Września 3:1. Po tej wygranej lublinianie nadal zajmują drugie miejsce. W sobotę czeka ich starcie z niepokonanym liderem Stalą Nysa

Drużyna trenera Macieja Kołodziejczyka pojechała do rywała z zamiarem rewanżu za przegraną na inaugurację 2:3. Początek spotkania nie był jednak obiecujący. Przyjezdni przegrywali 2:7, 2:10, 5:12, 11:18. Mocnym serwisem gospodarze zmusili beniaminka do głębokiej defensywy. LUK Politechnika nie radziła sobie w przyjęciu, stąd i ataki nie czyniły rywalowi krzywdy. Efektem przegrana 15:25.

Zdecydowanie lepiej było w trzech kolejnych partiach. W nich lublinianie w końcu się odnaleźli i zaczęli grać swoją siatkówkę. Efektem były wygrane i końcowe zwycięstwo 3:1. – Byliśmy przygotowani na ciężkie spotkanie i takie ono było. Myślę, że po pierwszym secie nikt nie myślał, że możemy wywieźć trzy punkty z terenu rywała.



W pierwszej osłonie gospodarze kapitalnie spisywali się w polu serwisowym, a my mieliśmy problemy ze skończeniem ataków, czego konsekwencją była nasza gładka przegrana. Ta partia podziałała na naszą ambicję, bo z czasem zaczęliśmy prezentować to, co nam naj-

Siatkarze LUK Politechniki wzięli rewanż na drużynie Krispolu Września wygrywając w czterech setach

FOT. KRISPOL 1. LIGA

piej wychodzi. Czuliśmy się pewnie na parkiecie i dało się zauważyć, że tego dnia to my chcemy zwyciężyć. Konsekwencją naszej wygranej była gra na ataku. Szczególnie na tych wysokich piłkach prezentowaliśmy się lepiej niż przeciwnicy. Cieszy to, że nie odpuszczamy niko-

mu, ale walczyliśmy i w przypadku przegranej chcemy jak najszybciej odegrać się tym samym. Potrafimy wyjść z opresji i w ostateczności doprowadzić do kolejnego zwycięstwa. Jest to dobry prognostyk przed meczem z liderem, który jest niepokonany. My jednak zrobimy wszystko, aby rok zakończyć zwycięstwem – powiedział po meczu szkoleniowiec LUK Politechniki Maciej Kołodziejczyk.

APP Krispol Września – LUK Politechnika Lublin 1:3 (25:15, 19:25, 20:25, 24:26)

LUK Politechnika: Zrajkowski, Wierzbicki, Rusin, Pałka, Sterna, Oron, Cabaj (libero) oraz Durski, Goss, Seliga, Szaniawski.

MVP: Damian Wierzbicki (LUK Politechnika Lublin).

Pozostałe wyniki: SMS PZPS Spała – Stal Nysa 1:3 (15:25, 25:23, 20:25, 17:25) ● Lechia Tomaszów Mazowiecki – ZAKSA Strzelce Opolskie 3:1 (21:25,

25:19, 25:17, 25:18) ● Norwid Częstochowa – AZS AGH Kraków 2:3 (25:20, 19:25, 25:18, 19:25, 11:15) ● KPS Siedlce – Chrobry Głogów 3:1 (25:23, 23:25, 25:19, 25:22) ● Gwardia Wrocław – MCKiS Jaworzno ● BBTS Bielsko-Biała – Mickiewicz Kluczbork zakończyły się po zamknięciu wydania.

1. Stal	14	41	42:7
2. LUK Politechnika	14	29	34:23
3. Lechia	14	25	32:25
4. Jaworzno	13	23	30:22
5. BBTS	13	22	27:23
6. Września	14	22	29:25
7. Gwardia	13	22	27:24
8. Kluczbork	13	22	24:22
9. ZAKSA	14	21	28:25
10. AZS AGH	14	20	27:29
11. Siedlce	14	13	18:32
12. Norwid	14	13	19:35
13. Chrobry	14	11	18:37
14. Spała	14	4	15:41

20 grudnia: Gwardia – Spała ● **21 grudnia:** Norwid – Chrobry ● BBTS – AZS AGH ● Kluczbork – Lechia ● Września – ZAKSA ● LUK Politechnika – Stal ● Jaworzno – Siedlce. (GROM)

Gwiazdy znają swoich rywali

MMA Już za tydzień (sobota, 21 grudnia) w hali Globus odbędzie gala Thunderstrike Fight League 19 „Christmas Time”. Głównymi gwiazdami imprezy są Hubert Szymajda i Cezary Kęsik

Kamil Koziol

To będzie wspaniały wieczór w lubelskiej hali Globus. Organizacja TFL szturmem zdobyła serca kibiców w regionie. Nic dziwnego, Jacek Sarna stawia głównie na zawodników z regionu. To on daje im możliwość zaprezentowania się na wielkich arenach i zrobienia dużej kariery. Przypomnijmy, że Michał Oleksiejczuk zaczynał w TFL, a obecnie jest jedną z ciekawszych postaci w UFC. Hubert Szymajda i Cezary Kęsik to aktualne gwiazdy TFL i obaj już dostąpili zaszczytu walki w KSW, jednej z najpotężniejszych federacji w Europie.

21 grudnia zarówno Szymajda, jak i Kęsik pojawią się w hali Globus, aby stoczyć walki w obronie mistrzowskich pasów. Szymajda zmierzy się z Maxem Limą. 28-letni Portugalczyk w swojej karierze stoczył 15 zawodowych pojedynków, z czego wygrał 10, 4 przegrał i 1 zremisował. Ostatni raz w klatce był w czerwcu i w 4 min pokonał Quentina Dumonta. – Lima ma czarny pas jiu-jitsu. Wiele walk kończył przed czasem i jest świetny w stojce, jak i parterze. To tylko pokazuje, że ja nie zamierzam bić się z kelnierami. Chcę walczyć z zawodnikami, którzy mogą również podnieść mój poziom sportowy – mówi Szymajda.

Popularny „Małpa” rzeczywiście walczy głównie z mocnymi przeciwnikami. Szymajda do profesjonalnego MMA wrócił w 2017 r. po dłuższej przerwie spowodowanej wyjazdem do Norwegii. Szymajda bije się bardzo

efekownie, a jego pojedynki niejednokrotnie porwały publiczność. Tak było w 2018 r., kiedy w hali MOSiR pokonał przez decyzję sędziów Roberta Maciejowskiego. Obaj fighterzy narzucili bardzo wysokie tempo, co sprawiło, że w ostatniej rundzie dosłownie ślaniali się na nogach. Tą walką Szymajda zapewnił sobie kontrakt w KSW. Jego debiut w tej federacji był jednak mało udany, bo już w pierwszej rundzie rozbił go Shamil Musaev. – Shamil to jedna z największych gwiazd KSW. Cieszę się, że udało mi się mu kilka razy poważnie zagrozić – mówi Szymajda.

Rywalą poznał już także Cezary Kęsik. „Lubelski Czołg” 21 grudnia zmierzy się z Francisco Givago. 27-letni Brazylijczyk legitymuje się rekordem 7 zwycięstw i 4 porażek. W klatce pojawia się bardzo rzadko – w ostatnich dwóch latach stoczył tylko dwie walki. Po raz ostatni bił się w czerwcu, kiedy w 3 min pokonał swojego rodaka – Felipe Nicolau dos Santosa.

Kęsik to stosunkowo nowa postać na polskiej scenie MMA. Choć ma już 29 lat, to długo walczył jedynie na galach TFL. Jego kariera poszła mocno do przodu dopiero w tym roku, kiedy pojawił się na wielkich imprezach sygnowanych przez KSW. W tej federacji zadebiutował w kwietniu w hali Globus, kiedy w trzy minuty kompletnie rozbił Jakuba Kamieniarza. Kolejną walkę dla KSW stoczył na początku listopada, kiedy w Zagrzebiu pokonał utytułowanego Aleksandra Ilcicia. Serb na



Hubert Szymajda 21 grudnia w lubelskiej hali Globus będzie bronił pasa TFL

rozkładzie ma m.in. Damiana Janikowskiego czy kilku innych znanych przeciwników, ale nie dał rady pochodzącemu ze wsi Chrzachów pod Puławami fighterowi. Warto zwrócić uwagę, że walka w Zagrzebiu odbyła się 9 listopada, więc „Lubelski Czołg” ma bardzo mało czasu na regenerację. – Nie jest to dla mnie wielki problem. W czasie pojedynku w Lublinie będę bazował na tym, co udało mi się wypracować podczas przygotowań

do występu w Chorwacji. Jak zwykle przygotowuję się w Radomiu, gdzie mieszkam i mam stworzone znakomite warunki – dodaje Kęsik.

Bilety na TFL 19 „Christmas Time” można kupować poprzez stronę internetową www.ekobilet.pl. W sprzedaży stacjonarnej wejściówki są dostępne w Strefie H2O, w Gym MMA Lublin przy ul. Fabrycznej 2 w Lublinie oraz w K1 Fighting Center przy ul. Kleeberga 12 w Lublinie.

Świętowanie na sportowo

BOKS Gwarek Łęczna pokonał Energę Czarnych Słupsk w Meczu Barbórkowym

Już tradycyjnie Gwarek Łęczna w sportowy sposób uczcił Barbórkę. Miejscowy i bardzo zasłużony dla naszego pięściarstwa klub zorganizował mecz towarzyski z SKB Energa Czarni Słupsk. Gospodarze wygrali 6:3. Najlepszym zawodnikiem został Jakub Dziwina, który w fantastycznym stylu pokonał przez RSC w trzeciej rundzie Szymona Króka. Mnóstwo pochwał zebrał także Kacper Lipiec, po tym jak w niezłym stylu rozbił Filipa Kucharskiego. W walkach seniorskich górą byli również zawodnicy Gwarka – Karol Poleszak i Dima Dmytro Żukow. – Poziom walk był bardzo wysoki. Cieszy, że frekwencja dopisała, bo trybuny były prawie pełne – powiedział Marek Kozak, trener Gwarka.

(KK)

Gwarek Łęczna – SKB Energa Czarni Słupsk 6:3

Walki – kat. 30 kg (adept): Wiktor Lipiec – Kornel Kot remis • **54 kg (adept):** Igor Rondos – Wojciech Duszyński remis • **46 kg (młodzik):** Kacper Berejowski – Marcel Labuda 3:0 • **59 kg (młodzik):** Oliwier Małyśka – Ryszard Gilej 0:3 • **60 kg (kadet):** Kacper Lipiec – Filip Kucharski 3:0 • **70 kg (kadet):** Adrian Iwaniak – Alan Turkawka RSC I r dla Turkawki • **64 kg (junior):** Jakub Dziwina – Szymon Krók RSC III r. dla Dziwiny • **60 kg (senior):** Karol Poleszak – Patryk Budyś 3:0 • **69 kg (senior):** Dima Dmytro Żukow – Dawid Slobodanuk 2:1.

Widzów: 500.

SUKCES TYMOSZA

Drugie zwycięstwo na zawodowym ringu odniósł Damian Tymosz. Pochodzący z Lublina pięściarz pokonał jednogłówną decyzją sędziów Maurycego Gojko.

Nie miały szczęścia

PUCHAR POLSKI PIŁKAREK NOŻNYCH

Rozlosowano pary ćwierćfinałowe. W najciekawszej Górnik Łęczna zmierzy się z Medykem Konin

Los nie okazał się zbyt łaskawy dla podopiecznych trenera Piotra Mazurkiewicza. Mistrz Polski trafił w losowaniu najgorzej jak mógł, bo zmierzy się z Medykem Konin, aktualnym wicemistrzem kraju.

Obie ekipy już w tym sezonie rywalizowały ze sobą. W ostatniej kolejce przed zimową przerwą Górnik ograł na wyjeździe Medyka aż 3:0. Gole dla mistrzyni Polski zdobywały wówczas Sylwia Matysik, Ewelina Kamczyk i Nikola Karczewska. Ten triumf dał łączniakom osiem punktów przewagi nad swoimi najgroźniejszymi rywalami, które próbują ją stracić z pierwszej pozycji.

Górnik drogę do ćwierćfinału Pucharu Polski miał dość łatwą. Łęczniarki najpierw rozgromiły 7:1 Sokół Kolbuszowa Dolna, a później 4:0 rezerwy UKS SMS II Łódź. Medyk natomiast najpierw mocno męczył się z TS ROW Rybnik, który pokonał jedynie 2:1. W kolejnej rundzie już dużo bardziej przekonująco ograł 2:0 Mitech Żywiec. (KK)

ĆWIERĆFINAŁY PUCHARU POLSKI:

KKS Czarni Sosnowiec – MKS Tarnovia Tarnów • GK GieKSa Katowice – TME Grot SMS Łódź • KKKPK Medyk Konin – GKS Górnik Łęczna • KKP Bydgoszcz – Olimpia Szczecin. Spotkania tej rundy są rozgrywane systemem mecz i rewanż.

Nikt nie potrafi ich zatrzymać

ENERGA BASKET LIGA Start Lublin z kolejnym zwycięstwem. Podopieczni Davida Dedka pokonali w hali Globus BM Slam Stal 84:72

Gospodarze znakomicie rozpoczęli zawody i już po niespełna minucie prowadzili 5:0. Z czasem jednak gra się wyrównała, a wynik oscylował w okolicach remisów. „Czerwono-czarni” ponownie przyspieszyli w końcówce pierwszej kwarty i na pierwszej przerwie schodzili prowadząc 29:17. W drugiej odsłonie lepiej wyglądali przyjeźdźni, którzy jednak długo nie mogli zbliżyć się do lublinian. Przełamanie nastąpiło dopiero w końcówce, kiedy zawodnicy z Ostrowa Wielkopolskiego zanotowali serię punktową. Sprawiała ona, że po pierwszej połowie Stal przegrywała jedynie 38:40. Po zmianie stron drzemka Startu trwała jeszcze przez kilka minut, co Stal wykorzystała i wyszła na prowadzenie 48:40. Sygnał do odrabiania strat dał Mateusz Dziemba, który dwoma celnymi rzutami za trzy punkty pobudził zespół. Od tej pory lublinianie zaczęli grać wyśmienicie, a ich koncert trwał praktycznie już do końca meczu. Świetnie spisywał się zwłaszcza



Martins Laksa (w białym stroju) był najsukuteczniejszym zawodnikiem Startu we wczorajszym spotkaniu

Tweety Carter, który mądrze kontrolował tempo gry, a także był bardzo skuteczny w rzutach z dystansu. Ostateczni Start wygrał 84:72 i umoc-

nił się w czołówce tabeli. – W drugiej połowie pokazaliśmy duże serce do gry. Cieszę się, że nie załamujemy się, kiedy przychodzi kryzys. Jest w nas

duża pewność siebie – powiedział Mateusz Dziemba na antenie Polsatu Sport.

Start Lublin – BM Slam Stal Ostrow Wielkopolski 84:72 (29:17, 11:21, 25:14, 19:20)

Start: Laksa 17 (1x3), Carter 15 (5x3), Lemar 13 (1x3), Borowski 9 (2x3), Taylor 8 oraz Dziemba 11 (2x3), Jeszke 8 (2x3), Szymański 3, B. Pelczar 0, Grochowski 0.

Stal: Threatt 17 (2x3), Dylewicz 16 (4x3), Dambraskas 12 (1x3) Jevtović 8, Żolnierewicz 7 (1x3) oraz Garbac 6 (2x3), Szymkiewicz 4, Wiśniewski 2, Ryżek 0, Mokros 0.

Sędziowali: Calik, Wierzman i Tomaszewski. **Widzów:** 2400.

Pozostałe wyniki: GTK Gliwice

– Legia Warszawa 95:94 • PGE Spójnia Stargard – Stelmet Enea BC Zielona Góra 76:96 • Anwil Włocławek – King Szczecin 110:82 • Polpharma Starogard Gdański – Hydro-Truck Radom 78:86 • WKS Śląsk Wrocław – Polski Cukier Toruń 86:108 • Trefl Sopot – Enea Astoria Byd-

goszcz 87:78 • Asseco Arka Gdynia – MKS Dąbrowa Górnicza 95:68.

1. Toruń	12	23	1088:918
2. Stelmet	12	22	1140:962
3. Start	12	22	1014:944
4. Anwil	12	20	1151:1038
5. Asseco	12	20	962:879
6. Trefl	12	20	986:981
7. Radom	12	19	962:1004
8. King	12	18	1044:1013
9. Astoria	12	17	1040:1063
10. Śląsk	12	16	1035:10554
11. Spójnia	12	16	922:974
12. Gliwice	12	16	1025:1084
13. Stal	12	16	931:1064
14. Dąbrowa	12	16	980:1158
15. Legia	12	14	941:1039
16. Polpharma	12	13	965:1098

18-22 grudnia: Stelmet – Trefl • Legia – Śląsk • Radom – Spójnia • Astoria – GTK • Dąbrowa Górnicza – Polpharma • Stal – Anwil • Toruń – Start (niedziela, godz. 15) • Arka – King.

AW101. Nowy symbol Bałtyku



Pragniemy złożyć wszystkim naszym pracownikom i partnerom
życzenia Spokojnych, Radosnych Świąt Bożego Narodzenia.
Dziękując za współpracę życzymy aby zbliżający się rok 2020
był wypełniony sukcesami w życiu osobistym oraz zawodowym.